



DZIS 28 STRON!

rzecz

KROTOSZYNSKA

Nr 46 (658)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wilk. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

**OLEJ
NAPĘDOWY**

Z DOWOZEM DO KLIENTA



DZIAŁ SPRZEDAŻY:
(062) 734 30 92
☎ 501 078 706

Red. wydania: S. Pośpiech

13 listopada 2007 r. Rok XVII

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

Sprawy listonosza ciąg dalszy

Do prokuratury docierają ciągle nowe informacje na temat pieniędzy, które przed śmiercią miał przy sobie krotoszyński listonosz Piotr D. Niedawno trafiono na ślad kolejnego przekazania gotówki. Chodzi o kilkaset złotych. Najprawdopodobniej we wszystkich przypadkach chodziło o regulowanie długów.

Mieszkania dla potrzebujących



Jan Gałęcki z Krotoszyzna (na zdjęciu), mieszkający od pół roku w przyczepie kempingowej, dostał mieszkanie w bloku przy ul. Transportowej. Gmina rozwiązała również problem lokali dla kilku rodzin, które straciły dach nad głową po pożarze budynku wielorodzinnego przy Zamkowym Folwarku.

BROWAR JAK W POZNANIU

Wiemy już, jak będzie wyglądała Galeria Dawny Browar w Krotoszynie! Na wskroś nowoczesny, ciekawie zaprojektowany obiekt zostanie oddany do użytku za niecały rok. Wprawdzie nie będzie konkurencją dla poznańskiego Starego Browaru, ale z pewnością wzbogaci architektonicznie i handlowo nasze miasto.



Już wkrótce stare zabudowania browaru przejdą gruntowną modernizację

NOWY KONKURS **24**
**ZRÓB SOBIE
PREZENT!**

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

SPRZEDAŻ **MONTAŻ**
TŁUMIKI, KATALIZATORY **HAKI HOLOWNICZE**
CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁĄCZNOVA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

REKLAMA

! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
Y! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAM
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLA
CZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL
ECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REK
ZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK RE
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA,
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY!
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY!
AMA, TO TYLKO W RZECZY!
CZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL
EZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REK
ZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK RE
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA,
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA,
! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
Y! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAM
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL
CZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL
CZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKL

Mirosław GABRYSIAK 0607 344 243
0693 050 401 Dariusz Milewski

www.zajacek.pl SALON MEBLOWY WIESŁAW ZAJĄCZEK
KROTOSZYN, UL. ZDUNOWSKA 201
TEL. 062 722 62 14

meble

chodniki dywany
wykładziny tapety

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to:

46

Imię i nazwisko:

Adres:

Do 21 listopada oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolą będzie wymyślenie podpisu pod zamieszczone powyżej zdjęcie, zrobione podczas rozdrażewskiej sesji Rady Gminy w minioną środę. Widać na nim Mariusza Dymarskiego, wójta Rozdrażewa. Fundatorem nagrody jest firma *Pizza and Caffè Kris-Mar* z ul. Benickiej w Krotoszynie

(szop)

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

REKLAMA

PIZZA&CAFFÈ
KRIS-MAR

ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- hot-dogi i kielbasę z pieca,
- sałatki,
- tortille,
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- deserę lodowe, ciasta.

Dowóz zakupów na terenie miasta powyżej 10 zł - **GRATIS**

Krotoszyn, ul. Benicka 24
Czynne: **pa. - sob. 14⁰⁰ - 23⁰⁰**,
nieдіe 12⁰⁰ - 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 40 osób.



- ~ oferujemy pokoje (TV-sat., telefon, internet, łazienka),
- ~ w cenę pokoju wliczone śniadanie, basen, sauna, jacuzzi!
- ~ możliwość korzystania z kręgielni,
- ~ w restauracji hotelowej organizujemy bankiety, spotkania towarzyskie, prywatne i firmowe.

Krotoszyn, ul. Mahle 4
tel. 062 722 00 10
www.wodnikhotel.pl
recepcja@wodnikhotel.pl

Nasza misja

Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć ...



13 listopada 2007

Wywiad tygodnia

z **Marianem Grządką**, powiatowym lekarzem weterynarii w Krotoszynie.

Na spotkaniu z burmistrzami gmin powiatu krotoszyńskiego, które odbyło się kilkanaście dni temu w Starostwie Powiatowym, apelował Pan o rozpropagowanie w gminach nowego typu szczepień ochronnych u zwierząt hodowlanych. Czy może Pan powiedzieć coś więcej na ten temat?

Mówiłem o wdrażaniu programu zwalczania choroby Aujeszkiego u świń. Ta zakaźna wirusowa choroba może spowodować duże straty w hodowli trzody chlewnej, najczęściej z tytułu mniejszych przyrostów, poronień i słabych miotów. Choroba jest groźna, tym bardziej, że najczęściej przebiega bezobjawowo. Większość krajów Unii Europejskiej jest urzędowo wolna od tego schorzenia lub realizuje daleko zaawansowany program walki z nim.

A jak radzi sobie z tym Polska?

Dotychczas program ten pilotażowo jest prowadzony w województwie lubuskim. Program zwalczania tej choroby w Wielkopolsce ma się zacząć, zgodnie z wytycznymi wojewódzkiego lekarza weterynarii. Każde stado świń będzie trzykrotnie zbadane przez wyznaczonych weterynarzy, którzy pobiorą próbki krwi od świń i przekażą je do badań laboratoryjnych w Zakładzie Higieny Weteryna-

rynej. Gdy wszystkie badania będą ujemne, to dane gospodarstwo uzyska status urzędowo wolnego od wirusa choroby Aujeszkiego. A gdy kontrola wykaże tę chorobę, wówczas w stadzie będą prowadzone szczepienia, natomiast powiatowy lekarz weterynarii podejmie decyzję o zakazie sprzedaży świń. Poza tym szczepieniami zostaną poddane również gospodarstwa oddalone do 1,5 km od ogniska choroby.

Poruszył Pan również temat usuwania z dróg i utylizacji padłych świń...

Tak, chodzi o opracowanie jakiegoś systemu, ponieważ obecnie na terenie naszego powiatu wszystko jest załatwiane doraźnie. Przypominam, że likwidacja padłych zwierząt z dróg publicznych jest zadaniem własnym gminy. W związku z czym jeszcze raz zasygnalizowałem to burmistrzom. Gminy powinny mieć umowy z podmiotem zajmującym się transpor-



tem zwłok zwierzęcych do utylizacji. A nie wszystkie takowe porozumienia mają podpisane. Najlepiej, gdyby to prowadziły firmy zlokalizowane blisko, aby zareagować na wezwanie do usunięcia padłego zwierzęcia jak najwcześniej.

Rozmawiał
Sebastian Pośpiech

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

KTOŚ MÓGŁ UMRZEĆ...

Przykładnie ukarać i podać do wiadomości publicznej wymiar kary.

Tadeusz

Posadzić go na 24 godziny przy telefonie alarmowym 112, to mu się głupot odechce.

maja

DYMI NA CAŁĄ OKOLICĘ

Na Rynkowej jest piekarnia, ta dopiero daje czadu na okrągło, w centrum miasta truje i zanieczyszcza. Okno strach otworzyć, bo pełno sadzy w domu. Nikogo to nie interesuje, w jakim stanie jest komin? Co się spala w piecu? Mamy ekologię i ochronę środowiska w Krotoszynie, nie ma co!

Andrzej

Stawiam duże piwo temu, kto doprowadzi właścicieli firmy GM do respektowania prawa w zakresie ochrony środowiska. (...)

MG

Niedługo wybudują w Krotoszynie spalarnię śmieci... Czyżby czas się wyprowadzać? Większość czasu przebywam poza Krotkiem, ale jeszcze mnie coś tu trzyma, to ta mała ojczyzna i dom rodzinny, który właśnie przez GiM jest podtruwany.

Sa....

BEZROBOCIE SPADŁO

Spadło bezrobocie, bo część ludzi wyjechała za granicę. Przestaliście się wreszcie chwalić, że to wasza zasługa.

maja

Uznanie dla urzędników z Powiatowego Urzędu Pracy...

obserwator

PASTOR REJ APELUJE

Stan cmentarza *nie-niemieckiego* – jak mówią na niego mieszkańcy – to skandal. Od ilu lat już słyszymy, że zostanie zaprowadzony porządek?! Trudno uwierzyć, że coś się zmieni w najbliższym czasie. Moim zdaniem parafia ewangelicka powinna go przekazać komuś, kto by go posprzątał, bo nigdy nie doczekamy się porządku.

mlchu

Przy okazji porządkowania cmentarza należałoby wyprowadzić z budynku przy cmentarzu tych *meneli* zwanych *miczałkami*. Ciągłe pijani, brudni, używający głośno wulgaryzmów. Z mieszkania, które na pewno dostali za darmo, zrobili norę. Co dostają z opieki, to przepijają. Za co żyją, najlepiej popytać tych, co mają niedaleko cmentarza działki.

Sroka

MEDALE DLA NAUCZYCIELI

Tylko porządny dyrektor dba o swoich nauczycieli i widzi ich pracę i zaangażowanie! Wtedy ci mają szansę na odznaczenia. Są jednak tacy w naszym powiecie, co widzą tylko czubek własnego nosa i żonę! Pracę taki rozdzieli między nauczycieli i pracowników, a sam sobie i żonce przypisuje zasługi innych. Tym samym wysoko nagradza właśnie ją i jej daje wysokie motywacyjne – aż to do bólu niesmaczne, ale prawdziwe!

medalika

ŚWIŃSKA GÓRKA

Świnie hodują wszyscy ci, co mają ziemię, i ci, co mają ziemię tylko w doniczkach. Nic dziwnego, że wieprzowiny jest zbyt dużo, a cena niska. To, co się dzieje po wioskach, to prawdziwy cud Tuskowy. Tylko Irlandii nam potrzeba.

PO-pullsta

Najlepiej opłacają się dopłaty z Unii Europejskiej. Czy się robi, czy się leży – kasa z Unii się należy!

Niby krotoszyńiak

Jak świat światem, rolnicy zawsze twierdzili, że są biedni i pokrzywdzeni. Mają to już chyba we krwi.

mieszkaniec

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Obchody rocznicy odzyskania wolności

Święto obchodzone 11 listopada na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku jest najważniejszym polskim świętem narodowym. Powiatowe obchody odbyły się w Krotoszynie.

Polska odzyskiwała niepodległość stopniowo, zatem wybór 11 listopada jest dość arbitralny. Być może uznano tę datę za przelomową, bo bliska zakończenia była I wojna światowa, ponieważ Niemcy skapitulowali na froncie zachodnim, a w Polsce Rada Regencyjna przekazała władzę nad podległym wojskiem marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Tego samego dnia wojska niemieckie zaczęły się wycofywać.

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem narodowym dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku, ale do czasu wybuchu II wojny światowej obchodzone je ledwie dwa razy. W czasie okupacji było zabronione, a po 1945 r. władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły 22 lipca – datę podpisania Manifestu PKWN. Wszystkie manifestacje patriotyczne aż do 1989 roku były tłumione przez ZOMO.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada przywrócono 21 lutego 1989 roku, w trakcie obrad Okrągłego Stołu.

Tegoroczne powiatowe uroczystości zaczęły się przed godz. 12.00 w Krotoszynie ceremonią podniesienia flagi państwowej na ratuszu. Następnie uczestnicy (samorządowcy z powiatu i gminy, dzieci i młodzież, harcerze, poczty sztandarowe różnych organizacji) razem z Krotoszyńską Orkiestrą Dętą przemaszerowali do kościoła pw. św. Piotra i Pawła, gdzie wzięli udział w uroczystej Mszy św. w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem Wolności. Ostatnim akcentem obchodów 11 listopada było ogłoszenie wyników konkursu *Polskie symbole narodowe* w Muzeum Regionalnym.

(popi)



Delegacje ruszyły pod kościół pw. św. Piotra i Pawła

Pod patronatem Rzeczy Krotoszyńskiej

Podziel się, czym możesz!



Krotoszyński rynek 17 października. Wszystko gotowe, można zaczynać

Warto przyjść na krotoszyński rynek 16 listopada po południu, posilić się ciepłą zupą i wesprzeć tych, których nie zawsze stać na choćby jeden ciepły posiłek w ciągu dnia.

Do akcji organizowanych w całym kraju w związku z Międzynarodowym Dniem Walki z Ubóstwem dołączyło w tym roku krotoszyńskie starostwo – wspólnie z centrum wolontariatu, licznymi innymi organizacjami pozarządowymi oraz przedsiębiorcami. 17 października na rynku w Krotoszynie rozdawano zupę i pieczywo, zbierano artykuły pierwszej potrzeby, kwestowano.

Młodzi ludzie z Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej zebrali tego dnia łącznie 740,34 zł, a pieniądze trafiły do Banku Żywności przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

W Krotoszynie akcja ma ciąg dalszy. Najbliższą odsłonę zaplanowano na 16 listopada (piątek). Miejsce – jak poprzednio – to rynek, czas: od godz. 13.00 do 16.00.

Koordynatorka, Ewa Fudala ze starostwa, w imieniu wszystkich organizatorów apeluje za naszym pośrednictwem o szeroki

udział. – *Obok nas żyje wiele osób borykających się z niedostatkiem. Z reguły o tym nie mówią, ale na ich stołach nie zawsze gości ciepły posiłek, brakuje pieniędzy na zakup podstawowych rzeczy, a ciepły piec i bieżąca woda bywają luksusem.* Proponujemy zwłaszcza szkołom, aby zechciały zorganizować zbiórki żywności, odzieży, zabawek, a to, co zgromadzą, dostarczyły 16 listopada pod ratusz.

Podobnie jak przed miesiącem, jedna z restauracji przygotowuje kociołek pożywnej zupy, a piekarnia dostarczy pieczywo. Każdy będzie mógł się poczęstować, a kto zechce, wrzuci złotówkę lub inną, dowolną kwotę do stojącej obok stoiska puszeki, wspierając w ten sposób potrzebujących.

Dodatkowe informacje na temat akcji można uzyskać, telefonując do koordynatorki (062 725 42 56, wewn. 308).

(er)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 12 listopada.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,29 zł	-	3,99 zł
Borek Wlkp., Petrochemia Płock, ul. Powstańców Wlkp. 26 a (stan z 5 listopada)	4,39 zł	4,45 zł	3,89 zł
Jarocin, Alex, ul. Zacisza 2	4,38 zł	-	4,07 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	4,29 zł	4,44 zł	3,89 zł
Krotoszyn, Bliska, Chwaliszewska	4,37 zł	4,57 zł	4,06 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,45 zł	4,63 zł	4,15 zł
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	4,29 zł	4,49 zł	4,05 zł

REKLAMA

promocja do 50%

w BUDVAR Centrum SA tylko do 15 grudnia 2007 specjalna oferta cenowa wybierz jeden z trzech wariantów promocji...

Wariant II

kup okna pcw bez ołowiu, wpłać zaliczkę w wysokości 10%, z terminem odbioru:
- w styczniu 2008, a my obniżymy cenę o dodatkowe 4%,
- w lutym 2008, a my obniżymy cenę o dodatkowe 5%,
- w marcu 2008, a my obniżymy cenę o dodatkowe 3%;
dodatkowo dostaniesz wybrane parapety z aglomarmuru z rabatem 50%
Botticino, Rossa Verona, Breccia Aurora, Perlato Royal

Szczegółowe informacje w Biurze Handlowym:

KROTOSZYN, pl. Jana Pawła II 1b, tel. (062) 722 76 45

www.budvar.pl infolinia: 0 801 404 801; 0 601 998 908

izecz

DO I OD RZECZY

Jak minął tydzień? Po raz kolejny zwracamy uwagę na zdarzenia i zjawiska naszym zdaniem najbardziej pozytywne, a także na te, które budzą niepokój czy są wręcz bulwersujące.



Order Uśmiechu dla Ryfki Parciak.



Mieszkania dla pogorzalców i lokatora... przyczepy.



Znakomite osiągnięcia karateków z naszego powiatu.



Bardzo słabe wyniki drużyny piłkarskiej Astry.



Pozapadane studzienki kanalizacyjne w Dzieli-cach.

KRYMINAŁKI



31 października mieszkaniec Krotoszyna drogą internetową kupił samochód. Zaliczkę w wysokości 1 tys. zł wpłacił na wskazane konto bankowe. Do tej pory nie doczekał się auta. Nie zwrócono mu także pieniędzy.

31 października w Krotoszynie policjanci zatrzymali 16-letniego mieszkańca Kuklinowa, który miał przy sobie marihuane. Dwa dni później w ich ręce wpadł 23-letni krotoszyńszczyński, także z *trawką*.

1 listopada nieustalony włamywacz dostał się do mieszkania przy ul. Grudzielskiego w Krotoszynie i skradł 4 tys. zł.

W nocy z 1 na 2 listopada w gminie Zduny włamano się do sklepu. Skradziono z niego artykuły spożywcze, alkohol oraz papierosy. Mienie było warte 400 zł. Krotoszyńskim stróżom prawa udało się ustalić

i zatrzymać sprawców – są to: 33-letni krotoszyńszczyński oraz 37-letni mieszkaniec gminy Zduny. Skradzione artykuły odzyskano. W nocy z 2 na 3 listopada na terenie sąsiadującym ze stawem rybnym w gminie Zduny włamano się do klatki metalowej stojącej na brzegu łowiska. Skradziono z niej 90 kg ryb. Straty oszacowano na 700 zł.

W nocy z 3 na 4 listopada nieznanymi wandalami uszkodzono w samochodzie zaparkowanym na krotoszyńskim rynku antenę, zewnętrzne lustro, wycieraczki oraz tablicę rejestracyjną; naprawa będzie kosztowała 700 zł.

7 listopada włamano się do przedsiębiorstwa przy ul. Zduńskiej w Krotoszynie. Skradziono elektronarzędzia za 7 tys. 398 zł. Policja nie ujęła złodzieja.

9 listopada nieznanymi rabusie wykorzystali nieuwagę personelu sklepu przy ul. 1 Stycznia w Krotoszynie i skradli 30 dezodorantów, wartych łącznie 299 zł.

W nocy z 9 na 10 listopada na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie nieustalony wandal zniszczył obudowę złącza energetycznego. Straty wynoszą 1 tys. zł.

WYPADKI

5 listopada o godz. 3.00 na ul. Narutowicza w Krotoszynie jadący oplem 22-letni krotoszyńszczyński stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w płot posesji. Okazało się, że był pijany (2,5 prom.). Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do 2 lat. 11 listopada na ul. Stawnej w Krotoszy-

nie kierujący bmw 19-letni mieszkaniec Krotoszyna nie dostosował prędkości do warunków na drodze, wpadł w poślizg, stracił panowanie nad samochodem i uderzył w drzewo. Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Był trzeźwy.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

Między 30 października a 10 listopada na terenie powiatu krotoszyńskiego policjanci zatrzymali siedmiu nietrzeźwych kierowców. Między innymi: na ul. Wrocławskiej w Zdunach – mieszkańca Milicza

(1,96 prom.), w Koźminie Wlkp. na ul. Zamkowej – 46-latkę z Mokronosa (2,02 prom.), na ul. Boreckiej – 44-latkę z gminy Dobrzyca (2,44 prom.), w Gałkach – mieszkańca gminy Koźmin (1,78 prom.).

INTERWENCJE



Między 5 a 11 listopada Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy 7 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym dwóm, które ucierpiały w wypadkach na drogach. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjechało 74 razy, a 46 pacjentów przyjęło na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystały 52 osoby.

STRAŻAŁKI



5 listopada na cmentarzu w Zdunach ochotnicy z Baszkowa usunęli złamane drzewo.

7 listopada strażacy ugasili śmieci palące się na klatce schodowej budynku przy al. Powstańców Wlkp. w Krotoszynie.

7 listopada w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej w Kobiernie zapaliła się szop. Pożar ugasili jednostki strażackie z Krotoszyna oraz Kobierna.

10 listopada na ul. Zduńskiej w Krotoszynie palił się budynek mieszkalny. Najprawdopodobniej przyczyną zaprószenia ognia była iskra z pieca kaflowego. Pożar ugasili zawodowi strażacy ze stolicy powiatu.

11 listopada na ul. Stawnej w Krotoszynie strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku drogowego.

(szop)

Tajemnicza śmierć listonosza

Natrafili na kolejny mały przelew

Krotoszyńska Prokuratura Rejonowa natrafiła na kolejny przelew, który kilka dni przed śmiercią zrobił Piotr D., krotoszyński listonosz. Śledczy zwrócili się teraz o pomoc do Biura Informacji Kredytowej.

Przypomnijmy: 36-letni mieszkaniec Krotoszyna zaginął 19 września. Policję poinformowali o tym zaniepokojeni pracownicy krotoszyńskiej poczty – Piotr D. nie wrócił z terenu. Okazało się, że miał przy sobie sporą gotówkę, głównie wypłaty dla rencistów i emerytów. Jeszcze tego samego dnia policja natrafiła na samochód zaginionego. Stał w podkrotoszyńskim lesie komunalnym. 20 września znaleziono zwłoki Piotra D.

Nadal nie znamy opinii biegłych w sprawie tej tajemniczej śmierci, chociaż zdaniem Janusza Walczaka, rzecznika kaliszkiej Prokuratury Okręgowej, krotoszyńszczyński najprawdopodobniej popełnił samobójstwo. – *To obecnie najbardziej możliwa wersja zdarzenia, ale nie możemy tego stwierdzić z całą pewnością, dlatego nie wykluczamy innych wariantów* – to wypowiedź rzecznika z października br. (RK nr 40).

Cały czas prowadzone jest także śledztwo w sprawie zaginionych pieniędzy. Ustalono, że kilka dni przed tragicznymi zdarzeniami Piotr D. przelewał w sumie kilka tysięcy zł na różne konta bankowe (jeden duży przelew i kilka mniejszych). Niedawno krotoszyńska prokuratura natrafiła na ślad kolejnego przekazania gotówki. – *Chodzi o jeden przelew opiewający na kilkadziesiąt złotych* – informuje Michał Oprysiak,



Wiszące zwłoki Piotra D. znaleziono na tej myśliwskiej ambony

szef Prokuratury Rejonowej. Najprawdopodobniej we wszystkich przypadkach chodziło o regulowanie długów. Aby wyjaśnić kwestię innych ewentualnych przekazów pieniędzy prowadzący śledztwo zwrócili

się o pomoc do Biura Informacji Kredytowej. Instytucja ta m.in. przechowuje i przetwarza dane, obrazujące historię kredytową wszystkich klientów banków.

(szop)

Rolnicy dostaną pieniądze z UE

Rolnicy, którzy w tym roku w ARiMR złożyli wniosek o unijną dotację na modernizację swoich gospodarstw, a nie otrzymali jej w 2008 r., na pewno dostaną pieniądze. Pozostawione przez nich w agencji dokumenty, w przyszłym roku będą rozpatrywane w pierwszej kolejności.

Od 9 listopada w całym kraju regionalne oddziały Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmują od rolników wnioski o unijne dofinansowanie na moder-

nizację gospodarstw. W tym roku pula wynosi przeszło 1 miliard 36 milionów zł. Teoretycznie w każdym oddziale przyjmowane podań o dotację ma się zakończyć wtedy, kiedy suma środków, o które ubiegają się rolnicy, przekroczy 120 proc. kwoty przeznaczonej dla danego województwa. Jednak Radosław Iwański, rzecznik prasowy centrali ARiMR zapewnia, że wszystkie wnioski zostaną przyjęte. Obietnica ta nie usatysfakcjonowała gospodarzy, bo złożenie owego dokumentu nie jest równoznaczne z otrzymaniem dotacji.

O tym, kto w tym roku dostanie pieniądze, będzie decydowała kolejność złożenia wniosku. Dlatego już wiele dni przed rozpoczęciem przyjmowania dokumentów przed agencjami utworzyły się długie kolejki pro-

ducentów rolnych. Powołali oni komitety kolejkowe, które zajmowały się wpisywaniem oczekujących na listy. Podobnie było także przed poznańską agencją, gdzie wśród oczekujących byli również rolnicy z naszego powiatu. Tutaj do rozdysponowania przeznaczono 173 mln 557 tys. zł, a jeden gospodarz mógł liczyć nawet na 300 tys. zł.

Mimo iż w tym roku nie wszyscy rolnicy *złapali* się na dotację, okazuje się, że ich wielogodzinne oczekiwania nie poszły na marne. Jak dowiedzieliśmy się w poznańskim oddziale ARiMR, wnioski producentów rolnych, którzy teraz nie otrzymali pieniędzy, nie stracą ważności i w 2008 roku będą miały pierwszeństwo podczas przyznawania unijnego dofinansowania.

(szop)

Urząd wymieni stare tablice

Stanisław Szpopper, przewodniczący krotoszyńskiej Rady Osiedla nr 4, zwanego potocznie Parcelkami, poruszył na październikowej sesji Rady Miejskiej temat starej tablicy z nazwą *Komitet Osiedlowy*. – *Mieszkańcy zwracają mi uwagę, że na budynku szkoły nadal wisi tabliczka z nieaktualną nazwą. Poza tym jest mocno zniszczona, co nie powinno zbytnio*

dziwić, bo liczy sobie już dobre 35 lat – powiedział Rzeczy Szpopper. A przecież komitety osiedlowe już od dawna nie istnieją. Od kilkunastu lat samorządy osiedli, będące, podobnie jak sołectwa, jednostkami pomocniczymi gminy, noszą nazwę rad osiedli. – *Już kiedyś na sesji obiecano mi to załatwić, ale nie zrobiono w tej kwestii* – dodał.

Jak wyjaśnił zastępca burmistrza Franciszek Marszałek, nowe tablice z prawidłowymi nazwami zostały zamówione. – *Trudno mi powiedzieć, kiedy zostaną zawieszona, ale sprawa na pewno zostanie załatwiona* – zapewnił wiceburmistrz. Urzędników trzymamy za słowo!

(popi)

Statystyki urzędu pracy nieprecyzyjne?

Zadzwoniła do nas mieszkanka Zdun komentując publikację z ubiegłego tygodnia na temat spadku bezrobocia w powiecie krotoszyńskim poniżej poziomu 10 procent. – *Jestem ciekawa, czy Powiatowy Urząd Pracy podaje pełne dane? Czy ujmuje w statystykach również osoby, które same wyrejestrowują się na czas określony?* – zapytała.

Nasza Czytelniczka ze Zdun, będąca na bezrobociu: bez prawa do zasiłku, niedawno otrzymała poprzez PUP propozycję podjęcia pracy w sklepie. – *Udałam się do pracodawcy na rozmowę, ale, niestety, nie mogłam przyjąć oferty, ponieważ w godzinach przedpołudniowych nie miałam z kim zostawić dwójki dzieci, a on żądał pracy na dwie zmiany* – opowiada. Urząd Pracy w przypadkach odrzucenia oferty przez bezrobotnego wykreśla go z rejestru na 90 dni. – *Żeby uniknąć tej karencji, poradzono mi, że mam się sama wyrejestrować. Mogłam tak zrobić, ponieważ mąż w naszej rodzinie mnie ubezpiecza* – mówi kobieta. Sądziła, że takie przypadki, jak jej, zdarzają się sporadycznie. Tymczasem w krótkim okresie czasu spotkała dwie koleżanki, które zna-

lały się w podobnym położeniu i również zrezygnowały ze statusu osoby bezrobotnej na własną prośbę.

Tadeusz Polowczyk, szef krotoszyńskiego pośredniaka twierdzi, że każdy, kto sam się wyrejestruje, może ponownie starać się o status poszukującego zatrudnienia niemal po paru dniach. – *Jeśli ktoś nie chce pracować, to my go nie zmusimy. Wszyscy zarejestrowani w PUP muszą pamiętać, że wyrazili gotowość podjęcia pracy. My dostajemy od firm oferty pracy dla bezrobotnych i staramy się je zrealizować* – mówi Polowczyk. Jego zdaniem zjawisko ukrytego bezrobocia w powiecie krotoszyńskim jest trudne do oszacowania. – *Każdy pracujący „na czarno” sam dokonuje takiego wyboru* – wyjaśnia.

(popi)



Bezrobotni rejestrują się w budynku na ul. Rawickiej

To nie przechowalnia dla niepełnosprawnych!

O warsztatach terapii zajęciowej usłyszeć można opinie, że są swoistymi przechowalniami dla osób niepełnosprawnych. W dodatku zamiast przygotowywać uczestników do pracy i samodzielnego życia, urządza się im wycieczki i imprezy sportowe. A jak jest w krotoszyńskiej placówce?

Warsztat terapii zajęciowej mieszczący się w Krotoszynie przy ul. Młyńskiej 2d działa już od ponad 8 lat. Miejsce to różni się od innych zakładów pracy tym, że równoległe z wykonywaniem obowiązków prowadzona jest rehabilitacja. Niestety, termin ten kojarzony jest wyłącznie z wykonywaniem masażu. Nic bardziej mylnego. Priorytetem jest rehabilitacja, ale nie tylko ruchowa, bo także społeczna i zawodowa, czyli przygotowanie do życia w społeczeństwie i do podjęcia pracy. Warsztat łączy te działania. Uczestnicy integrują się ze sobą, wykonując powierzone obowiązki w pracowniach: bukiciarsko-ogrodniczej, gospodarstwa domowego, komputerowej, literacko-teatralnej, plastycznej, rękodzielniczej oraz technicznej.

W krotoszyńskiej placówce oraz jej filii w Łagiewnikach przebywają niepełnosprawni, którzy pragną znaleźć pracę w typowych zakładach pracy. Przed nimi długa droga. Muszą bowiem przelamać nie tylko bariery architektoniczne czy uprzedzenia innych ludzi, własne lęki i obawy, ale przede wszystkim nauczyć się pracować w nowych realiach. Dla wielu z nich byłaby to pierwsza praca zarobkowa. Pracujące już osoby niepełnosprawne wspominają pierwsze miesiące jako te niezwykle trudne. Wymagający, nowy szef, siedmiogodzinny system pracy bez częstych przerw to najczęstsze wymieniane przez nich bolączki.

Mimo tego osoby przebywające w warsztacie przygotowują się do podjęcia zatrudnienia. Pod okiem doradcy zawodowego odwiedzają zakłady pracy,

przyglądają się poszczególnym stanowiskom. Forma ta nosi nazwę zatrudnienia wspomaganego i łagodzi przejście z warsztatu do firmy. Dodatkową jej zaletą jest zapewnienie niepełnosprawnemu wsparcia w osobie doradcy zawodowego, także w okresie zatrudnienia. Jest on łącznikiem pomiędzy pracodawcą a rodzicami osoby niepełnosprawnej, wspiera niepełnosprawnego w nowym miejscu pracy, pomaga w sytuacjach problemowych.

W tym roku z krotoszyńskiego warsztatu terapii odeszło do pracy pięć osób. Cztery spośród nich skorzystały z zatrudnienia wspomaganego w perzyckiej firmie Rosmosis.

Dyrektor warsztatu Paweł Kaczmarek za priorytetową działalność swojej placówki uważa rehabilitację zawodową. Jednak stale podkreśla, że nie należy oceniać warsztatu wyłącznie w kategoriach udanego wejścia na rynek pracy. Trzeba pamiętać, że uczestnicy, którzy nie znaleźli pracy, również osiągnęli sukces. Dzięki warsztatowi niektóre osoby niepełnosprawne po raz pierwszy miały okazję do nawiązania kontaktów społecznych. Poza tym wielu z nich pierwszy raz w życiu mogło się z kimś zaprzyjaźnić, zobaczyć nowe miejsca, pojechać na wycieczkę czy pójść do kina. Dotąd siedzieli w domach. Obecnie wykonują czynności, których wcześniej nie próbowali; nie boją się już sami wyjść z domu czy zrobić zakupów. Ponadto potrafią się ubrać, umyć. W pewnym stopniu są samodzielnymi i pomocni dla rodziny. To także dużo.

Agnieszka Gręda



Terapeutki z podopieczną

REKLAMA

TANIE linie lotnicze

Wizz Air, RYANAIR, Centralwings, Easy Jet, Sky Europe, AER LINGUS, CONDOR, Norwegian, Jet 2

Europejskie połączenia autokarowe i promowe
Karta EURO<26 - ubezpieczenie dla młodzieży
PROMY DO SKANDYNAWII:
POLFERRIES, UNITY LINE.

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

A ludzie mówią...

Czy krotoszyński Powiatowy Urząd Pracy skutecznie pomaga bezrobotnym w znalezieniu zatrudnienia?

Notowała: **Karena Bałoniak**
Fotografował: **Bartek Blecha**



Paweł Kempa
(odlewnik)

Trudno znaleźć w naszych okolicach interesującą pracę, nawet urząd pracy niewiele tu pomoże. Jednak nie narzekajmy - sytuacja bezrobotnych jest nieco lepsza niż kilka lat temu.



Tomasz Podsiad
(budowlanicy)

Niestety, takie mamy czasy, że każdy może liczyć tylko sam na siebie. Bezrobocie wciąż jest aktualnym problemem, niestety, nie widzę w najbliższym czasie szans na jego rozwiązanie.



Andrzej Robak
(technik odlewnik)

Gdyby urząd pracy działał efektywniej, z pewnością tylu młodych ludzi nie musiałoby emigrować „za chlebem”. Brakuje u nas interesujących ofert pracy, szczególnie dla kobiet.



Marcin Walczak
(tapicer)

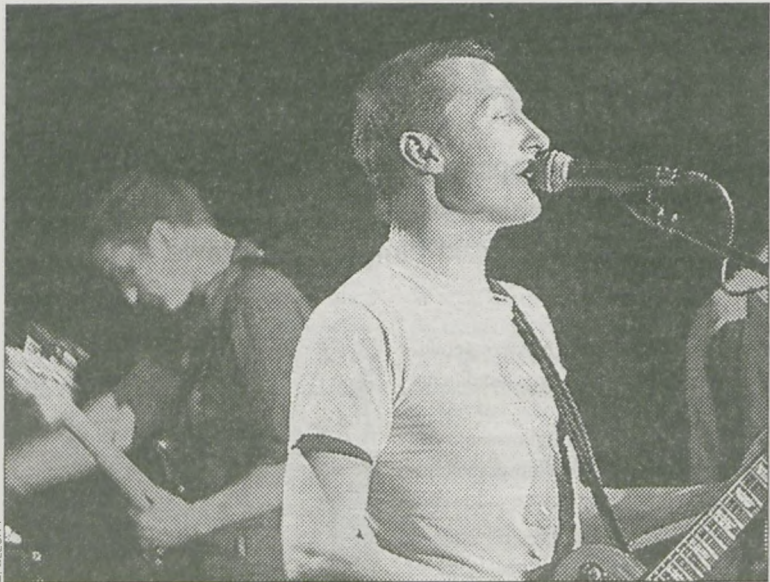
Nie jestem zadowolony z działalności tej placówki. Ubolewam, że w Krotoszynie trudno o dobrą pracę, dlatego jeśli trafi mi się okazja, chciałbym wyjechać za granicę.



Agata Bielawna
(uczennica)

Jeśli ktoś naprawdę chce znaleźć ciekawą pracę, to ją znajdzie. Obecnie jest tak, że wielu ludzi czeka, aż praca sama do nich przyjdzie, ale to nie takie proste. Trzeba liczyć przede wszystkim na siebie.

W Rozchuli koncertowo



The Cars On Fire

W krotoszyńskim Art-Klubie Rozchulantyna w najbliższym czasie odbędą się ciekawe koncerty. W czwartek 15 listopada o 20.00 zagra kapela *The Cars On Fire*, a na 24 listopada zaplanowano występ folkowej grupy *Krzywa Grzywa*.

Pierwszy z zespołów należy do nurtu muzyki zwanego indiepopem. Gra bardzo energicznie, rock'n'rollowo, z gitarową zadziornością. Do tego dochodzi popowa świeżość melodii. Kapela powstała w Warszawie pięć lat temu. W maju 2005 roku ukazał się jej debiutancki album, zatytułowany *The Cars On Fire*. Płyta odniosła znaczny sukces medialny i została okrzyknięta gitarowym debiutem roku 2006. Tym razem będzie można ją usłyszeć w Krotoszy-

nie. Bilet na koncert kosztuje 10 złotych. O połowę mniej trzeba będzie zapłacić za występ folkowej grupy *Krzywa Grzywa*. Tworzą ją: Ewgienij Genew (bułgarski wirtuoz akordeonu), Jacek Lech (kontrabasista) i Grzegorz Dąbrowski (skrzypek). Zespół ma w repertuarze utwory z różnych części świata – bułgarskie, macedońskie, rumuńskie, polskie, żydowskie, a nawet argentyńskie.

(popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

ROZDRAŻEW

Naprawią studzienki?

Podczas czwartkowej sesji Rady Gminy Jan Motyl, sołtys Dzielec, zwrócił uwagę na problem pozapadanych w jego wsi studzienek kanalizacji deszczowej. Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, obiecał, iż sprawa powinna zostać załatwiona do końca listopada.

Na sesji Rady Gminy ponownie padło wiele cierpkich słów pod adresem Powiatowego Zarządu Dróg. Na działania tej instytucji narzekali zarówno rajcy, jak i sołtysi. Jednym z niezadowolonych był Jan Motyl, sołtys Dzielec. – *Drogą powiatową, która biegnie przez naszą wieś, samochody muszą jeździć środkiem jezdni. Powód? Pozapadane wloty studzienek kanalizacji deszczowej. – Jazda bliżej pobocza jezdni jest niebezpieczna, bo kratki są już tak zapadnięte, że wyjeżdżając samochodem w dziurę, można zniszczyć podwozie* – dodaje sołtys.

Z jego relacji wynika, iż problem pojawił się dwa lata temu. Motyl już kilkakrotnie apelował, aby gmina zajęła się tą



Sołtys Dzielec narzeka na działania PZD

kwestią. Oczywiście Urząd Gminy, który nie jest zarządcą feralnej drogi, może złożyć w tej sprawie stosowny wniosek w PZD. Mariusz Dymarski, rozdrażewski wójt, i tym razem obiecał, że będzie interweniował w powiatówce. Podobne zapewnienie złożyła obecna na sesji Renata Rzekiecka, radna powiatowa.

Nasza gazeta postanowiła wyjaśnić problem u źródła. Krzysztof Jelinowski,

dyrektor PZD, poinformował nas, iż kratki ściekowe powinny zostać podniesione do poziomu jezdni jeszcze w tym roku.

– *Najprawdopodobniej zrobimy to jeszcze po koniec listopada* – stwierdził. Mieszkańcy Dzielec i kierowcy przejeżdżający przez wieś, mają nadzieję, że obietnica ta zostanie spełniona.

(szop)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

ROZDRAŻEW

Szukają dyrektora, bo wyremontowali ratusz?

Burmistrz Zdun ogłosił nabór na stanowisko dyrektora Zdunowskiego Ośrodka Kultury. Na oferty oczekuje do 5 grudnia. Poprosiliśmy o wyjaśnienia, bowiem od lat ośrodkiem kultury połączonym z izbą muzealną kieruje w Zdunach Łucja Długiewicz-Paszek.



Zdunowski ratusz właśnie został wyremontowany

Jak twierdzi zastępca burmistrza Marian Sobański, nabór ma bezpośredni związek z zakończonym właśnie remontem zabytkowego ratusza. Wkrótce dojdzie do odbioru technicznego obiektu, a oddanie do użytku nastąpi prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku.

W ratuszu wygospodarowano pomieszczenia, które mają stanowić część muzeum. W wyremontowanym obiekcie znajdzie się także dodatkowy pokój dla jego pracownika. Dotychczasowa izba muzealna nadal ma pełnić swą obecną rolę, ale też być miejscem liczniejszych niż teraz i o szerszym spektrum imprez kulturalnych.

Wiceburmistrz Sobański twierdzi, że poszukiwanie nowego szefa Zdunowskiego Ośrodka Kultury w żadnym razie nie oznacza rezygnacji samorządu z dotychczasowej szefowej, która nadal będzie kierowała izbą muzealną i sprawowała pieczę nad zgromadzonymi w niej eksponatami.

(er)



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 500 862 418

KOBYLIN

Uczniów stać na więcej

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kobylinie oraz Szkoła Podstawowa w Kuklinowie uczestniczą w rządowym programie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Nosi on nazwę *Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych*. Obie wymienione placówki oświatowe realizują go pod wspólnym hasłem *Stać nas na więcej*.

W ramach projektu w kuklinowskiej podstawówce odbywają się zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze pt. *Nie poddawaj się*, zajęcia czytelnicze, koło teatralne, na którym zostaną przygotowane Ja-

selka Bożonarodzeniowe. Kilkanaście godzin poświęcone będzie zajęciom plastycznym, muzycznym i sportowym. Ciekawostką są warsztaty dla rodziców na temat: pomocy dziecku w nauce. Dzieci z tutejszej szkoły wyjadą także do atru.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kobylinie zaplanowała natomiast 30 godzin informatyki, tyle samo na przyswojenie rzemiosła dziennikarskiego oraz 20 godzin zajęć rekreacyjno-sportowych w zakresie gier zespołowych oraz wyjazd do Poznania na Festiwal Nauki.

(popi)

W smolickiej szkole wyremontują salę

Gmina Kobylin ogłosiła przetarg nieograniczony na przebudowę sali gimnastycznej w Smolicach. Dyrekcja, rodzice i uczniowie czekają na gruntowny remont pomieszczenia do ćwiczeń od wielu lat.

Według projektu budowlanego sama sala nie zostanie powiększona. Przewidziano za to zaadaptowanie pomieszczenia położonego obok niej na szatnie, oddzielne dla dziewcząt i chłopców. Zostaną ulokowane

w pomieszczeniu po dawnej pocztce. Sala natomiast zyska nową stolarkę okienną i drewniane podłogi. Zaplanowano wymianę ogrzewania na gazowe, modernizację instalacji elektrycznej, malowanie oraz połączenie sali gimnastycznej z zapleczem.

Otwarcie ofert przetargowych nastąpi 21 listopada. Termin zakończenia robót budowlanych samorząd kobyliński wyznaczył na 31 stycznia 2008 roku.

(popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

KOŹMIN

Park najmniej bezpieczny?

Koźmiński Urząd Miasta i Gminy na swojej stronie internetowej zamieścił sondę. Urzędników interesuje, którą część miasta koźminianie uważają za najmniej bezpieczną. Najgorszą notę internauci wystawili parkowi im. Powstańców Wielkopolskich.

W sondzie można było oddać głos na park, rynek (w rankingu znalazł się na drugim miejscu), osiedle Tysiąclecia, plac Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Dla osób, które uznały powyższe rewiry za bezpieczne, pozostawiono rubrykę *inne miejsce*. Z wypowiedzi burmistrza Macieja Bratborskiego wynika, że sonda jest jedną

z wielu, jakie pojawiają się na www.kozminwlp.pl i nie będzie miała większego wpływu na ewentualne posunięcia urzędu względem poprawy bezpieczeństwa na danym obszarze. – *Bo o to zabiegamy u naszych stróżów prawa przez cały czas* – stwierdza. Zaraz jednak dodaje, że tego rodzaju głosowanie nie pozostanie zupełnie

bez echa. – *Zawsze liczymy się z opinią naszych mieszkańców.*

Dlaczego jednak urzędnicy zdecydowali się ująć w sondzie wymienione wyżej rejony Koźmina? Burmistrz uważa, iż tam najczęściej dochodzi do niebezpiecznych incydentów.

Z jego opinią nie zgadza się podinspektor Jerzy Grygiel, komendant koźmińskiego komisariatu policji. Jego zdaniem Koźmin zajmuje zbyt mały obszar, aby mówić o konkretnych strefach zagrożenia. – *Do niebezpiecznych zdarzeń może tu dojść wszędzie i nigdzie* – mówi. – *Jeśli ktoś obawia się w ciemnościach przejść przez park, nie oznacza to jeszcze, że zostanie tam napadnięty. Do tego rodzaju zdarzenia może dojść na każdej ulicy naszego miasta. Przyznaje, iż na rynku do godz. 16.00 (wtedy to na autobusy oczekuje wracająca ze szkoły młodzież) dochodzi czasem do przepychanek.* – *Jednak trudno z tego powodu mówić o tym miejscu jako o niebezpiecznym.* Według komendanta do wielu kolizji z prawem dochodzi przede wszystkim podczas masowych imprez.

Z opinią internautów zgadzają się natomiast zagadnięci przez nas koźminianie. Mimo iż w zadanym przez nas pytaniu, które miejsce w Koźminie uważają za najmniej bezpieczne, nie sugerowaliśmy konkretnego rejonu, przeważnie padały dwie odpowiedzi... – park i rynek. Koźminianie argumentowali wybór występując tam pijanstwem, wandalizmem, rozbojami oraz kradzieżami.

Czy zbiczność odpowiedzi naszych respondentów z internetową sondą jest przypadkowa? Być może jednak koźmińska policja powinna zwrócić szczególną uwagę na te dwa miejsca?

(szop)



W koźmińskim parku wandyści często wyzywają się na lampach



Daniel Borski. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Uroczyste obrady rady



Z zainteresowaniem przeglądano prace naukowe dotyczące Sulmierzyc

Kolejnym akcentem upamiętnienia 550 rocznicy nadania Sulmierzyc praw miejskich była uroczysta sesja Rady Miejskiej w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zanim jednak radni zasiedli w sali Sulmierzyckiego Domu Kultury, w mieście odbyły się uroczystości związane ze Świętem Niepodległości. W kościele pw. Wniebowzięcia NMP została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny. Następnie licznie przybyli wierni oraz zaproszeni goście udali się pod pomnik Wdzięczności, gdzie złożyli kwiaty.

Uroczysta sesja rozpoczęła się o 11.30. Jako pierwszy głos zabrał burmistrz Idzi Kalinowski, który przedstawił sprawozdanie ze swojej rocznej działalności.

Po nim przemówiła przewodnicząca rady Ewa Kargol-Stybaniewicz, która bazując na informacjach, jakie przedstawione zostały na zorganizowanej kilkanaście dni wcześniej sesji popularyzacyjnej, przybliżyła zebranym historię miasta.

Potem podsumowano wydarzenia, jakie miały miejsce w trwającym roku jubileuszowym. – *Po kolei głos zabierali przedstawiciele jednostek samorządowych, które*

w ciągu tego szczególnego roku różnymi działaniami przypominały o 550 rocznicy lokacji miasta – wyjaśnia Karina Błaszczuk z biura Rady Miejskiej. Kolejnym mówcą był wice szef Ochotniczej Straży Pożarnej Marian Mazurkiewicz. Opowiedział o obchodach stulecia istnienia tej jednostki. Z kolei Dariusz Dębicki, dyrektor zespołu szkół, omówił działania związane z nadaniem tej placówce imienia Fabiana Sebastiana Klonowicza. O 115 rocznicy istnienia chóru *Cecylia* opowiadał jego prezes Werner Orlikowski. Zebranym przedstawiono także szczegóły związane z organizacją tegorocznych dożynek, niedawnej sesji popularyzacyjnej oraz dokonania sulmierzyckiej orkiestry dętej.

Na sesję zaproszono osoby, które pisząc prace magisterskie, doktoranckie lub dyplomowe nawiązywały do historii miasta. Prace osób utożsamiających się z Sulmierzycami trafiły na wystawę w sali biblioteki miejskiej.

(debe)

Naczelny branżowej *Gazety Lekarskiej* ostatnio na łamach zadeklarował sto dni ulgi w krytykowaniu nowych władz. Warte



przedyskutowania. Ale już można byłoby na konto owych stu dni zorganizować jakąś studniówkę. Polacy lubią się bawić i kochają obrządki – tradycyjne i pseudotradycyjne. Niestety: nasze dolne kończyny wciąż jeszcze tkwią w gęstej i śliskiej mazi, utrudniającej sprawne chodzenie, a szeroko rozlanej po całym kraju przez ostatnie dwa lata. A to oznacza, że kanony, które wprowadzimy przy okazji nowej studniówki, muszą uwzględniać wciąż obowiązujące realia. I tak:

Sala – nie wypada, by liberalni sympatycy Platformy (a tym bardziej siemieni chłopi z koalicji!) bawili się na salonych. Dał nam przykład Lech Kaczyński, jak przyjmować pany – i to niedaw-

Nowa świecka tradycja

no, bo w ubiegłym tygodniu. Więc może zrobimy naszą studniówkę na wolnym powietrzu; przy czym na afiszach należy wyeksponować słowo *wolnym*. Niech ludzie wiedzą, że jest ono, mimo wszystko, znane odchodzącej władzy!

Wstęp – nie może być oczywiście tak, że na naszą imprezę wchodzi byle kto. Toteż każdy chętny do udziału w studniówce winien mieć dwie osoby wprowadzające. Musi też złożyć pisemny wniosek o zezwolenie na udział w imprezie, zaświadczenie o niekaralności, potwierdzenie o niezaleganiu z podatkami i ze składkami ZUS, list motywacyjny, zeznanie majątkowe oraz oświadczenie lustracyjne. Do trzech pokoleń wstecz żaden z jego przodków

nie może współpracować z służbami specjalnymi PRL-u ani z Wehrmachtem. Uczestnik otrzyma specjalną kartę wstępu z chipem, ale dopiero po rozmowie kwalifikacyjnej z komisją weryfikacyjną. Będzie też uprzedzony, że za użycie określenia: *Mordo ty moja!* zostanie zatrzymany przez społecznych funkcjonariuszy CBS, którzy go przekażą agentom ABW do prześwietlenia przez CBA przy udziale BOR (nie mylić z RTG).

Przemówienia – na otwarciu studniówki ktoś powinien przemówić. Ale ponieważ organizatorzy reprezentują jeszcze Polskę Solidarną, stąd nie chcą niczego ograniczać. Może zatem przemówić każdy – oprócz 3 osób. Po

DO GÓRY NOGAMI

pierwsze: za wyjątkiem przedstawiciela Rady Rodziców, bo on wczoraj stał tam, gdzie kiedyś stało ZOMO. Nie może też wystąpić, pożałuj się Boże, Przewodniczący Platformy, bo to wykształciuch, popierany przez układ. Nie może to być również Waldemar Pawlak, bo on najwyraźniej jest elementem frontu, rozciągniętego od Grzegorza Piotrowskiego aż po tygodnik *NIE* – czyli skupiającego siły mające obecnie, jak wiadomo, największy wpływ na sytuację w kraju i na świecie. Więc najlepiej będzie, jak przemówi po prostu dyrektor. Ojciec Dyrektor.

Orkiestra – było cymbałów wielu... ale nikt tak nie zagra na naszej studniówce, jak kolejny zespół Piotra Rubika.

Tym bardziej, że ów geniusz komponuje miłe dla ucha psalmy i oratoria, a nie antynarodowy pop, satanistyczny rock, rasowo niepewny jazz, seksualnie podejrzany trojak czy też wyuzdane disco. Co w polityce przedstawiciele tolerancyjnej Polski katolickiej ma jednak znaczenie fundamentalne.

Patron imprezy – jako przedstawiciele nowoczesnej, jeszcze Czwartej, RP chcemy, by wybrać patrona spośród osób odpowiedzialnych za to co mówią, zdrowych na umyśle i pozbawionych niezdrowej nienawiści. Czyli spośród: Tadeusza Rydyka, Nelly Arnold-Rokity oraz Ludwika Dorna. W dodatku każdego z tych kandydatów można również poprosić o krótki monolog. W ten sposób przy okazji będziemy mieli załatwioną część artystyczną.

Zabezpieczenie medyczne – biorąc pod uwagę profil imprezy, nie musimy zapraszać chirurga czy internisty. Niezbędna jednak wydaje się opieka doświadczonego psychiatry.

Maciej R. Hoffmann

KATYŃ

osobisty

Wacław Janda był obecny w moim życiu odkąd pamiętam, jakkolwiek nigdy go nie poznałam, a widziałam tylko raz, na grupowym zdjęciu. Siedzącego pośrodku pierwszego rzędu, otoczonego szkolną dżumą.

Tak wówczas mawiano – nie uczniami, nie dziećmi, a dżumą. Tego określenia pan Wacław używał, kreśląc przed wojną kaligraficzne zapisy w kronice gorzupskiej szkoły powszechnej, posługiwała się nim potem również jego żona Zofia.

Przybyli do Wielkopolski z Krakowa. Wtedy, na początku lat 20. ubiegłego stulecia, w naszym regionie osiedliło się wielu galicyjskich nauczycieli, aby uczyć polskości w germanizowanej na siłę przez długie lata zabórów części Polski.

Jandowie zajmowali mieszkanie na parterze szkoły, naprzeciwko klas. Pamiętam je z najwcześniejszego dzieciństwa. Pełne starych mebli i zagadkowych przedmiotów

przed wojny, było światem tyleż ciekawym, co nieodgadnionym. Wówczas Zofia Jandowa mieszkała w nim sama...

O jej mężu rozmawiali czasem moi rodzice. Pojawiał się zawsze w zestawie-

niu z nazwą, która wtedy i przez kilkadziesiąt następnych lat miała nie istnieć w świadomości Polaków. Nazwą zabronioną, publicznie wypowiedzianą jedynie przez wyjątkowo odważnych. – *Jak można bronić komunistycznego porządku, kiedy się straciło męża w Katyniu! Kiedy komuniści strzelili mu w tył głowy!* – mówił oburzony ojciec podniesionym głosem.

Co miał na myśli, zrozumie ten, kto zajrzy do szkolnej kroniki. Powojenne wpisy autorstwa pani Zofii pokazują jej – przynajmniej ze wewnątrz, oficjalnie wymagany od kierowniczkich placówek oświatowej – stosunek do nowej polskiej rzeczywistości, narzuconej przez

ZSRR. Absolutne poparcie, niekiedy nawet pierwszy szereg. Większość tekstów z tamtego czasu budzi dziś jednak wyłącznie rozbawienie, na przykład ten o pierwszymajowym marszu dżumy

przez wieś z transparentem *Oświata ludu dokona cudu.*

Warto też cofnąć się o kilka czy nawet kilkanaście stron – do zapisków pana Wacława. Na przykład tego sporządzonego 3 maja, po powrocie z uczniami z parafialnego kościoła w Kobiemiu. Narzeka w nim, że ksiądz proboszcz zbyt słabo podniósł w kazaniu wagę kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, skupiając się nadmiernie na święcie Maryjnym. Zresztą, niemal każdy wpis Wacława Jandy pokazuje, jak wiele dlań znaczyło wychowywanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu.

Wtedy ojciec kompletnie nie rozumiał postawy pani Zofii. Inaczej mama, jak to kobieta. Broniła. Uważała, że Zofia Jandowa właśnie ze względu na tragiczne doświadczenie osobiste zdawała sobie sprawę, na co naprawdę stać *utrwalaczy władzy ludowej.* I po prostu bardzo się bała.

W 1939 Wacław Janda był schorowanym emerytem. Mimo to jako ochotnik zgłosił się do macierzystej jednostki w Poznaniu. Ojczyzna potrzebowała pomocy...

Rodzina dowiedziała się, dokąd go potem wywieziono, z relacji oficera, który zbiegł z sowieckiego transportu. Podobno namawiał pana Jandę, aby razem z nim wyskoczył z pociągu. Wacław Janda, między innymi ze względu na stan swego zdrowia, nie wierzył w powodzenie ucieczki. A jednak młodszemu koledze udało się uratować i przedostać do Polski. Opowiedzieć.

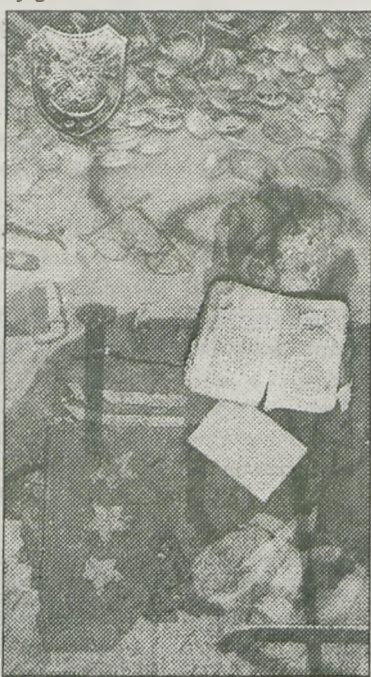
Fakt, że Wacław Janda zginął w Katyniu, zamordowany przez NKWD, stał się znany jego żonie i dzieciom jeszcze w czasie wojny, wkrótce po odkryciu przez Niemców prawdy. Nazwisko nauczyciela spod Krotoszyńskiego figurowało na ogłoszonej wtedy liście ofiar sowieckich zbrodniarzy...

Aby po latach mogło zostać umieszczone na tablicy w gmachu obecnego Gimnazjum nr 2, upamiętniającej nauczycieli – ofiary II wojny światowej, moja mama stoczyła z ówczesnymi władzami oświatowymi prawdziwą batalię. Udało się tylko dlatego, że pominięto miejsce kaźni. Ono miało zostać wymazane z polskiej pamięci.

Nie udało się. Po latach na krotoszyńskim cmentarzu stanął Krzyż Katyński. Krzyż wielu krotoszyńców. Także pana Jandy.

Dziś Wacław Janda ma swoją tablicę w warszawskiej Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Oprócz imienia i nazwiska wyryto na niej: ppor.; 1.02.1887 Stanisławów; nauczyciel; 69 pp; zm. 1940 Katyń.

Romana Hyszko



Tyle zostało po zamordowanych

Nad Bożym Słowem

18 listopada 2007 r.,

XXXIII niedziela zwykła Łk 21, 5-19

Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Z tak mocnymi słowami przestrogi przychodzi Chrystus do każdego z nas w tej ewangelicznej perykopie. Czyżby miało nam coś zagrażać? Kim jest ten, który będzie chciał nas zwieść? Czy nie chodzi – jakby chcieli niektórzy – o zwykłe straszenie jakąś karą, niemającą żadnego odniesienia do rzeczywistości. A może to po prostu próba zwykłego podporządkowania sobie ludzi?

Często słyszę: *Ja nie mam się czego bać, jestem uczciwym człowiekiem. Inni oni to zrobili wiele zła, niech się boją albo też: Mnie to nie grozi.* Chrystus mówi nam jednak zupełnie co innego. Skąd różnica? Przecież Bóg mylić się nie może.

Te słowa są bardzo konkretne. Strzeż się człowieka, abyś nie zagubił tego, co jest rzeczywiście istotne i ważne, biegając za tym, co chwilowe i co stanowić będzie tylko namiastkę twego prawdziwego szczęścia.

Dziś chyba bardziej niż kiedykolwiek, pewnie po części z uwagi na szybkość przepływu informacji, łatwo ludzi zwodzić. Wystarczy przecież, że kilka niekoniecznie wiarygodnych źródeł poda jakąś informację i już zaczynamy powątpiewać albo wręcz mówić, że tak zapewne jest, bo skoro tyle się o tym mówi... Nie chcę tutaj powiedzieć, że wszyscy, że zawsze kłamają. Nie. Ale musimy być też świadomi, iż odpowiednie podanie informacji, czasami użycie kilku słów albo wyrwanie wypowiedzi z kontekstu może zmienić rzeczywistość.

Modne ostatnio stało się podważanie wszelkich prawd wiary, podważanie świętości. Pojawiają się też próby udowodniania na siłę, że Ewangelia to zwykły wymysł ludzki. Wielu nagle staje się specjalistami z każdej dziedziny nauki, wygłasza

swoje tezy, nie zwracając uwagi na to, że są nielogiczne, albo też, że z danym nurtem poglądów mieliśmy już do czynienia w historii i jest to tylko odgrzewanie starych twierdzeń.

Przed tym właśnie przestrzegają nas Boże słowa trzydziestej trzeciej niedzieli zwykłej. Stanowi konkretną wskazówkę, abyśmy nie biegali za fałszywymi prorokami, którzy często chcą w ten sposób zaistnieć w szerszym gremium, a niekiedy jeszcze nieźle nawet zarobić na swoich rzekomych odkryciach, które niby to mają zrewolucjonizować świat.

Ostatnie zdanie wspomnianego na początku fragmentu Ewangelii jest dla nas jasnym zapewnieniem, jaką korzyść będziemy mieli z trwania przy prawdzie. *Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie...*

Wielu już próbowało zbudować idealne systemy społeczne, które miały trwać wiecznie. Jedyne, co po nich pozostało, to większa lub mniejsza wzmianka w podręcznikach historii.

Ewangelia, którą głosił Chrystus, której prawdy strzeże dziś Kościół, jest ponadczasowa. Jest jak źródło dla każdego pokolenia, ludu i narodu. Trwajmy więc mocno przy tym źródle Bożej prawdy, a będziemy uczestnikami tego, co zapowiada prorok Micheasz: *A dla was czczących moje imię wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego promieniach.*

ks. Marcin Zych



Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie



- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
 - największy wybór trumien
 - załatwianie wszelkich formalności
 - bezpłatny przewóz w granicach miasta
 - bezpłatna wiązanka na trumnę
 - ekshumacje zwłok
 - kremacje zwłok
 - międzynarodowy przewóz zwłok
- Bezpłatna wiązanka z kwiatów sztucznych na trumnę

odroczone termin płatności

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 listopada odszedł od nas mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek, przeżywszy lat 83

ś†p.

Stanisław Kozłowski

ppłk WP w st. spoczynku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

Msza św. i ceremonia pogrzebowa odbędzie się w środę 14 listopada o godz. 14.00 na cmentarzu w Krotoszynie.

W smutku pogrążona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 października zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat i Kuzyn

ś†p.

Krzysztof Śronek

przeżywszy lat 54
W smutku pogrążona rodzina

Odeszli do Pana...

ś†p.

Emilia Drukarczyk, lat 75

ś†p.

Antoni Kawka, lat 60

ś†p.

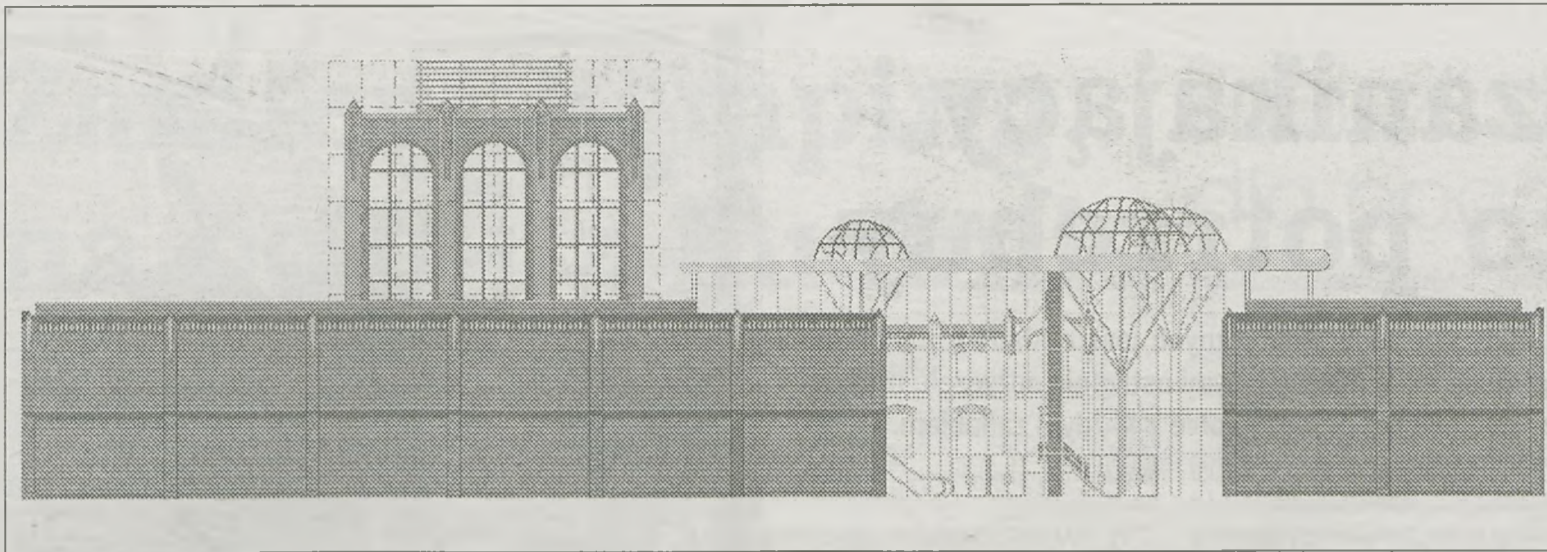
Stanisław Kowalczyk, lat 96

ś†p.

Józefia Młynarz, lat 86

ś†p.

Teofil Robakowski, lat 74



Elewacja południowa

Nasz Dawny Browar

– projekt jak z bajki

Imponujący rozmachem i urodą projekt krotoszyńskiego centrum handlowo-usługowego opracowała na zlecenie spółki *ML Projekt 4* z Mikołowa wrocławska pracownia architektoniczna *Waldas*. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że główny gmach dawnej wytwórni piwa (ten tuż przy Słodowej) oraz pobliski budynek mieszkalny pozostały własnością Tomasza Biernackiego, który kilka lat wcześniej kupił całość od syndyka masy upadłościowej.

Duża przeszklona fasada głównego wejścia do centrum będzie kilkanaście metrów dalej. Obiekt po starej słodowni zostanie rozbudowany i połączony pasażem ze stojącym w pobliżu parterowym pawilonem, który zostanie podwyższony do wysokości głównego budynku. Całość zyska tonację kamienno-ceglana, aby ściany sprawiły wrażenie elementów starej uliczki.

Jest bardzo prawdopodobne, że już za jedenaście miesięcy w Krotoszynie zostanie otwarta Galeria Dawny Browar. Czy będzie w stanie przyciągnąć do stolicy naszego powiatu klientów z południowej części Wielkopolski? To bardzo prawdopodobne, zważywszy na klasę inwestycji. Nas, krotoszyńian, najbardziej satysfakcjonuje architektoniczny poziom inwestycji.

Jak dowiedzieliśmy się od architekta Gabriela Błaszczyka z firmy *Waldas*, Galeria Dawny Browar ma być miejscem pełnym zieleni. Co ciekawe, również tej, którą architektoniczna nomenklatura określa mianem zieleni technicznej. To dla przykładu słupy stalowej konstrukcji nośnej w formie drzew. Ich korony zaprojektowano jako świetliki wystające ponad zadaszenie pasaży.

Z jednej ze ścian pasaży weźmie po-

czątek fontanna płynąca dalej jako podziemny strumień nakryty przezroczystymi płytkami, który na placzkach z ławkami przeistoczy się w odsłonięte, wypełnione wodą niecki.

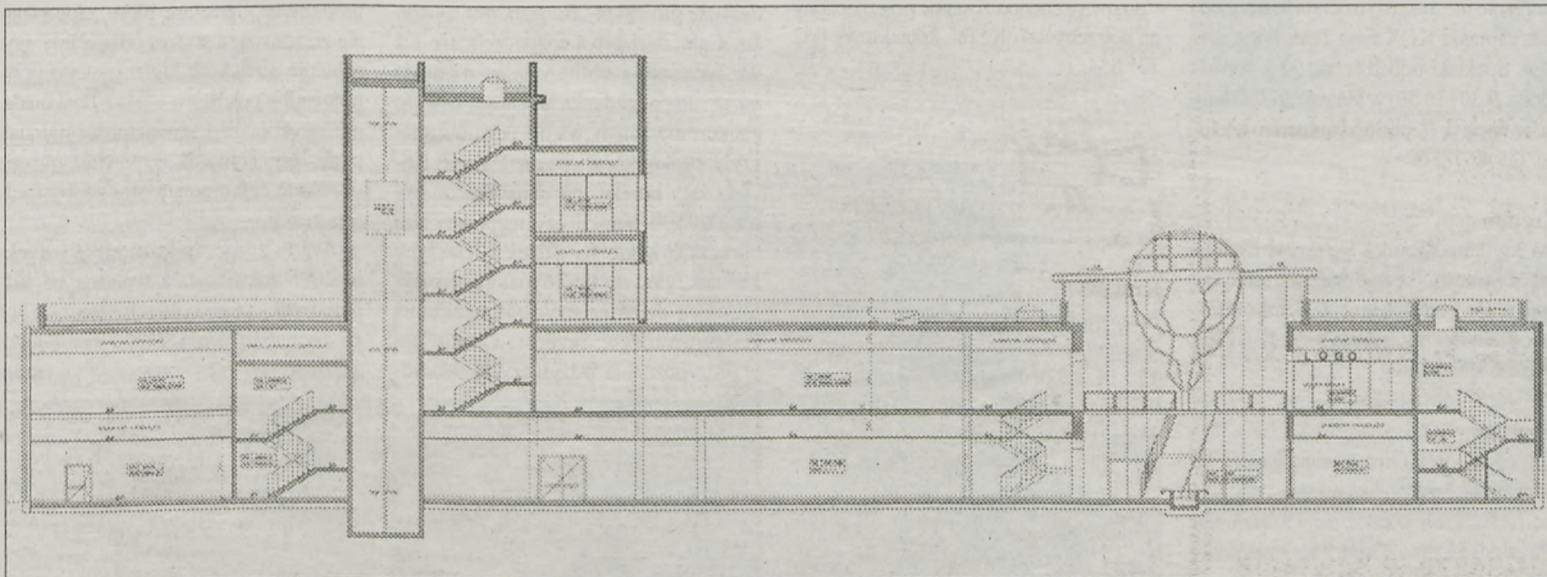
Stara browarniana wieża zyska nową funkcję – gastronomiczną, a w związku z nią także ruchome schody i windy. Na pierwszym poziomie, czyli na wysokości drugiego piętra, inwestor urządzi zielone tarasy. Cała

umiejscowiona tam restauracja zajmie aż 400 metrów kwadratowych. Wyżej, a więc na poziomie około dwudziestu metrów, powstanie kawiarenka z widokiem na Krotoszyn.

Już teraz spora część powierzchni przyszłego centrum jest zajęta. Związani z inwestorem umowami wstępnymi najemcy to firmy z tzw. górnej półki, m.in. producenci poszukiwanej markowej odzieży, którzy prowadzą swoje sklepy także w poznańskim Starym Browarze. Klienci tych placówek mogą liczyć na produkty wysokiej jakości, ale po cenach w miarę przystępnych.

– Jeśli się nie pojawią jakieś nieprzewidziane problemy, duża część Galerii Dawny Browar zostanie otwarta już w październiku przyszłego roku, a więc za jedenaście miesięcy – zdradza Gabriel Błaszczyk.

Romana Hyszko



Kompleks w przekroju

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 12 listopada br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięсны SA, Grabkowo	–	4,41 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka	–	–
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,36 zł	4,62 zł	(powiat rawicki)	–	4,30 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki (stan z 6 sierpnia)	3,15 zł	4,41 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,15 zł	4,41 zł

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane były aktualne do 9 listopada.

- elektryk, elektromechanik, Krotoszyn, Sulmierzyce, Koźmin
- ślusarz – spawacz, Sapiechyn, Koźmin
- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Gorzupia, Borzęcice
- stolarz, Dziełice, Krotoszyn
- operator wózka widłowego, Krotoszyn
- mechanik maszyn, Krotoszyn
- konstruktor oprzyrządowania produkcyjnego, Krotoszyn
- kierownik produktu, Krotoszyn
- specjalista ds. marketingu, Krotoszyn
- informatyk – programista, Krotoszyn
- pracownik fizyczny przy obróbce metalu – spawacz, Krotoszyn
- farmaceuta, Krotoszyn
- blacharz – lakiernik, Koźmin
- pracownik produkcyjny w odlewni żeliwa, Krotoszyn
- asystent projektanta, Krotoszyn
- prasowacz i szwaczka, Krotoszyn
- malarz, tapicciarz, Krotoszyn
- tapiczer, ślusarz, spawacz, Koźmin
- masarz – rzeźnik, Białykał
- przedstawiciel handlowy, Psie Pole
- masarz, rzeźnik, Kobylin
- pracownik do rozbioru mięsa, Zduny
- kierowca kat. B – handlowiec, Zduny
- mechanik, Zduny
- informatyk, Sulmierzyce
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn
- sprzedawca materiałów budowlanych – magazynier, Krotoszyn
- tokarz, spawacz, frezer, szlifierz, Rozdrażew
- pracownik magazynu, Kobylin Rzemiechów
- mechanik lub elektromechanik samochodowy, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- pracownik techniczny rozdzielni gazu, Krotoszyn
- monter pogotowia gazowego, Krotoszyn
- kierowca autobusu, Krotoszyn
- mechatronik, Krotoszyn
- fryzjer (pół etatu), Baszków
- płytkarz, malarz, pracownik do prac wykończeniowych, Zduny, delegacja – Warszawa
- operator walca, równiarki, mas bitumicznych, Krotoszyn
- informatyk – grafik, Krotoszyn
- operator koparki, ładowarki, Krotoszyn
- pracownik fizyczny – brukarz, monter palet, Krotoszyn
- pracownik biurowy z biegłą znajomością j. ang., Rozdrażew
- optometr, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin
- kelner, Koźmin
- pracownik produkcyjny do działu kebab, Kobierno
- sprzedawca – kasjer na stacji paliw, Sulmierzyce, Zduny
- piekarz, Krotoszyn
- magazynier, Krotoszyn
- drukarz lub operator maszyn poligraficznych, Krotoszyn

Zawód zanikający, a bardzo potrzebny

Punkt usługowy w garażu przy ulicy Więźniów Politycznych jest zakładem z 87-letnią tradycją. Prowadzi drobne usługi ślusarskie, między innymi ostrzenie nożyczek, noży, naprawę parasola. Fachowe ręce rzemieślnika poradzą sobie z każdym zadaniem.

W czasie okupacji zakład mieścił się przy ulicy Garmcarskiej, później zmienił lokalizację, przenosząc się na Piastowską, Zduńską czy 56 Pułku Piechoty. Wtedy prowadzącym był ojciec obecnego właściciela Henryka Wojtusiaka.

Pan Henryk urodził się w 1936 roku w domu przy ulicy Garmcarskiej. Jako tokarz i ślusarz narzędziowy przez czterdzieści lat pracował w największej krotoszyńskiej fabryce, która wówczas nosiła nazwę TOR (obecnie MAHLE). – Najwięcej części robiono dla rolnic-

twa. Ja pracowałem w narzędziowni, byłem brygadziwą.

W 1993 roku przeszedł na emeryturę i od tego czasu prowadzi punkt usługowy. W jego warsztacie panuje duży porządek, każde z narzędzi ma przypisaną sobie miejsce. Do wyposażenia zakładu należą też maszyny wykonane według własnego pomysłu pana Henryka i własnoręcznie, ostatnią prawie już ukończoną jest wiertarko-wytaczarka.

Na brak pracy pan Henryk nie narzeka, co chwilę do zakładu wchodzi kolejny klient. Właściciel opowiada o parasolach. – Sztuką jest je naprawić. Trzeba być bardzo dokładnym. Jestem narzędziowcem, więc nie stanowi dla mnie problemu dorobienie jakiegoś elementu.

Pan Henryk dobrze pamięta słowa ojca, który mawiał: – Ile zrobisz, tyle dostaniesz.

Z żoną Gertrudą dzieli życie już 48 lat. Mają dwie dorosłe córki, doczekali się wnuczka.

Jego hobby to turystyka i wędkarstwo, takie o świcie w Dolinie Baryczy, którą zna bardzo dokładnie od Wróblińca do Żmigrodu. Od dziecka tam jeździł, z przygodami, zawsze rowerem.

O czym marzy? *Przede wszystkim zdrowie, a reszta przyjdzie sama. Pieniądz jest ważny w życiu, ale jak nie ma zdrowia...*



Henryk Wojtusiak w swoim zakładzie



Kolekcję ekslibrisów zaprezentował Józef Zdunek

Papież Jan Paweł II w ekslibrisach

29 października w Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie odbyło się spotkanie młodzieży ze znanym regionalistą doktorem Józefem Zdunkiem w związku z ekspozycją ekslibrisów Jana Pawła II z kolekcji Zdunka. Jest to już druga część wystawy grafik artystów zagranicznych poświęconych Ojcowi Świętemu.

Józef Zdunek przybliżył uczestnikom spotkania pojęcie ekslibrisu, technik wykonania, genezę powstania ekslibrisów papieskich oraz sylwetki ich au-

torów. Zaprezentował 57 prac z całego świata, m.in. z Argentyny, Boliwii, Czech, Kazachstanu, Ukrainy.

Niecodzienną wystawę zwiedzała, oprócz uczniów z Gimnazjum nr 2, także młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie.

Do ekspozycji został przygotowany katalog opracowany przez autorki tego artykułu.

Małgorzata Augustyniak
Beata Pawlak

Buraczkowa akcja w podstawówce

We wtorek w koźmińskiej Szkole Podstawowej nr 1 im. Strajku Dzieci Koźmińskich 1906/1907 odbył się pokaz zdrowej żywności. Uczniowie zaprezentowali przygotowane przez siebie potrawy – ich głównym składnikiem był burak.

Impreza zwińczyła realizowany przez Jędrę projekt pt.: *Buraczkowa rodzinka*. Cała inicjatywa rozpoczęła się już we wrześniu i obfitowała w rozmaite buraczane pogadanki, wystawy. Dużym zainteresowaniem wśród uczniów cieszyły się konkursy: na znalezienie najcięższego buraka, na najładniejszą rytmowaną kukielkę. Zdaniem Grażyny Leśniak, głównej koordynatorki projektu, na co dzień nauczycielki nauczania zintegrowanego, przedsięwzięcie to, oprócz poznania odżywczych składni-

ków buraka oraz odmian tego warzywa, umożliwiło dzieciom m.in. zapoznanie się ze zdrowym stylem odżywiania, wyrobienie nawyków higienicznego przygotowania posiłków, a także doskonalenie: wyobraźni i umiejętności manualnych, umiejętności wypowiedziania się w piśmie czy umiejętności zdobywania informacji.

Warto dodać, że koźmińska jędrka w 2005 roku została wpisana na listę placówek oświatowych tworzących Wielkopolską Sieć Szkół Promujących Zdrowie. (szop)



W buraczkowej przedsięwzięciu zostały wciągnięte wszystkie klasy

Donosiciel kulturalny



IMPREZY

Krotoszyn

Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka w Krotoszynie zaprasza uczniów i nauczycieli na lekcje muzealne nawiązujące do szkolnych programów nauczania (historii, języka polskiego, sztuki). Terminy lekcji należy uzgadniać telefonicznie (062 722 61 47). Odpłatność: 2 zł od osoby.

Krotoszyński Ośrodek Kultury zaprasza do wzięcia udziału w XVI Ogólnopolskim Turnieju Poetyckim pod nazwą *Autoportret jesienny*. W konkursie mogą brać udział poeci niezrzeszeni oraz będący członkami związków twórczych, którzy ukończyli 15 rok życia. Organizatorzy nie ograniczają tematyki prac i zwracają uwagę, aby uczestnicy nie sugerowali się nazwą turnieju. Do 30 listopada na adres KOK-u należy nadesłać zestaw 3 wierszy w pięciu egzemplarzach maszynopisu. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 21 grudnia, a szczegółowych informacji udziela Beata Ulbrich (tel. 725 42 78).

Kapka podróżnicza z wody księżniczka, na bajkę o Królu Karpiu, o wodzie bez

której nie można żyć i o ochronie środowiska, zaprasza KOK oraz Teatr Banasiów Aga. Spektakl odbędzie się 22 listopada (godz. 9.30 i 10.30) w kinie *Przedwiośnie*. Informacje dostępne pod numerem telefonu 725 42 78.

Koźmin

Do 3 grudnia Ośrodek Kultury w Koźminie przyjmować będzie prace uczestników konkursów na najpiękniejszą kartkę bożonarodzeniową oraz najbardziej oryginalny wieniec adwentowy.

Orpiszew

Zespół Szkół w Orpiszewie zaprasza na Wieczorek Andrzejkowy, który odbędzie się 17 listopada o godzinie 19:00 w sali Wiejskiego Domu Kultury w Orpiszewie. Wystąpi zespół *Rexona*. Kontakt z organizatorami nawiązać można, dzwoniąc pod numer tel. 062 721 28 44.

Staniew

24 listopada o godz. 19:00 w świetlicy wiejskiej w Staniewie rozpocznie się jubileuszowa biesiada pod hasłem *10-ta Przebojowa Noc*, na którą zaprasza Rada Rodziców i Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 w Koźminie Wielkopolskim. Organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę, wielkopolskie jadlo oraz bufet. W programie jest przewidziana loteria fantowa.

Całkowity dochód zostanie przeznaczony na potrzeby szkoły. Tel. kontaktowy 062 721 854.



KINA

Krotoszyn

Przedwiośnie
Ultimatum Bourne'a, USA, sensacyjny, 13 i 14 listopada, godz. 20.00, bilety: 10 i 12 zł.

28 tygodni później, Wielka Brytania, horror, 13 i 14 listopada, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: *Johnny Vang*, Norwegia, obyczajowy, 15 listopada, godz. 19.00, bilety: 5 zł.
U Pana Boga w ogródku, Polska, komedia, 16 listopada, godz. 18.00 oraz od 17 do 21 listopada, godz. 20.00, bilety: 10 i 12 zł.

Wojownicze Żółwie Ninja, USA animowany, od 17 do 21 listopada, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł.

Koźmin

Mieszko – z powodu remontu nieczynne do końca roku.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

Zamieni kemping na pokój z kuchnią



Jan Galecki już pół roku mieszka w tej przyczepie

Janowi Galeckiemu, 60-letniemu krotoszyńnianinowi od kilku miesięcy mieszkającemu w przyczepie kempingowej, gmina wreszcie znalazła dach nad głową.

18 października Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krotoszynie poinformowało Jana Galeckiego, że może zaoferować mu 24-metrowy lokal w bloku przy ul. Transportowej. – Po obejrzeniu mieszkania zgodziłem się – oznajmia. Pan Janek, jak mówią o nim sąsiedzi, będzie miał pokój, kuchnię i wspólną z drugim lokatorem łazienkę z ubikacją. Zygmunt Witeczak, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, funkcjonującego w ramach PGKiM-u, zaproponował umowę najmu na czas określony – do 30 listopada 2008 roku. Mieszkanie przy Transportowej ostatnio było niezamieszkałe. – Mielśmy inną koncepcję jego zasiedlenia. Chcieliśmy z dwóch mniejszych lokali zrobić jeden duży dla kilkuosobowej rodziny – mówi Witeczak. Galecki będzie mieszkał na Transportowej tymczasowo. – Tak przeniesiemy go potem do lokalu socjalnego. Na razie jednak za mieszkanie na Transportowej będzie płacił czynsz taki, jak za socjalne, a więc połowę najniższej stawki. U nas wynosi ona 1,05 zł za metr kwadratowy – wyjaśnia.

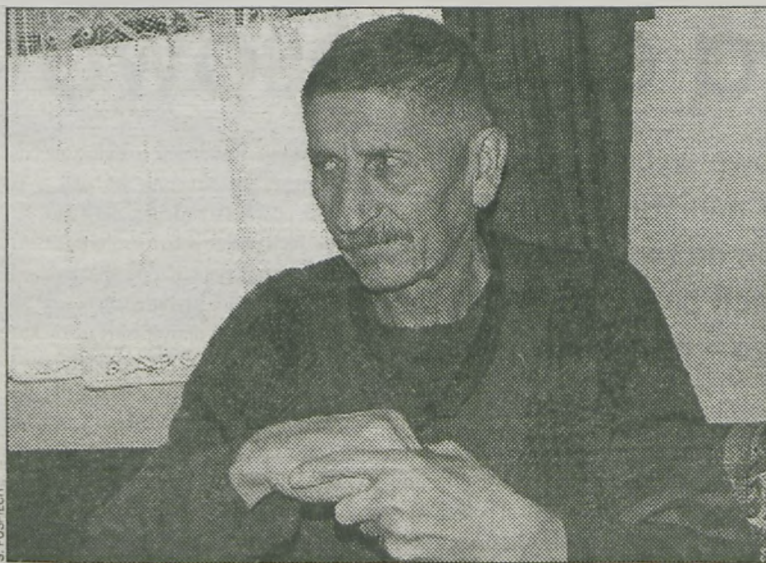
Jan Galecki jeszcze nie może się wprowadzić na nowe, ponieważ jego przyszłe mieszkanie jest właśnie remontowane. W najbliższych dniach wymiana okna i malowanie ścian mają się zakończyć. Wówczas wyprowadzi się z przyczepy. Na razie żyje bez łazienki i toalety, myje się w misce na dworze. Najgorsze są chłodne noce. Pan Jan to rencista, ma chorobę płuc. Śpi w kilku warstwach odzieży i ogrzewa kempingowy piecyk elektrycznym. – Prąd ciągnę od sąsiada Rafała Szóstaka, który pozwolił mi go używać, ile tylko potrzebuję – stwierdza.

Pan Jan przyznał, że przyzwyczaił się do spartańskich warunków. – Muszę przetrwać. Czekam cierpliwie na przeprowadzkę, bo

nie mam wyjścia – opowiada. – Nie mam żalu do urzędników, że tyle czasu to trwało. Najważniejsze, że sprawa się rozwiązała – dodaje.

Kiedy w zeszłym tygodniu w deszczowy dzień odwiedziliśmy bohatera artykułu w jego domu na kółkach, siedział i jak zwykle oglądał telewizję. W taką pogodę nigdzie się nie rusza. – Za bardzo nie mam kogo odwiedzić. Rodziny praktycznie nie mam w Krotoszynie, a z kolegami się widuję, bo sami do mnie przychodzą – wyjaśnia J. Galecki.

się z zamiarem sprzedaży nieruchomości. Pan Jan został bez dachu nad głową. Zwrócił się więc do gminy o przyspieszenie przydziału lokalu socjalnego. Odpowiedź Czesława Ossowskiego z wydziału gospodarki komunalnej i mieszkaniowej Urzędu Miejskiego nie dała mu nadziei na szybkie rozwiązanie problemu. Nie można określić terminu realizacji wyroku eksmisyjnego, ponieważ nie posiadamy wolnych lokali socjalnych – odpisał Ossowski, podkreślając, że podobnie jest z wieloma wyrokami wydanymi od 1999 roku, a lista oczekujących



Wiele czasu spędza oglądając telewizję

Przypomnijmy: Jan Galecki zamieszkał w przyczepie w maju br. Do kempingu zgodził się przenieść dobrowolnie za namową nowego właściciela domku parterowego na ul. Klonowicza, w którym mieszkał samotnie od wielu lat. Budynek należał do jego byłej żony, która od dłuższego czasu nosiła

na mieszkania wciąż się wydłuża. Na szczęście Zakład Gospodarki Mieszkaniowej uznał, że położenie Galeckiego jest wyjątkowo trudne i przystąpił do szukania mieszkania dla samotnego mężczyzny. Zdażyli je znaleźć przed nastaniem zimy.

Sebastian Pośpiech

Znaleźli domy dla pogorzalców

Większość spośród sześciu krotoszyńskich rodzin, które 3 października w wyniku pożaru straciły dach nad głową, ma już zapewnione lokale. Zdaniem Zygmunta Witeczaka, szefa zakładu gospodarki mieszkaniowej w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, nowe mieszkania na pewno nie są gorsze od opuszczonych przez pogorzalców. – Moim zdaniem są lepsze – uważa Witeczak.

Przypomnijmy, do pożaru doszło 3 października. Palił się budynek przy Starym Folwarku. Przyczyną nieszczęścia najprawdopodobniej była nicostrożność osoby, która na strychu miała melinę – ogień mógł wywołać pozostawiony przez nią niedopałek papierosa. Spaleni uległo poddasze. Natomiast woda lejąca się z sikawek strażackich załamała mury parteru. Obiekt nie nadawał się już do dalszego użytkowania. Gmina rozpoczęła poszukiwania lokali dla pogorzalców.

Początkowo dwie najliczniejsze rodziny – w sumie dziewięć osób – umieszczono w hotelu. Ich pobyt finansuje właściciel spalonego budynku. Pozostałe osoby przebywały w mieszkaniach swoich najbliższych.

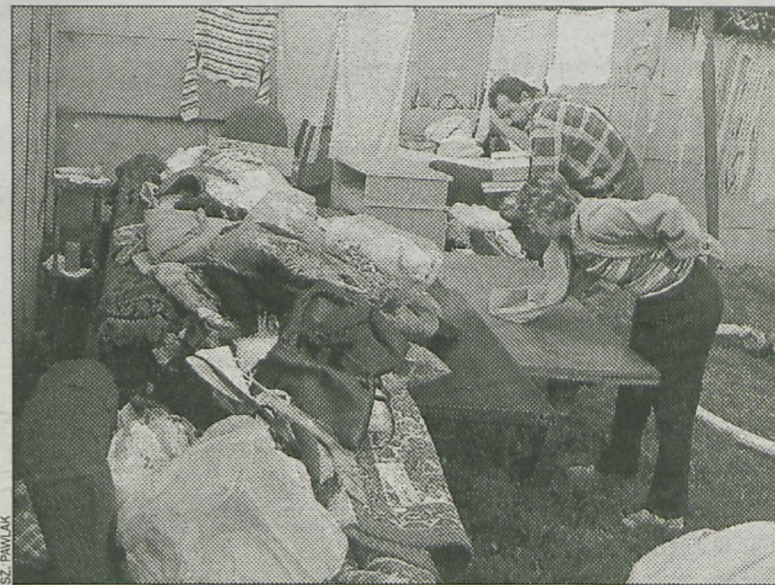
Obecnie dla czterech rodzin znaleziono już lokale. Dwie z nich – cztero i dwuosobowa – zostały już zakwaterowane. Pierwsza na ul. Benickiej, druga

na Więźniów Politycznych. Dla dwóch rodzin są już przygotowane mieszkania przy 56-Pułku Piechoty – będzie tu mieszkało dwoje ludzi a przy Więźniów Politycznych jedna osoba. – Mamy też kwaterę dla najliczniejszej z poszkodowanych rodzin (w sumie pięciu członków – przyp. red.) – dodaje Z. Witeczak. – W tym przypadku musimy uzgodnić jeszcze pewne szczegóły.

Na razie nie znaleziono lokalu dla niepełnosprawnej kobiety, która obecnie przebywa w hospicjum. – Dla takiej osoby mieszkanie musi spełniać odpowiednie warunki – konstatuje Witeczak.

Zaznaczył on, iż przeprowadzka pogorzalców skomplikowała sytuację innych rodzin, które już od dawna oczekują na przydział lokalu socjalnego. – Myślę jednak, że wszyscy rozumieją, iż ta sprawa była dla nas nadzwyczajna i potraktowaliśmy ją priorytetowo.

Szymon Pawlak



Uratowany dobytek przyda się w nowych mieszkaniach

Uważam, że zakaz postoju na Staszica jest słuszny

Zakaz zatrzymywania się i postoju wprowadzony na odcinku ul. Staszica od Langiewicza do Łukasiewicza jest jak najbardziej na miejscu i bardzo potrzebny. Proszę zobaczyć, ile pojazdów stoi przez cały dzień (od 8.00 do 16.00) po jednej stronie ulicy, obecnie wolnej od zakazu. W przypadku jego likwidacji pojazdy staną po obu stronach, a pojazdy jadące wykonują ślalom, co jest niebezpieczne dla dzieci idących do szkoły i z niej wracających, tym bardziej, że na tym odcinku ulicy Staszica nie ma chodnika, a jego miejsce jest zagospodarowane przez mieszkańców lub zastawione ich samochodami.

Zostaje tylko przejście ulicą, którą jadą samochody ciężarowe do pobliskiej hurtowni, a ostatnio i one, i ciężki sprzęt do prac na budowanej ulicy

Łukasiewicza. Poza tym Pani pełnomocnik mieszkańców nie mieszka na ulicy Staszica, więc jej dzieci nie są zagrożone. Mieszkańcy rynku też nie mogą się zatrzymać przed swoim budynkiem, nie mając bram wjazdowych, muszą opłacać parking. Nadmieniam, że służb komunalnych ten zakaz nie dotyczy.

zatroškany krotoszyńnianin
(adres e-mail znany redakcji)

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami naszych Czytelników.



Mieszkaniec ulicy Urbanowiczówny na krotoszyńskich Parcelkach złożył u wojewody wielkopolskiego zażalenie na burmistrza Krotoszyna, twierdząc, że narusza on ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Jego zdaniem teren wzdłuż posesji nie jest chodnikiem, w związku z czym nie ma obowiązku utrzymania na nim czystości. Tymczasem burmistrz domaga się, by to robił.

Krotoszyńszczyzna, który chce pozostać anonimowy, zwracał się do burmistrza Juliana Joksa o przedstawienie stanowiska gminy w sprawie rozumienia pojęcia *chodnik*. Uważa on, że biegnąca przy jego posesji ścieżka nie może być uznana za trotuar, gdyż nie jest utwardzona. Według mieszkańca Parcelki chodnik musi być przystosowany do ruchu pieszych, a ten przy jego posesji nie jest. Dlatego też nasz Czytelnik nie czuje się zobowiązany do utrzymywania na nim porządku.

Odmienna jest opinia wóldarza gminy. Zgodnie z art. 4 ust. pkt. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. za chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą do ruchu pieszoego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Jak można zauważyć, ustawodawca nie ograniczył obowiązku utrzymania czystości i porządku na chodnikach do chodników utwardzonych. Ważne jest jedynie, aby chodnik był wydzielony z drogi i znajdował się bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Chodnik



Poskarżył się wojewodzie na burmistrza

Czy to chodnik, czy tylko ubita ścieżyna?

przy pańskiej posesji jest oddzielony od jezdni krawężnikiem i nie mam żadnych wątpliwości, że jest pan zobowiązany do jego sprzątnięcia – stwierdził Joks w odpowiedzi na pismo mieszkańca. Rozbieżności w interpretowaniu definicji chodnika przyczyniły się do sformułowania zażalenia na postępowanie burmistrza.

Czytelnik nie uchyla się od sprzątnięcia przy swoim domu. – Nigdy tego nie kwestionowałem. Utrzymuję czystość obok posesji na tyle, na ile mogę. Jesienią miejsce to zmienia się w błoto, a zimą w trudną, a czasami niemożliwą do od-

śnieżenia powierzchnię – wyjaśnia, tłumacząc, że zbulwersowały go interwencje Straży Miejskiej dotyczące nienależytego porządku na chodniku na wysokości jego domu. Tym bardziej, że od obywatela wymaga się przestrzegania przepisów, a Urząd Miejski odpowiedzialny za stan dróg gminnych (w tym także Urbanowiczówny) nie wywiązuje się z obowiązku sprzątnięcia jezdni. – Według słów pracownika urzędu odpowiedzialnego za drogi, jezdnie powinna być sprzątnięta raz w tygodniu. Niestety, nie była ona porządkowana od ponad pół ro-

ku, co przedstawiciel urzędu sam potwierdził podczas wizji lokalnej – mówi mieszkaniec.

Wizyty municypalnych, którzy zwracali uwagę a to na chwasty, a to na zalegający przy posesji śnieg, spowodowały krotoszyńszczyznianina do bliższego przyjrzenia się sprawie. Zwrócił się m.in. do Bogusława Dziadkiewicza, współautora komentarza do ustawy o czystości. Ten odpowiedział, że chodnik musi stanowić pewną konstrukcję budowlaną. – Jeśli ma służyć ruchowi pieszoemu, to musi być należycie przystosowany do tego ruchu.

Ubita ścieżyna zatem nie może być uznana za chodnik – skomentował Dziadkiewicz. Z kolei zdaniem Bolesława Maksymowicza z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Ekologii Miast, któremu krotoszyńszczyznianin dostarczył zdjęcia swojego chodnika, najbardziej odpowiednią nazwą jest *ścieżyna wydeptana przez tych pieszych, którzy zdecydowali się na korzystanie z tej części drogi*.

Kto w tym sporze ma rację? Czy wojewoda weźmie pod uwagę wnioski mieszkańca Krotoszyna?

Sebastian Pośpiech

Frekwencja rosła ekspresowo

Słynne już, wyczekiwane z niepokojem przedterminowe wybory przechodzą powoli do historii. Zwycięzcy czynią przymiarki do ministerialnych foteli, przegrani z histeryczną determinacją poszukują *haków* na zwycięzców... Jak zwykle wybory oznaczają pewien zwrot w tendencjach politycznych, który nie niesie z sobą nic wyjątkowego czy dramatycznego – ot, odbicie cykliczności nastrojów wyborców.

21 października byliśmy świadkami czegoś więcej niż tylko finału walki o względy elektoratu. Liczby mówią same za siebie... 53,88 proc. – frekwencja w Polsce... 50,81 – procent głosujących w powiecie krotoszyńskim... Nigdy wcześniej w historii III RP nie notowano takich wyników. Nawet pierwsze wolne wybory nie cieszyły się tak dużą popularnością! Wskaźniki prezentujące frekwencję rosły w ekspresowym tempie, wprawiając w zakłopotanie nawet dziennikarzy komentujących przebieg głosowania... Polacy dokonali pewnego waż-

negu wyboru. Kiedy zapowiedziano samorozwiązanie Sejmu, a politycy szykowali potajemnie swoje oferty, stało się w Polsce coś, czego prawdopodobnie nikt się nie spodziewał. Oto bowiem obok wielkiej komercyjnej agitacji powstał i umocnił się nurt promujący nie tyle konkretne ugrupowanie, ile ideę udziału w wyborach jako taką. To, czego byliśmy świadkami podczas krótkiej kampanii, było zjawiskiem w polskiej kulturze politycznej niewątpliwie precedensowym.

Przyzwyczajeni do niemrawych apeli

władz (i tradycyjnie do tego wyznaczonej instytucji) o spełnienie obywatelskiego obowiązku, wyborcy zaczęli powoli zastanawiać się nad poparciem tego czy owego kandydata. Przechadzając się ulicami pełnymi uśmiechniętych facjat kobiet i mężczyzn, chłonęli wyborczą reklamę. Jednakże powoli do świadomości Polaków zaczęło docierać coś, co przebijalo się ponad przyzwyczajenie do anemicznych próśb o odwiedzenie wyborczych lokali. Opuszczając rozkrzyczaną agitacją ulicę, wchodząc do zakładów pracy, szkół, skle-

pów, pubów, restauracji, napotykali coś, czego nigdy wcześniej nie widzieli... Tu i ówdzie pojawiała się karteczka z napisem *Głosuj*, jakiś plakat, potem strona internetowa. Pomysł chwycił. Krótki apel rozszedł się po kraju lotem błyskawicy, okazał się bardziej chwytliwy i uniwersalny niżby ktokolwiek przypuszczał! Nie pomogły sms-y *Zabierz babci dowód*, nie zaszkodziły złośliwe opinie o młodzieży, która *nie przejmuje się niczym poza własną przyjemnością*... Im bardziej zbliżał się dzień wyborów, tym więcej było apeli i tych, którzy na nie odpowiedzieli.

Frekwencja 21 października to niewątpliwie zwycięstwo demokracji – niezależnie od tego, jak bardzo sloganowo brzmi to zdanie. Ludzie, korzystając tak licznie ze swojego prawa głosu, poparli i ugruntowali pewien standard. Jednak dla naszego kraju od samej liczby głosujących czy też tego, która opcja wygrała wybory, ważniejsza jest inna rzecz. Społeczeństwo przekroczy-

ło pewien próg świadomości politycznej.

Podczas ostatnich wyborów dokonano się to, na co wielu politologów i polityków czekało od dawna. Wśród wyborców dojrzało poczucie doniosłości i wagi podejmowanych poprzez oddanie głosu decyzji. Wyklarowało się pojęcie obywatelskiego obowiązku udziału w wyborach. Wszyscy zdają sobie sprawę, iż minione głosowanie było szczególne ze względu na to, że oznaczało wybór jednej z dwóch jakże odmiennych dróg. Naród polski zrobił krok w dobrym kierunku. Krok, na który niezmiernie długo czekali. Zadowolono się w naszej świadomości pojęcie odpowiedzialności za Polskę.

I nawet jeśli po raz kolejny wybieralibyśmy spośród tych samych nazwisk i stronnictw, to pewnym jest, że idzie nowe. Los polityka jest bowiem losem głosu wyborcy, a im bardziej odpowiedzialnie oddany głos, tym lepsza będzie polityka.

Mikołaj Niedbała

Stuletnia królowa



Jubilatka z córką Ireną. Na zdjęciu po prawej: Konstanca z matką i siostrami w dniu swej I Komunii św.

Ile było dni? Łatwo policzyć. Trzeba tylko pomnożyć przez sto liczbę dni w roku. Wychodzi, że blisko 40 tysięcy.

Nie miała łatwego życia. Zresztą, gdy ktoś przyszedł na świat sto lat temu, miał na nie małe szanse, no, chyba że urodził się w pałacu. Konstanca Figaj z domu Patalas nie miała takiego szczęścia, więc od bardzo wczesnej młodości ciężko pracowała. Był jednak czas, kiedy mieszkała z rodzicami nieopodal pałacu w Benicach, a nawet miała w domu coś, co w tamtym okresie było prawdziwym cudem techniki – telefon na korbkę. Wszystko dlatego, że jej ojciec pracował jako stangret, a *palacowi państwo* potrzebowali łatwej drogi kontaktu, aby stawał się na każde żądanie.

wiedzieli, kiedy była na Mszy. Śpiewała tak pięknie i głosem tak donośnym, niosącym się po całej świątyni, że nie trzeba było jej widzieć, aby wiedzieć, że jest.

Konstanca Figaj chodzi, ale od czasu poważnego złamania nogi w 2007 roku przy pomocy tzw. balkonika. Tamta choroba i długotrwała rehabilitacja poskutkowały też częściową utratą pamięci.

Jubilatka nie wygląda na swoje 100 lat, nawet włosy nie do końca posiwiały. Otoczona czułą opieką córki i zięcia, prowadzi aktywny jak na swój wiek tryb życia, bez drzemek za dnia.

Do niedawna na ulubionym tar-



Uśmiechnięty order dla Ryfki

26 października, na jesiennym plenarnym posiedzeniu Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu, po rozpatrzeniu licznych wniosków dzieci z całego świata, postanowiła przyznać to odznaczenie siedmiu osobom, a wśród nich Ryfce Parciak z Izraela. Zostanie jej wręczona w Jerozolimie, prawdopodobnie w marcu.

Ryfka mieszka w Jerozolimie. Tam się urodziła, ale jej rodzice pochodzili z polskiego Przasnysza. To osoba bardzo mocno związana z naszą ziemią. Ponad 10 lat temu, na zajęciach w jerozolimskim instytucie kierowanym przez prof. Olgę Goldberg, usłyszała o Jerzym Fomaliku z Borzęcizek. Ogromne wrażenie zrobiła na niej historia człowieka, który razem z upośledzonymi dziećmi uporządkował stary żydowski cmentarz w małym wielkopolskim mieście Koźminie. Osobiście poznała go w roku 1987 w Warszawie, dokąd razem z grupą przyjaciół przyjechała na seminarium poświęcone polskiej kulturze. Właśnie wtedy narodził się pomysł zorganizowania wspólnych warsztatów artystycznych dla dzieci polskich i izraelskich.

W maju następnego roku Ryfka odwiedziła Koźmin i Borzęcizki, aby uzgodnić ostatnie szczegóły lipcowego spotkania. Wtedy mówiła: – *Aby nigdy już nie powtórzyła się tragedia Holocaustu, trzeba z tego strasznego doświadczenia wyprowadzić wnioski. Trzeba nam pójść w stronę życia, w stronę spo-*

kań ludzi różnych nacji. Sport, sztuka, kultura to tylko środki prowadzące do tego celu. Dlatego spotkamy się w lipcu w Borzęcizek.

Polsko-izraelskie warsztaty twórcze trwały tydzień. Uczestniczyło w nich 16 podopiecznych kierowanego przez Ryfkę ośrodka rehabilitacyjnego w Jerozolimie, młodzież z Borzę-

czek i kilku polskich miast. Okazały się sukcesem. Przepelnionym śpiewem, płasami, wycieczkami. Wspólnotą – jak w haśle tego spotkania: *Porozumienie bez barier*.

Dziś, z perspektywy niemal dziesięciu lat, jeszcze bardziej widać, jak odważnym, niesztampowym człowiekiem jest Ryfka. Bo nawet teraz rzadko dochodzi do tak otwartych, przyjacielskich spotkań między młodymi Żydami i Polakami. Izraelscy uczniowie podążają przez nasz kraj szlakiem cierpienia swego narodu, często odbierając Polskę jako jeden wielki cmentarz. Dlatego Ryfka robi wszystko, aby w miarę swych możliwości zmieniać tę rzeczywistość. Bez niej i jej przyjaciółki Riny Benari nie byłoby możliwe wyjazdy Jerzego Fomalika do Izraela. W sumie kilkanaście, zawsze z jakąś grupą. To Ryfka i Rina organizują noclegi, transport, przygotowują plan pobytu, a potem towarzyszą Polakom, umożliwiając im prawdziwe poznanie kraju. Takie, w którym nie ma przymusu i nie brak okazji do rozmów z ludźmi. Ważne zwłaszcza dla młodych, budujące przyszłość. Idące w stronę życia.



Ryfka Parciak

Romana Hyszko

sie często czytywała książki i gazety.

Nie stosuje żadnych diet, jada to, co pozostali domownicy, choć nie przepada za zupami, poza mleczną, podawaną przez córkę wszystkim każdego ranka.

Z okazji setnych urodzin jubilatkę odwiedził burmistrz Krotoszyna z naczelnikiem wydziału spraw obywatelskich. Na domowe przyjęcie po Mszy św. przybyła cała rodzina. Z kwiatami, prezentami, życzeniami, równiczkami nietypowymi, wierszowanymi. Od wnuka z żoną i synami, zakończone były słowami: *Babka żyje jak królowa/ Pełna wdzięku na gości czeka gotowa/ Wszyscy bardzo ją kochamy/ Na dwusetkę już czekamy*. Prawnikowie nakręcili i zmontowali film z jubileuszem. Rozpoczęli fotografiami, którym towarzyszy jakże adekwatna do sytuacji piosnka: *Tyle było dni* Marka Grechuty.

Jakie były te dni? Trudne, ale wypełnione miłością, o czym pięknie mówił w homilii na urodzinowej Mszy św. ks. Andrzej Szymankiewicz. Czyż człowiekowi trzeba więcej?

Romana Hyszko

KONKURS OFERT

na realizację zadań z pomocy społecznej w zakresie świadczenia usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych

Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie działając na podstawie Upoważnienia Nr 465/07 Burmistrza Krotoszyna z dnia 30 października 2007 r. oraz na podstawie art. 25 i 28 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593, z późn. zm.)

OGŁASZA:

Otwarty konkurs ofert na realizację w okresie od dnia 1.01.2008 r.

do dnia 31.12.2008 r. zadań z zakresu pomocy społecznej dla podmiotów wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy tj. dla:

- organizacji pozarządowych prowadzących działalność w zakresie pomocy społecznej,
- osób prawnych i jednostek organizacyjnych działających na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku Państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancji wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności w zakresie pomocy społecznej.

I. Rodzaj zadań i wysokość dotacji na ich realizację:

Zadanie Nr 1

- świadczenie usług opiekuńczych: pomoc osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym w miejscu ich zamieszkania w okresie od 01.01.2008 r. do 31.12.2008 r.
Planowana liczba godzin w 2008 roku około 24.000.
Planowana liczba godzin może ulec zmianie w zależności od rzeczywistych potrzeb.
Przewidywana kwota dotacji na realizację zadania w 2008 r. wynosi 182.000,00 zł.
Przewidywana wysokość dotacji na realizację Zadania Nr 1 może ulec zmianie w wyniku ustalenia w budżecie Miasta i Gminy Krotoszyna innej kwoty wydatków przeznaczonych na powyższe zadanie na rok 2008.

Zadanie Nr 2

- świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535; z późn. zm.), w miejscu ich zamieszkania w okresie od 1.01.2008 r. do 31.12.2008 r.
Planowana liczba godzin w 2008 r. około 13.000.
Planowana liczba godzin może ulec zmianie w zależności od rzeczywistych potrzeb.
Przewidywana kwota dotacji na realizację zadania w 2008 r. wynosi 142.400,00 zł.
Przewidywana wysokość dotacji na realizację Zadania Nr 2 może ulec zmianie w wyniku ustalenia w budżecie Miasta i Gminy Krotoszyna innej kwoty wydatków przeznaczonych na powyższe zadanie na rok 2008.

Zakres Zadania Nr 1:

Usługi opiekuńcze na podstawie art. 50 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej, obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zalecaną przez lekarza pielęgnację oraz w miarę możliwości zapewnienie kontaktów z otoczeniem.

Zakres Zadania Nr 2:

Specjalistyczne usługi opiekuńcze na podstawie art. 50 ust. 1 i 2 ustawy o pomocy społecznej udzielane są osobom chorym z zaburzeniami psychicznymi i powinny być dostosowane do szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności, a świadczone przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym, o którym mowa w art. 50 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej.

Specjalistyczne usługi opiekuńcze powinny być dostosowane do specyfiki potrzeb wynikających z jednostki chorobowej i obejmować w szczególności:

- uczenie i rozwijanie umiejętności niezbędnych do samodzielnego życia w tym: m.in.: kształtowanie umiejętności zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i społecznego funkcjonowania, motywowanie do aktywności i leczenia, trening samoobsługi i umiejętności społecznych, także w formie asystowania w codziennych czynnościach życiowych,
- pielęgnację jako wspomaganie procesu leczenia.

Dodatkowe wymagania do Zadania Nr 1 i Nr 2:

- Zabezpieczenie kadry umożliwiającej świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych (Dz. U. Nr 189, poz. 1598);
- Wykonywanie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych w dni powszednie, świąteczne i wolne od pracy – zgodnie z decyzją administracyjną;
- Wskazane usługi na rzecz osoby objętej pomocą winny być świadczone w różnym wymiarze godzin, zgodnie z wydaną decyzją administracyjną, przy czym pod pojęciem wymiaru godzin świadczenia usług należy rozumieć wyłącznie rzeczywisty czas świadczenia usług bez czynności przygotowawczych np. dojazdów do osób objętych pomocą;
- Kwalifikacje osób świadczących usługi powinny być potwierdzone stosownymi dyplomami bądź zaświadczeniami.

II. Warunki przyznania dotacji:

- Dotacja zostanie przyznana podmiotowi wyłonionemu w drodze otwartego konkursu ofert, który złoży ofertę zgodnie ze wzorem stanowiącym Załącznik Nr 1 do rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 08.03.2005 r. w sprawie określenia wzoru oferty podmiotu uprawnionego (Dz. U. Nr 44, poz. 427) i spełni kryteria zawarte w niniejszym ogłoszeniu.
- Podstawą do uruchomienia dotacji będzie zawarcie umowy pomiędzy Dyrektorem M-GOPS w Krotoszynie, a wyłonionym w drodze konkursu podmiotem uprawnionym.
- Umowa zostanie sporządzona zgodnie z rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 4 kwietnia 2005 r. w sprawie określenia ramowego wzoru umowy o realizację zadania z zakresu pomocy społecznej (Dz. U. Nr 61, poz. 545).

III. Termin i warunki realizacji zadań:

- Realizacja zadania Nr 1 i Nr 2 obejmuje okres od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.
- Realizacja zadania Nr 1 i Nr 2 obejmuje teren Miasta i Gminy Krotoszyn, w miejscu zamieszkania osoby, której Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krotoszynie przyznał usługi decyzyjną administracyjną.
- Szczegółowe warunki realizacji zadań określi umowa zawarta pomiędzy dyrektorem M-GOPS w Krotoszynie a podmiotem wyłonionym w drodze otwartego konkursu ofert.
- Podmiot przyjmujący zlecenie realizacji zadań w trybie określonym w ogłoszeniu zobowiązuje się do wykonania zadań w zakresie i na warunkach określonych w umowie oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym z przepisami ustawy o pomocy społecznej.

IV. Termin składania ofert:

- Oferty w formie pisemnej wraz z wymaganymi dokumentami należy składać do dnia 14 grudnia 2007 roku do godziny 15.30 w sekretariacie – pokój Nr 3 (parter) w siedzibie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie, przy ul. Kobylińskiej 10 A lub drogą pocztową, (decyduje data wpływu oferty) w zaklejonej kopercie opatrzonej napisem: „KONKURS OFERT”.
- O zachowaniu terminu złożenia oferty decyduje data doręczenia oferty do siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie w godzinach pracy: poniedziałek – piątek, w godzinach 7.30 – 15.30.
- Oferta złożona po upływie terminu, sporządzona wadliwie albo niekompletna, co do wymaganego zestawu dokumentów lub informacji pozostanie bez rozpatrzenia.

V. Termin, tryb i kryteria stosowane przy wyborze oferty:

- Oferty na realizację zadania Nr 1 i Nr 2 będą rozpatrywane w dniu 17 grudnia 2007 r. od godziny 10.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Krotoszynie w pokoju Nr 3 (parter).
- Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi w ciągu 7 dni od dnia otwarcia ofert.
- Wyniki otwartego konkursu ofert zostaną podane do wiadomości publicznej na tablicy ogłoszeń w MGOPS w Krotoszynie, na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta i Gminy Krotoszyn – <http://www.bip.um.krotoszyn.pl>, na stronie internetowej M-GOPS w Krotoszynie – <http://www.mgops.krotoszyn.pl>, w terminie 7 dni od dnia rozstrzygnięcia konkursu.
- O wyborze realizatora zadania Nr 1 i Nr 2 wybrany podmiot zostanie powiadomiony pisemnie.
- Oceny formalnej i merytorycznej zgłoszonych ofert dokona zespół opiniujący powołany przez dyrektora M-GOPS w Krotoszynie.
- Przy wyborze oferty uwzględnione zostaną następujące kryteria:
 - formalne: do udziału w otwartym konkursie ofert dopuszczone zostaną tylko podmioty:
 - o których mowa w art. 25 ust. 1 i 2 ustawy o pomocy społecznej,
 - które złożyły oferty na odpowiednim formularzu wraz z wymaganymi dokumentami w terminie określonym w ogłoszeniu;
 - merytoryczne: zespół opiniujący dokona oceny oferty uwzględniając:
 - ocenę możliwości realizacji zadania przez podmiot,
 - ocenę przewidywanych efektów realizacji zadania,
 - dotychczasowe doświadczenie oferenta w realizacji zadań z pomocy społecznej o zbliżonym charakterze,
 - zadeklarowany udział środków własnych albo pozyskanych z innych źródeł na realizację danego zadania,
 - kalkulację kosztów realizacji zadania (koszt 1 godziny usług).

W pozostałym zakresie nieobjętym niniejszym ogłoszeniem mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 r. w sprawie określenia wzoru oferty podmiotu uprawnionego.

VI. Informacja o realizacji Zadania Nr 1 i Nr 2 w latach 2006 – 2007.

- Zadanie Nr 1 – świadczenie usług opiekuńczych:
 - 2006 rok: usługi realizował PCK Poznań, ul. Górna Wilda 99A-B; koszt usług roczne wyniósł: 142.000,00 zł,
 - 2007 rok: usługi realizuje PCK Poznań, ul. Górna Wilda 99A-B; koszt usług na dzień 30.09.2007 r. wyniósł: 100.565,00 zł.
- Zadanie Nr 2 – świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych:
 - 2006 rok: usługi realizował PCK Poznań, ul. Górna Wilda 99A-B; koszt usług roczne wyniósł: 119.000,00 zł,
 - 2007 rok: usługi realizuje PCK Poznań, ul. Górna Wilda 99A-B; koszt usług na dzień 30.09.2007 r. wyniósł: 94.106,00 zł.

Krotoszyn, dnia 5.11.2007 r.

Dyrektor MGOPS mgr Teresa Stępińska

Gabinet Krotoszyn, ul. Benicka 9
(parter Biblioteki Miejskiej)

Rehabilitacji

Masaż już od 5 zł

masaż leczniczy, masaż ujędrniająco – wyszczuplający, magnetoterapia, elektroterapia, laser i ćwiczenia usprawniające

Przez cały rok przy wyłączeniu 10 zabiegów + 4 GRATIS!

Pn. - pt. od 8⁰⁰ - 12⁰⁰, 14⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 0 663 651 796, 0508 157 842

SPECJALISTA

DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usunanie: kurczaków, brodawek, kłykcini, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anesteziolog

Choroby przewodu pokarmowego, tętnic i żył, układu ruchu, leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494

Hospicjum Domowe w Krotoszynie

ul. Okrężna 28
☎ 0 504 102 494

Wszechstronna, całonocowa opieka nad pacjentami chorującymi na nieuleczalne, postępujące choroby – głównie nowotwory.

Opieka ta ma na celu zapobieganie i uśmierzenie bólu i innych objawów.

Zgłoszenia telefoniczne – 504 102 494 ze skierowaniem od lekarza rodzinnego lub specjalisty. W ramach umowy z NFZ.

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

Marpol Plus
marpol.plus@wp.pl

DORADZTWO – POŚREDNICTWO KREDYTOWE

Rewelacyjny kredyt dla rolników
Pod zastaw gospodarstwa – bez dochodów !!!

UWAGA !!! SUPER OKAZJA

Chcesz wyposażyć piwnicę, garaż lub pomieszczenia gospodarcze ?

Przyjdź do BROWARU przy ul. Słodowej 15 w Krotoszynie

WYPRZEDAŻ

- mebli sklepowych używanych (regaly, półki, szafki)
- mebli biurowych (szafy, biurka)
- plyt meblowych z demontażu (cena 5 zł/m kw)
- inne artykuły

BARDZO ATRAKCYJNE CENY

Wyprzedaż pon. - pt. 8.00 - 16.00

Tel. 0602 679 572, 062 725 58 68

15 listopada 2007 r. firma Blending sp. z o.o. zaprasza na podpisywanie umów kontraktacyjnych na rzepak ze zbiorów 2008 r.



OFERUJEMY:

NAWOZY MINERALNE
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
MATERIAŁ SIEWNY

SZNUREK, FOLIE
PASZE, OTRĘBY, SKUP ZBÓŻ
ŚRUTA SOJOWA, RZEPAKOWA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW:

ul. Towarowa 1
63-760 Zduny
tel. 062 721 53 00,
fax 062 722 57 81
tel. kom. 601 415 555

ul. Zamkowy Folwark 11,
63-700 Krotoszyn
Baza GS Krotoszyn
tel. 062 722 78 83,
tel. kom. 663 023 222

Szlifowanie bezpyłowe

SZLIFIERKA
NAJNOWSZEJ GENERACJI

Układanie,
lakierowanie,
olejowanie
parkietu i mozaiki

Krotoszyn, ul. Czereśniowa 3, tel. 0695 432 390 lub 062 725 38 36



Marpol Plus
marpol.plus@wp.pl

Krotoszyn, ul. Mickiewicza 18
Tel. 0516 175 522, 0511 104 521

DORADZTWO – POŚREDNICTWO KREDYTOWE

Rewelacyjny kredyt dla rolników

Pod zastaw gospodarstwa – bez dochodów !!!

Kredyty bankowe:

- gotówkowe • hipoteczne • oddłużeniowe
- bez BIK-u • obrotowe dla firm
- bez zaświadczenia US i ZUS • samochodowe
- na oświadczenie • refinansowanie

Leasing na maszyny, urządzenia itp.
Pośrednictwo w sprzedaży maszyn rolniczych

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni: *Nowa*, ul. Mickiewicza 35 (722 80 60), do 15 listopada, *Pod Koroną*, ul. Masłowskiego 2 (722 62 21), od 16 do 22 listopada.

ROBYN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOZMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SUMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP

BARAN (21III - 20IV)

Los Ci sprzyja. Błogie leniuchowanie przerwie na chwilę wiadomość z daleka, po której będziesz musiał wyjechać na kilka dni.

BYK (21IV - 21V)

Ktoś za wszelką cenę chce Ci pomóc, a Ty upierasz się i odrzucasz pomocną dłoń. Nie słuchaj podpowiedzi fałszywej ambicji.

BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Nie wiesz, co wybrać? Wybierz wyjście najprostsze. Kombinacje okazałyby się jednym wielkim niewypałem.

RAK (22VI - 22VII)

Potrzebujesz jeszcze kilku dni na załatwienie tej skomplikowanej sprawy. Finał będzie szczęśliwy, choć masz tyle obaw.

LEW (23VII - 22VIII)

Tym razem nieco przesadziłeś z auto-reklamą. Jesteś zdolny i przewidujący, wyszło na Twoje, więc po co to komentować?

PANNA (23VIII - 22IX)

Kłamstwo ma krótkie nogi, więc zastanów się dobrze, nim powiesz o kilka słów za dużo.

WAGA (23IX - 22X)

To, co bierzesz za objaw choroby, jest wynikiem zmęczenia. Powinieneś spojrzeć na parę spraw z większym dystansem.

SKORPION (23X - 22XI)

Czujesz się nieczłowiecznie, ale przeciętnie Ty wywołałeś spór dwóch bliskich Ci osób. Spróbuj je nakłonić do pojednania.

STRZELEC (23XI - 21XII)

Rzadko bywasz tak zapracowany, jak teraz. Postaraj się przynajmniej weekendy wykorzystać na odpoczynek.

KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Zachowałeś się nieco samolubnie. Przeprasz, bo inaczej ktoś, na kim Ci zależy, zacznie wątpić w Twoją klasę.

WODNIK (21I - 20II)

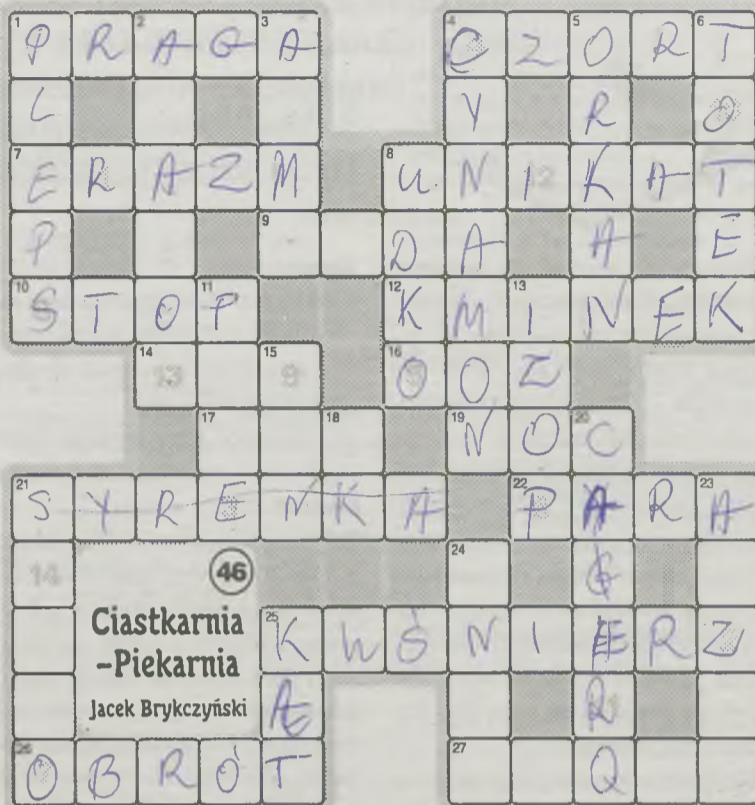
Przyjaciele nadal czekają na spełnienie danej im obietnicy. Nie ociągaj się, bo bardzo liczą na Twoją obecność.

RYBY (21II - 20III)

Czyżby Twoje postanowienie nie miało znaczenia? Nie powinieneś tak łatwo zrezygnować, w końcu racja jest po Twojej stronie.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło: GA-STRONOMIA) wylosowaliśmy dla pani Barbary Kałużnej z Lutogniewa. Tym razem hasło składa się z liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 24 listopada. Do wygrania – niespodzianka.



Poziomo

1. Stolica Państwa Środka
4. Diabeł
7. Z Rotterdamu, filozof
8. Rzadki okaz
9. Tatarski oddział
10. Mieszanina metali
12. Podstawa alaszu
14. Szczyt masztu
16. Zwierzyniec (wspak)
17. Muzyczne bardziej
19. Po dniu
21. Warszawska na godle
22. Gaz z wody
25. Uprawia *futrany* zawód
26. Ruch wokół osi
27. Dawny harcownik

Pionowo

1. Pospólstwo
2. Niejeden w rupieciami
3. Kapitan *niki*
4. Cejlońska nuta w pierniku
5. Nawalnica, huragan
6. Potocznie o Lotto
8. Kawalek tuszki kureczaka
11. Aleksander (1688-1744), angielski poeta klasycyzyczny, racjonalista
13. Roślina lecznicza
15. Niezbędny przy bankomacie
18. Zjednoczone Królestwo
20. Papierosy z wielbłądem
21. Zalewane za skórę, by dokuczyć
23. Bóg narodowy Asyryjczyków
24. Powiązane tworzą tratwę
25. 2 d to pełny

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu dwie skserowane strony dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. DzU nr 133 poz. 883.* Odpowiedzi na każdą ofertę zbieramy i odsyłamy pod właściwy adres.

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie **ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR...** (red.)

OFERTY

Wolny, bez zobowiązań, niezależny finansowo, pozna sympatyczną panią, stanu wolnego (uregulowanego), może być z dzieckiem, w wieku 30 - 45 lat. Poszukuję pani dysponującej wolnym czasem, która chciałaby pójść ze mną na kawę, wyjechać na weekend lub po prostu pójść na spacer. (3 - nr 35)

Wolny i niezależny pan pozna panią w wieku 50 - 60 lat. Posiadam własne mieszkanie i działkę rekreacyjną. (1 - nr 36)

Wolny, lat 48, niezależny finansowo, pozna sympatyczną panią do 48 lat, stanu

wolnego, może być z dzieckiem. Proszę o poważne oferty. (2 - nr 37)

58-letnia wdowa - 168 cm wzrostu, średniej budowy ciała, emerytka o miłym wyglądzie, znak Zodiaku: Lew, wykształcenie średnie, mieszkająca we własnym domku z działką - pozna pana prawnicę wolnego w wieku ok. 60 - 65 lat, powyżej 180 cm wzrostu, bez nałogów, z samochodem, lubiącego przyrodę, muzykę, taniec. We dwoje wszystko ma inny wymiar... Napisz, proszę, może razem uda nam się przeżyć miłe chwile. (1 - nr 40)

20-letnia panna z okolic Krotoszyna pozna mężczyznę sympatycznego, z poczuciem humoru, w wieku 20 - 25 lat, poważnie myślącego o życiu. Lubię muzykę, spacerować i podróżować. Czekam na poważne oferty. (2 - nr 40)

35-letnia kobieta po przejściach z Krotoszyna, wolna blondynka, uczciwa, szczerą, wierna, odpowiedzialna - pozna mężczyznę odpowiedzialnego, uczciwego, szczerego, który ją pokocha i który będzie zdecydowany wyjechać z nią do pracy za granicę. Nie interesują mnie romanse, przygody, flirty, lecz poważny stały związek. Tel. 604 866 880. (1 - nr 43)

Jestem 31-letnim, pracującym kawalerem. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku od 25 lat, może być z dzieckiem, najchętniej z Krotoszyna. (2 - nr 43)

Kawaler, lat 30, miły, spokojny i romantyczny - pozna kobietę do lat 35, może



mieć dziecko. Mam dość samotności. Tel. 0721 069 806. (1 - nr 44)

Wolny, kawaler lat 36, pozna panią w wieku 30 - 35 lat z Krotoszyna, cel - stały związek. Tel. 0884 211 064. (1 - nr 45)

Wdowa po pięćdziesiątce - spokojna, zrównoważona, domatorka - pozna pana w odpowiednim wieku, bez nałogów, poważnie myślącego o życiu. (2 - nr 45)

Poznam dziewczynę w wieku 23 - 30 lat, z Krotoszyna lub okolic, myślącą o poważnym związku. Mam 27 lat, jestem sympatycznym przystojnym brunetem o niebieskich oczach. Nie mam nałogów. Mój telefon: 781 090 111. (1 - nr 41)

Pan, lat 50, stanu wolnego, finansowo niezależny, brunet 176 cm wzrostu, pozna samotną, miłą panią do lat 45. Zdjęcia mile widziane, zwrot i dyskrecja zapewnione. (1 - nr 46)

Osoba z numerem oferty (1 - nr 37) prosi o kontakt z redakcją po odbiór zaległych listów.

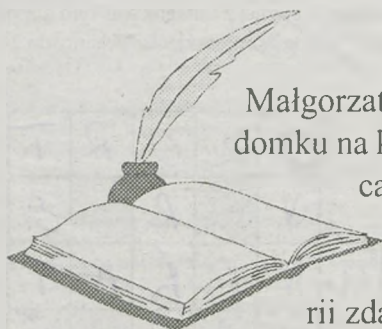
Dowcipnie podpisane!



Fotografia, o której podpisanie prosiliśmy, zrobiona została na sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie. Widać na nim radnych Edwarda Jokiela (z lewej) i Krzysztofa Maniśę. Nagrodę za podpis otrzymuje Marek Szymczak z Koźmina. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji.

Nie szukaj tęczy nad Krotkiem

(serial pisany, odcinek 20)



Małgorzata, Leszek i ich córki wiodą spokojne życie w piętrowym domku na krotoszyńskich Parcelkach, gdzie mieszkają razem z rodzicami Leszka – Antoniną i Leonem. Niespodziewany powrót do kraju niewidzianego 20 lat brata z USA kompletnie burzy ustalony porządek i daje początek zaskakującej serii zdarzeń.

Andrzej nie wierzył, że spotkanie z synem będzie owocne. Zresztą, zupełnie nie rozumiał wścickości chłopaka. Według niego nie było do niej podstaw – każdy mąż postąpiłby identycznie, jak Andrzej po powrocie do domu. Nasłuchał się wyjaśnień żony, a ponieważ ufał jej bezgranicznie, obwinił wyłącznie Daniela.

Tymczasem rozmowa na neutralnym gruncie, w *Ratuszowej*, zupełnie niepodobna do niedawnych ostrych starć, przyniosła może nie powrót do dobrych stosunków, ale na pewno wycośnienie konfliktu.

Daniel kilkakrotnie przeproszał za nachodzenie domu ojca i swoje agresywne wystąpienia. Stwierdził, że wcześniejsze żądania finansowe wypowiadał tylko po to, aby Andrzeja zdenerwować. A przede wszystkim przeproszał za zachowanie wobec

Jennifer.

– *Tak naprawdę niczego od ciebie nie chcę. Będę żył, jakby cię nie było. W końcu żyłem tak prawie do tego czasu. Dam sobie radę.*

– *Chcę pomóc. Chcę, żebyś spokojnie studiował* – zapewniał zaskoczony Andrzej.

Przy kawiarzonym stoliku doszło w końcu do ugody. Ojciec obiecał synowi finansowanie studiów, pokrywanie zarówno kosztów uczelnianych, jak i dojazdów. Daniel uprzejmie wyraził zgodę. Wprawdzie spodziewał się, że przy okazji ojciec cofnie kategorię zakaz przestępowania progu domu na Kopieczkach, ale tutaj się pomylił.

– *Może kiedyś zmienię decyzję, jednak na razie wolalbym się z tobą spotykać na mieście. Musisz to uszanować.*

Daniel przystał na propozycję. Spotkanie Jennifer byłoby dla niego bolesne. Wolał unikać jej towarzystwa, jak najszybciej zapomnieć o młodzieńczym zauroczeniu.

Tymczasem w firmie *Wizerunek* doszło do kolejnej zmiany. Sprawy księgowe od kilku dni prowadziła Małgorzata, dorabiając w ten sposób do nader skromnej renty. Stosunki między nią a żoną Andrzeja były bardziej niż poprawne. Kobiety widywały się kilka razy dziennie i właściwie obie czekały na chwilę wytchnienia przy kawie. Jennifer coraz lepiej mówiła po polsku, co ułatwiało kontakty i bardzo cieszyło Andrzeja. Po okresie trudnym do domu na Kopieczkach powrócił upragniony spokój. Niepokojąca wiadomość nadeszła z niespodziewanej strony...

Alicja



Czute słówka...



♥ Wszystko, co było Twoim marzeniem, co jest i będzie w przyszłości, niech nie mija z cichym westchnieniem, lecz niech się spełni w całości. Wszystko, co piękne i wymarzone w dniu Twych imienin, niech będzie spełnione. Stanisławowi Pawlakowi gorące życzenia imieninowe składają

żona, dzieci i wnuczki

♥ Zdrowia, szczęścia, pomyślności, stu lat życia, moc radości! Zdrowie wiecznie niech Ci służy, uśmiech ciepło miej na twarzy, niech się spełni, o czym marzysz. Z okazji imienin kochanej matki Renacie najserdeczniejsze życzenia składają

córki:

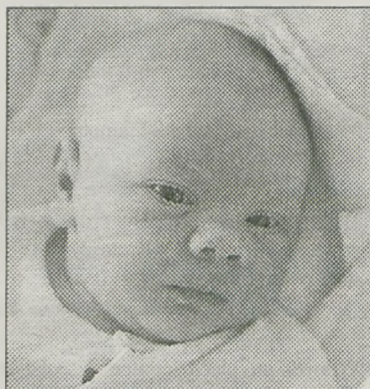
Karena, Zuzia i Julia



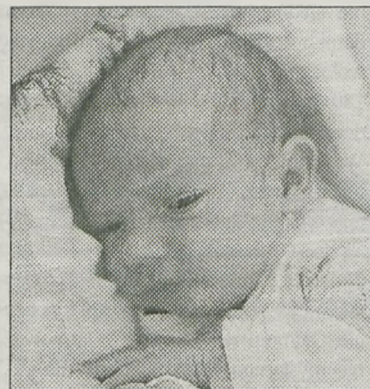
Urodziny obchodzisz dnia dzisiejszego, więc życzymy Ci wszystkiego najlepszego, nadziei w sercu, wiary w samą siebie, trafnych zrzążeń losu, ile gwiazd na niebie, wielu wrażeń i morza radości, spełnienia marzeń i bezkresnej miłości; szczęście w swe ręce łap każdego dnia. Oleńce życzenia ślą rodzice z Zuzią

DZIEŃ DOBRY, TO JA!

A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyimi zdjęciami.



1. Córka Moniki i Piotra Grzebków z Sulmierzyc, ur. 6 listopada



2. Anna, córka Marty i Krystiana Strączkowskich z Sulmierzyc, ur. 6 listopada



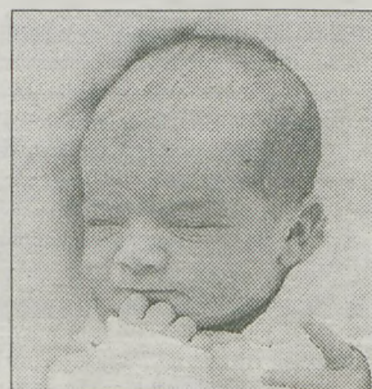
3. Córka Marioli i Jarosława Olejników z Krotoszyna, ur. 8 listopada



4. Syn Katarzyny i Dariusza Pawlaków z Rzemiechowa, ur. 7 listopada



5. Maciej, syn Marioli i Dominika Wójcików z Rozdrażewa, ur. 7 listopada



6. Julia, córka Anny i Roberta Kolendów z Nowej Wsi, ur. 7 listopada

Bezpłatnie złóż życzenia



.....

.....

.....

.....

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

zecz KROTOSZYŃSKA Imieniny Urodziny Rocznica Ślub Miłość Różne Podziękowanie **Nr 46**

kową w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E. Tel. 0691 164 062.

- Zatrudnię sprzedawcę na targ. Tel. 0880 233 406.

PRACA – SZUKAM

- Studentka zaoczna, znajomość biegła komputera, prawo jazdy szuka pracy. Tel. 0663 533 683.

INNE

- Belki, deski i konsolety z poliuretanu imitujące w 100 % stare, ciosane drewno. Idealne do wykończenia sufitów. szybki montaż bez kucia, wiercenia, hałasu i pyłu. Różne długości i szerokości w dwóch odcieniach brązu. Tel. 0602 607 710.

- Bus fiat ducato max do wynajęcia. Tel. 0603 973 581, 0691 842 804.

- Hemoroidy, żylaki, kurczaki, łuszczyce bezpowrotnie wyleczysz rewelacyjną maścią ziołową *Hemogin* (składniki maści z apteki). Koźmin ul. Łączna 8 Tel. 0604 957 327.

- Gabinet masażu i fizykoterapii (prądy lecznicze, laser, lasaź klasyczny przeciw bólowy, limfatyczny, przeciw obrzękowy), szybka realizacja zlecenia zabiegów. Krotoszyn, ul. Masłowskiego 12 pn. – pt. 15.00 – 19.00. Tel. 0604 259 497.

- Konkretna wiedza. Wróżka Małgorzata z Wrocławia. Zapisy: 071 321 00 48, 0605 418 522, www.wrozka.pop.pl

- Krawiectwo „Grządka” ciężkie miarowe, salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, również komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.

- Makijaże, tipsy, zdobienie paznokci, zabiegi kosmetyczne na dłonie, z dojazdem do klienta. Tel. 0608 763 333.

- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, montaż paneli i płyt KG, płytek, docieplanie. Tel. 0888 588 207.

- Pożyczka, natychmiast 500 zł. Tel. 061 84 29 130.

- Szycie kolder, poduszek z pierza, przetwarzanie pierzyn, ul. Koźmińska 16 (100 m od Rynku), tel. 0790 510 885.

- Tipsy żelowe, zdobienie paznokci z dojazdem do klienta, 35 zł. Tel. 0512 285 882.

- Tłumaczenia przysięgłe – j. francuski, bez czekania. Tel. 062 736 27 62.

- Usługi remontowo – budowlane, układanie płytek, projektowanie i aranżacja kominków. Tel. 0693 828 753.

- Wypożyczalnia aut dostawczych peugeot boxer maxi. Tel. 0605 146 702.

USŁUGI – BUDOWLANE

- Firma remonowo – budowlana oferuje: zakładanie i bezpyłowe cyklonowanie parkietów i mozaiki; montaż drzwi, okien i parapetów; podwieszanie sufitów; malowanie, tapetowanie, gipsowanie; zakładanie paneli podłogowych i ściennych; zakładanie płytek; nakładanie tynku szlachetnego; adaptacja poddaszy na pomieszczenia mieszkalne; ocieplania budynków. Tel. 0608 648 514.

- Tynki posadzki maszynowe. Tel. 0604 072 179, 0693 459 435.

- Usługi remontowo – wykończeniowe: płyty K – G, płytki, tynki itp. Tel. 0661 774 089.

- Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, prze-

róbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.

USŁUGI – RÓŻNE

- Huštawki ogrodowe, dla 4 dorosłych osób, produkcja na zamówienie. Tel. 0668 963 647.

- Instalacje wod. – kan. – c.o. Tel. 0507 796 387; Adaptacje suchej zabudowy. Tel. 0512 758 683.

- Panna Młoda* salon sukien ślubnych i wieczorowych, duży wybór dodatków ślubnych, komis, wypożyczalnia, szycie na miarę, najnowsze wzory, atrakcyjne ceny, możliwość płatności w ratach. Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Włkp. 1a (w pasażu), tel. 0512 205 542, pon.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00, inne godziny po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym.

- Pracownia sukien ślubnych i wieczorowych Jolanty Bartoś oferuje: szycie na miarę, profesjonalne wykonanie, atrakcyjne fasony, najniższe ceny, sukienki dla druhenek, komis, wypożyczalnia, usługi krawieckie. Krotoszyn, ul. Spokojna 12. Tel. 062 722 01 94, 0693 025 613.

- Suknie ślubne *Mariola*, sklep, komis, wypożyczalnia, szycie na miarę. Oferujemy szeroki wybór, najniższe ceny, nowa odzież, dogodnie terminy płatności. Krotoszyn ul. Słowiańska 23 (koło dawnego Pewexu), Tel. 062 725 74 04, czynne pn.-pt. 10.00 – 18.00, sob. 10.00 – 13.00, w innych godzinach po uzgodnieniu telefonicznym.

SPRZEDAM – SAMOCHÓD

- FSO 1.5 – 1987 r., stan bdb., nowe opony, rozrząd, hamulce + silnik po remoncie. Tel. 062 722 78 99.

- Fiat marea weekend 1.6 16V + gaz – 1996 r., el. szyby, klimatyzacja, air bag. Tel. 062 722 22 90.

- Fiat seicento 1.1 – 2003 r., c. zam. + alarm. – 11 000 zł (do uzg.). Tel. 065 573 46 42.

- Fiat Brava 1.6, 16 V, ABS, c. zam., alarm, el. szyby, 2 x air bag, el. regulacja świateł, regulacja kierownicy, wspom. – 9.500 zł. Tel. 0515 277 939.

- Ford mondeo combi 1.8 16V – 1996 r., 2 x air bag, ABS, wspom. kier., el. szyby, lusterka i siedzenie kierowcy, klimatyzacja, alumfelgi, komputer pokładowy – 8 000 zł. Tel. 0608 648 514.

- Ford escort 1.8 – 1995/96 r., sliwkowy, szyberdach, el. szyby; fiat uno 1.0 – 1995 r. Tel. 0603 173 576.

- Ford escort ghia combi 1.8 TD – 1996 r., ABS, klimatyzacja, hak, el. szyby, niebieski, stan bdb. Tel. 062 721 76 45.

- Honda accord 1.8 – 1996 r., salon, jeden właściciel – 12 900 zł. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.

- Opel vectra combi 2.0 DTI – 1999 r., zielony met., ABS, el. szyby, el. lusterka, klimatyzacja, alum. felgi, c. zamek, 4 x air bag, radio, wspom. kier., welurowa tapicerka, bezwypadkowy, zarejestrowany w Polsce, ważny przegląd techniczny i ubezpieczenie – 18 999. Tel. 0886 888 881, 0886 888 889.

- Peugeot 309 1.3 – 1991 r., 90 000 km, stan bdb, jeden właściciel, do rejestracji – 1 600 zł. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.

- VW golf combi III 1.8 – 1995 r., żółty, 2 x air bag, zadbane – 6 200 zł. Tel. 071 38 32 832.

- VW transporter T4 2.4 D – 2000 r., białszak, 1 t ładowności, stan idealny. Tel. 0696 656 204.

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości

- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: **pn-pt - 10:00-18:00** **sob. - 10:00-13:00**

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- 12 KM od Krotoszyna kierunek Kobylin – działka budowlana o pow. 850 m.kw, 643 m.kw, 675 m.kw, 682 m.kw, 601 m.kw, 699 m.kw (woda, prąd, gaz) cena 35 zł/m.kw
- 3 KM od centrum Krotoszyna – działka budowlana o pow. 4798 m.kw, cena 240.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 793 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 791 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 790 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 764 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – ul. Wita Stwosza – działka budowlana o pow. 1064 m.kw na terenie objętym planem zagospodarowania przestrzennego cena 100.000 zł
- Krotoszyn – centrum, działka budowlana idealna na działalność gospodarczą o pow. 760 m kw, cena 150.000 zł
- Krotoszyn – okolice ul. Łąkowej, działka budowlana 760 m kw, cena 99.000 zł
- Krotoszyn – rejon ul. Gorzupskiej teren do podziału na działki o pow. 10.000 m kw, cena 300.000 zł
- Salnia-Baran – działka o pow. 2.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- Salnia-Baran – działka o pow. 5.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- Koźmin Włkp – działka 1.400 m kw woda, prąd, asfalt (ul. ks. Goja), cena do uzgodnienia, 45.000 zł
- Zduny – działka budowlana 1250 m kw, cena 30.000 zł
- Zduny – działka budowlana o pow. 700 – 900 m kw, cena 35 zł/m kw
- Zduny – działka budowlana o pow. 482 m.kw na osiedlu budownictwa jednorodzinnego, cena 30.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Krotoszyn – okolice ul. Koźmińskiej – pow. 65 m.kw – III piętro – 3 p + k + l + wc + loggia, cena 140.000 zł
- Krotoszyn – okolice centrum – mieszkanie własnościowe we wspólnocie mieszkaniowej – 65 m.kw – 4 p + k + l – nowa instalacja gazowa + piec dwufunkcyjny, czynsz 120 zł/m-c cena 100.000 zł
- Krotoszyn – ul. Zdunowska, całe II piętro budynku mieszkalnego wielorodzinnego składające się z dwóch mieszkań o łącznej pow. 109 m kw (na

mieszkanie podpisane umowy najmu), nowa instalacja wodno – kanalizacyjna, nowe okna typu PCV, cena 95.000 zł

- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe dwupoziomowe o pow. 62 m.kw – II piętro – 3 p + k + l + ogródek – ogrzewane piecami kaflowymi – czynsz 200 zł/m-cm, cena 100.000 zł

ZAMIANA MIESZKAŃ

- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe o pow. 38 m.kw – Parter – 2 p + k + l + balkon – czynsz 250 zł/m-c z ogrzewaniem, zamianie na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe o metrażu powyżej 45 m.kw
- Krotoszyn – mieszkanie o pow. 67 m.kw – II Piętro – 4 p + k + l + wc – po generalnym remoncie – zamienię na mieszkanie o pow. poniżej 49 m.kw

SPRZEDAŻ DOMÓW

- 12 KM od Krotoszyna – zaciszenie położony budynek mieszkalny parterowy (budowany nowoczesną metodą kanadyjską) o pow. 100 m.kw., zamontowane nowoczesne okna (w tym jedno balkonowe), wszystkie instalacje wewnętrzne łącznie z c.o. tynki wewnętrzne – płyty karton-gips, ocieplony wełną mineralną, pokryty dachówką ceramiczną, w budynku już doprowadzony gaz, prąd i woda – rok budowy 2006 – na działce o pow. 800 m.kw cena 220.000 zł

- Krotoszyn – DOM DO REMONTU – parter + poddasze użytkowe – położony na działce o pow. 500 m.kw – na działce budynek gospodarczy – przy drodze o nawierzchni asfaltowej wyposażonej w wszystkie media, cena 180.000 zł DO NEGOCJACJI

- Golina k. Jaucina – budynek mieszkalny wolnostojący z poddaszem użytkowym na działce 3200 m kw (budynek po kapitalnym remoncie, możliwość wydzielenia działek budowlanych) cena 195.000 zł

- Krotoszyn – rejon ul. Bolewskiego budynek mieszkalny wolnostojący o pow. 130 m kw działce 640 m kw (rb. 1991) na działce garaż cena 380.000 zł

- Krotoszyn – komfortowy budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej (idealny dla 2 rodzin) działka o pow. 338 m kw, budynek po generalnym remoncie (nowe okna typu PCV, nowa instalacja grzewcza) cena 380.000 zł

- 12 km od Krotoszyna – budynek mieszkalny wolnostojący z poddaszem użytkowym o pow. 140 m kw na działce ok. 600 m kw, budynek ocie-



plony styropianem, materiał budowlany cegła, rok budowy 2007, cena 175.000 zł

- 15 KM od Krotoszyna – budynek parterowy (z poddaszem) o pow. 80 m kw – 3p+k+l – po generalnym remoncie położony działce o pow. 1,4 ha wraz dodatkowymi zabudowaniami (stodoła, garaż), cena 175.000 zł

- Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny (bliźniak) wszystkie media, 3-piętorny mieszkalny, 2 garaże, nowe okna PCV, nowe C.O (piec na miał z podajnikiem) całość na działce 680 m kw, cena 290.000 zł

- Krotoszyn – ul. Langiewicza budynek piętrowy wolnostojący o pow. 200 m kw działce 650 m kw, cena dotychczasowa 320.000 zł

- Krotoszyn – ul. Bolewskiego – dom wolnostojący, stan surowy zamknięty 175 m kw, budynek gospodarczy z garażem – całość na działce o pow. 800 m kw, cena 270.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- Biadki – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego – wyłanc fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw cena 60.000 zł

GRUNTY ROLNE

- 4 km od Koźmina Włkp – lasy mieszane położone na działce o pow. 3,98 ha, cena 85.000 zł

GRUNTY POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- Krotoszyn – grunt inwestycyjny o pow. 5537 m.kw, przy drodze asfaltowej, cena 42 zł/m kw

SPRZEDAM INNE

- Krotoszyn – budynek magazynowo produkcyjny o pow. 300 m kw położony na działce 1600 m kw, na działce do budowania wiatła, możliwość prowadzenia dowolnej działalności gospodarczej, cena 280.000 zł
- Benice – budynek gospodarczy o pow. 300 m.kw na działce o pow. 3600 m.kw, przy drodze o nawierzchni asfaltowej cena 110.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- Krotoszyn – ścisłe centrum – lokal o pow. 60 m kw, czynsz netto 4.000 zł/m-c
- Krotoszyn – ścisłe centrum – lokal o pow. 81,75 m.kw, czynsz netto 65 zł/m.kw
- Krotoszyn – mieszkanie – 3p+k+l+wc – 76 m kw, czynsz 1.000 zł/m-c

„Grządka” Krawiectwo ciężkie miarowe salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.

KUPIĘ JAŁÓWKI HODOWLANE I UŻYTKOWE cielność od 3 do 8 miesięcy.
Tel. 0661 708 535.

Kupię jałowice
7,0 – 8,5 m-ca cielności, hodowlane i użytkowe.
Tel. 065 57 38 631, pon.-pt. 8.00 – 16.00.

- VW passat combi 1.9 TDI – 1994 r., czerwony. Tel. 0693 668 793.

- VW Transporter T4 2.4 D – 2000 r., białszak, 1 t ładowności, stan idealny. Tel. 0696 656 204.

SPRZEDAM – CZĘŚCI

- Części do zachodnich maszyn rolniczych. Tel. 062 734 21 78, 0609 670 258.
- Silnik do Fiata uno 0.9 w db. stanie; hak holowniczy do malucha. Tel. 0694 561 343.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Opony zimowe, bieżnikowe 4 szt 185/65R14, austriackie. Tel. 0660 729 561.

- Opony zimowe, różne rozmi. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.

Kaczki na czemine, młode kurki nioski.

tel. 0604 317 512, 0602 596 892.

KUPIĘ

- Fiata 126 p, może być uszkodzony do 200 zł. Tel. 0668 415 663.

- Każde auto, na chodzie lub nie – złomowanie. Tel. 0609 673 818.

- Malucha 1992 – 1996 r. Tel. 0693 668 793.

Sprzedam lub wynajmę lokal

z przeznaczeniem na handel, gastronomię, usługi lub placówkę banku. Powierzchnia użytkowa 30 m kw + zaplecze, WC. Całość po kapitalnym remoncie, wysoki standard, witryna z roletą antywłamaniową. Atrakcyjne usytuowanie – Zduny, Rynek. Wystawiam FV. Tel. 071 384 92 31, 0791 506 111.

izecz

Piast Kobylin – Sparta Miejska Górka 3:0 (0:0)

Piorunujący finisz Piasta

Bardzo dobrą końcówkę roku mają piłkarze **Piasta Kobylin**, którzy po wysokim zwycięstwie we Wrześni uporali się z zawodnikami **Sparty Miejska Górka**. Kobylinianie, mimo wielu okazji bramkowych, pierwszego gola zdobyli dopiero 8 minut przed końcem meczu, po czym dobili rywali kolejnymi dwoma trafieniami. Wszystkie trzy bramki dzieliło od siebie zaledwie 240 sekund.

Mecz toczony był przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Mimo to spotkanie dostarczyło kibicom wielu emocji, a fascynująca końcówka w wykonaniu zawodników Marka Nowickiego w pełni zrekompensowała zmarzniętym fanom długie oczekiwanie na bramki.

Miejscowi zdominowali środkową część boiska i jeszcze przed przerwą powinni byli zdobyć co najmniej dwa gole. Jako pierwsi z kobylinian próbowali zaskoczyć rywali Marcin Kurzawa i Tomasz Kokot, ale z ich uderzeniami z dy-

stansu skutecznie radził sobie Rafał Skrzypczak. W 20 minucie powinno być 1:0, ale piłkę zmierzającą do bramki Skrzypczaka po strzale Kokota niemal z linii bramkowej wybili asekurowujący swojego bramkarza defensorzy z Miejskiej Górki.

Goście zagrozili bramce Dominika Sadowskiego po dośrodkowaniu z rzutu różnego, po którym jeden z graczy *Sparty* oddał celny strzał głową, ale golkeeper *Piasta* poradził sobie z obroną tego uderzenia. Minutę później po solowej akcji z ostrego kąta strzał na gola zamienić próbował Jakub Smektała, ale piłka odbiła się tylko od dalszego słupka bramki.

Następnie, po dośrodkowaniu Smektały z rzutu różnego, *gólkował* Krzysztof Kendzia, lecz piłka poszybowała ponad poprzeczką. Chwilę później – tym razem po strzale Kendzi z 14 metrów – obejrzelśmy niemal kopię sytuacji, po której obrońcy *Sparty* ratowali się wybięciem piłki zmierzającej do siatki.

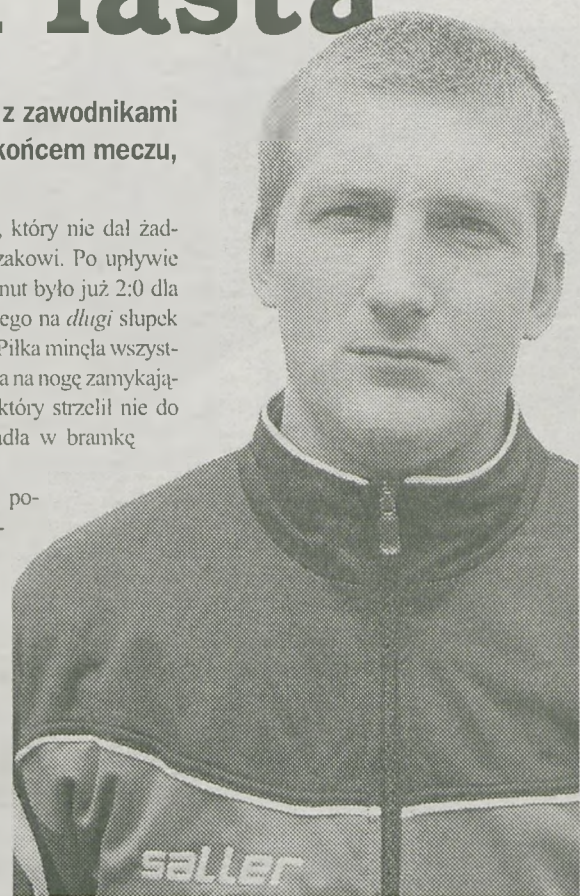
Również przyjezdni stanęli przed wyborną okazją bramkową. W 36 minucie gry na 10 metrów od bramki piłkę opanował Przemysław Kaczmarek. Gdy wydawało się, że gracz gości bez trudu znajdzie sposób na Sadowskiego, zawodnik z Miejskiej Górki oddał niecelny strzał.

Na groźną akcję w drugiej odsłonie przyszło nam czekać do 66 minuty gry. *Piast* wyprowadził błyskawiczną kontrę, a biegnący z piłką Smektała miał w swoim otoczeniu tylko jednego obrońcę oraz dwóch swoich partnerów. Młody pomocnik, widząc, że Nowicki i Kendzia mogą znaleźć się na pozycji spalonej, postanowił sam wykończyć atak, ale jego uderzenie z 12 metrów w dobrym stylu obronił Skrzypczak.

Przez kolejne minuty na boisku nie działo się zbyt wiele. Kibice wstali z miejsc dopiero w 82 minucie meczu. Wtedy po indywidualnej szarży na strzał z 25 metrów zdecydował się Kokot, a do *wypluie* przez bramkarza piłki najszy-

biej dopadł Kendzia, który nie dał żadnych szans Skrzypczakowi. Po upływie dwóch kolejnych minut było już 2:0 dla *Piasta*. Z rzutu wolnego na *długi* słupek centrował Smektała. Piłka minęła wszystkich obrońców i trafiła na nogę zamykającego akcję Kokota, który strzelił nie do obrony, a piłka wpadła w bramkę *Sparty*.

Gospodarze nie przestali na dwubramkowej zdobyczy i w 86 minucie dolożyli trzeciego gola autorstwa Jakuba Pospiecha. Tym razem asystę zapiisał na swoim koncie Kokot, a Pospiech efektywnym uderzeniem z 10 metrów ustalił wynik.



Daniel Borski

Dominik Sadowski w meczu ze Spartą zachował czyste konto

Bramki

1:0 – Krzysztof Kendzia (82'), 2:0 – Tomasz Kokot (84'), 3:0 – Jakub Pospiech (86')

Piast

Sadowski – H. Kowalski (85' Skrzypczak), Chmielarczyk, Kaczmarek, P. Kowalski – Smektała, Kurzawa, Kendzia, Pospiech – Nowicki (86' Andrzejewski), Kokot

Calisia Kalisz – Biały Orzeł Koźmin 3:0 (1:0)

Orły wróciły na tarczę

Od pierwszych minut meczu goście trzykrotnie próbowali pokonać **Patryka Mrowcę**. Bramkarza **Calisii** uderzeniami z dystansu zaskoczyć chcieli kolejno **Jacek Chromiński**, **Miroslaw Czajka** i **Janusz Maryniak**, który był zdecydowanie najbliższy sukcesu.

Do warunków atmosferycznych (obficie padał śnieg) miejscowi przystosowali się dopiero po pierwszym kwadransie spotkania. W 17 minucie Michał Marciszak zagrał do ustawionego przed *szesnastką* Konrada Chojnackiego, który uderzył bez przyjęcia, a piłka przeleciała kilkadziesiąt centymetrów od lewego słupka bramki strzeżonej przez Radosława Biegańskiego. Chwilę później Biegański bez problemów wylapał strzał Grzegorza Dziubka spoza pola karnego.

W 25 minucie meczu na przedpolu bramki gości doszło do sporego zamieszania, ale po sytuacyjnym strzale Marciszaka skuteczną interwencją nogami popisał się koźmiński golkeeper. W odpowiedzi Maryniak ponownie szukał swego szczęścia strzałem z dalszej odległości, ale piłka trafiła w ręce kaliskiego bramkarza.

Pod koniec pierwszej odsłony przewagę osiągnęli gospodarze, którzy w 39

minucie ułokowali piłkę w bramce Biegańskiego. Asystę zanotował Łukasz Bandosz, a niezdeterminowanie bramkarza *orzekł* wykorzystał Grzegorz Klimkiewicz, popisując się skutecznym łobem z kilkunastu metrów. Przed zejściem do szatni mogło być 2:0 dla miejscowych, ale znakomitą interwencją popisał się Biegański, wygrywając pojedynek z Marciszakiem.

Reprimenda, jakiej w szatni udzielił swoim piłkarzom trener Krzysztof Panciewicz, podziałała na nich pozytywnie, gdyż z wielkim impetem przystąpili do gry po zmianie stron. Przyjezdni dłużej utrzymywali futbolówkę, a kolejne zakończone niepowodzeniem próby pokonania Mrowcy podejmowała dwójka Chromiński/Maryniak.

Drużyna *Calisii* nastawiła się na typową grę z kontrataku i w 56 minucie spotkania po szybko wyprowadzonej akcji mogła prowadzić dwoma golami różnicy. Na szczęście po indywidualnej szarży Klimkiewicza jego strzał z pola karnego minimalnie chybił celu.

Kilka minut później aktywny Klimkiewicz zanotował dobry *przechwył* i świetnym zagranieniem trafił do Bandosza, który z kilku metrów strzelił nad poprzeczką. Mimo optycznej przewagi gości to miejscowi stwarzali większe zagrożenie pod bramką Biegańskiego. Od 69 minuty gry *Calisia* prowadziła różnicą dwóch bramek. Biegnący prawą flanką Paweł Lisiecki dograł przed pole karne, po czym Dziubek, grający trener gospodarzy, popisał się świetnym uderzeniem z dystansu, z obroną którego nie poradził sobie bramkarz z Koźmina.

Ostatnie słowo także należało do miejscowych, którzy w 86 minucie meczu za sprawą Łukasza Bandosza ustalili wynik konfrontacji. Kaliski napastnik wykorzystał dokładną centrę Klimkiewicza i strzałem głową skierował piłkę do siatki *orzekł*.

Minutę przed końcem pojedynku przyjezdni mieli okazję na zdobycie honorowego gola, ale rezerwowi Dawid Pilarczyk z bliskiej odległości posłał piłkę obok celu. Koźminianie ulegli więc rywalom 0:3. Szansa na rehabilitację nadarzy się już w najbliższą niedzielę, kiedy to na własnym terenie drużyna Panciewicza podejmować będzie zespół SKP Słupca. Początek potyczki zaplanowano na godzinę 13:00.

Daniel Borski

Bramki

1:0 – Grzegorz Klimkiewicz (39'), 2:0 – Grzegorz Dziubek (69'), 3:0 – Łukasz Bandosz (86' głową)

Calisia

Mrowca – Lisiecki, Zaworski (90' Zapata), Zapart, Ciesielski – Laskowski (70' Maciejewski), Dziubek, Chojnacki (88' Janicki), Marciszak (68' Dąbrowski) – Klimkiewicz, Bandosz

Biały Orzeł

Biegański – Lewandowicz, Piróg, Borykin – Ciesielski, Maryniak, Skrzypczak, Chromiński, Stępa (46' Zaworski) – Nowakowski (62' Filipiak), Czajka (68' Pilarczyk)

Gimnazjada ruszyła pełną parą

Jak już informowaliśmy niedawno, ruszył kolejny sezon **Krotoszyńskiej Gimnazjady Sportowej**. Po turnieju warszawowym gimnazjaliści zmierzali się na hali, gdzie rozegrali zawody w piłce nożnej halowej. Uczestnicy tegorocznej edycji walczyli o punkty nie tylko w klasyfikacji zespołowej, ale i indywidualnej.

Zwycięskie zespoły uzyskały po 62 punkty w klasyfikacji generalnej. – *Za drugie miejsce można było zdobyć 53, a za trzecie 47 punktów. Członkowie najlepszych zespołów otrzymali po 10, drugich po 8 i trzecich po 6 oczek do klasyfikacji indywidualnej czym jeszcze bardziej chcieliśmy zmotywować zawodników do walki* – mówi Lechosław Witek, jeden z organizatorów.

Najpierw – w ubiegły wtorek – do rozgrywek przystąpili chłopcy. Do turnieju zgłosiły się tylko trzy zespoły, grające rzecz jasna, w systemie *każdy z każdym*. W pierwszym spotkaniu uczniowie z Gimnazjum nr 2 pokonali kolegów z *czwórki* aż 9:2. Następnie przegrani w kolejnej konfrontacji zwyciężyli rywali z G5 4:1 i o końcowych miejscach decydowała ostatnia potyczka, którą stoczyli między sobą chłopcy z G2 i *piątki*.

Ci pierwsi, dzięki wysokiej wygranej w pierwszym meczu, mogli sobie pozwolić na przegraną kilkoma golami, a i tak zajęliby w tabeli najwyższą lokatę. Po bardzo zaciętym i dramatycznym pojedynku, w którym nierzadko dochodziło do zmian zespołu prowadzącego, lepsi okazali się piłkarze z G5, którzy wygrali 5:3 i ostatecznie uplasowali się na drugim miejscu.

Dzień później przeprowadzono turniej dziewcząt. Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja G4, wyprzedzając kolejno przeciwniczki z G5, G2 i G1.

30 listopada rozegrana zostanie trzecia konkurencja KGS w sezonie 2007/2008. Tym razem młodzież rywalizować będzie w tenisie stołowym.

(debe)

SKŁAD ZWYCIĘZCÓW

Chłopcy (G2)

Radosław Kozal, Patryk Mikołajewski, Bartosz Kłodnicki, Patryk Jankiewicz, Bartosz Galewski, Klaudiusz Wałkowiak, Jakub Ołachowski, Mateusz Marciniak, opiekun Marcin Nowaczyk

KLASYFIKACJE GENERALNE

Dziewczęta

1. Monika Krawczyk	G-4	80	pkt.
2. Eliza Serafiniak	G-4	70	
3. Kamila Wolska	G-2	64	
4. Magdalena Podziemna	G-1	60	
5. Honorata Dąbrowska	G-4	56	

Chłopcy

1. Daniel Gaszyk	G-4	86	pkt.
2. Klaudiusz Wałkowiak	G-2	74	
3-4. Szymon Dzielicki	G-4	70	
3-4. Bartosz Kłodnicki	G-2	70	
5. Mikołaj Szpitalniak	G-1	56	

Drużynowo

1. Gimnazjum 4	171	pkt.
2. Gimnazjum 2	162	
3. Gimnazjum 5	106	
4. Gimnazjum 1	88	

Medyk II Konin – LUKS Ecoren Ziemia Lubińska 5:0 (2:0)

Panie też kopią



Kobiety walczyły nawet poza placem gry

W minioną sobotę krotoszyński stadion stał się areną okręgowego finału Pucharu Polski Kobiet. Dla stolicy powiatu było to wydarzenie wyjątkowe, bowiem po raz pierwszy w historii gościła kobiece drużyny piłkarskie. W meczu pomiędzy *Medykem II Konin* a zespołem *LUKS Ecoren Ziemia Lubińska 5:0* zwyciężyły rezerwy *Medyka*.

Od początku spotkania widać było, iż koninianki stanowią bardziej zgrany oraz lepiej poukładany taktycznie zespół. Trzeba jednak przyznać, że w pierwszej fazie gry również lubinianki raz po raz niepokoiły bramkarkę *Medyka* Martę Szudrowicz.

Zanim zwyciężynie pokazały, co potrafią, kilkakrotnie przed szansą otwar-

cia wyniku stanęła ustawiona na *szpicy* Aleksandra Sikora. Sztuka pokonania Moniki Złocik udało się dopiero w 30 minucie gry Donacie Leśnik. Akcję prawym skrzydłem rozpoczęła Anna Zegan, która dośrodkowała piłkę w pole karnie. Lecząc futbolówką nie zdołała sięgnąć Anna Kulczak, ale na miejscu była Sikora, która dość przypadkowo wycofała ją do znajdującej się na 13 metrze Leśnik. Ta uderzeniem po ziemi zmusiła Złocik do kapitulacji. 10 minut później na listę strzelczyń wreszcie wpisała się Sikora, która strzałem z woleja po raz drugi umieściła piłkę w bramce *LUKS-u*.

Po przerwie gra była bardzo otwarta, ale z wymiany *ciosów* zwycięsko wyszły koninianki, które po trafieniach Zegan,

Bramki

1:0 – Donata Leśnik (30'), 2:0 – Aleksandra Sikora (40'), 3:0 – Anna Zegan (73'), 4:0 – Karolina Grześkowiak (80'), 5:0 – Anna Kulczak (85')

Medyk II

Szudrowicz – Gołabek, Polak, Wojtkowska, Cichoradzka – Leśnik, Grześkowiak, Zegan, Jacuk – Kulczak, Sikora

LUKS Ecoren

Złocik – Tamowska, Włodowicz, Górka – Kłos – Kowalczyk, Potoniec, Andrzejewską – Kurasieńska, Cieśla – Dębowska

Karoliny Grześkowiak i Kulczak zwyciężyły różnicą pięciu goli. **(debe)**

Trzy krążki Shodana na krajowych mistrzostwach

Sukcesów karatek z naszego powiatu ciąg dalszy! Podczas wrocławskich Mistrzostw Polski *Shotokan* trzy medale wywalczyły zawodniczki *Shodana Zduny*. Oprócz brązu i srebra w kategoriach juniorskich drużyna Jarosława Adamskiego przywiozła medale z brązu w kata senierek.

W zdobyciu wszystkich trzech medali udział miała Magdalena Mazajczyk, która jako jedyna ze zdunowianek stanęła na podium w konkurencji indywidual-

nej, dorzucając dwa *pudda* w drużynie. Jej koleżanki z teamu: Sylwia Belza oraz Alicja Krymowska, nie odstępowały poziomem od Magdy, dzięki czemu po turnieju trener Adamski tryskał humorem i z dumą wypowiadał się o występach swoich zawodniczek: – *Kolejny raz cała trójka potwierdziła swą przynależność do krajowej elity, bowiem to nie pierwsze medale wywalczono podczas krajowego czempionatu. Chciałbym dodać, że Ala, Sylwia i Magda w świetnym stylu zdały także egzaminy mistrzowskie, uzyskując tym samym prawo noszenia czarnej pasa. Gratuluję dziewczętom i życząc każdemu trenerowi, by miał okazję pracować z tak wspaniałym zespołem.*

Jak podkreślał szkoleniowiec, tegoroczne sukcesy Belzy i Krymowskiej nabierają wartości, bowiem w tym roku szkolnym obie zawodniczki będą zdawały egzamin dojrzałości. – *Jestem pewien, że i ta próba zakończy się dla nich pomyślnie. One w znakomity sposób potrafią łączyć naukę z uprawianiem sportu – zakończył Adamski.*

(debe)

Wyniki

JUNIORKI MŁODSZE

Kata

3. Magdalena Mazajczyk

JUNIORKI

Kata drużynowo

2. Shodan (Magdalena Mazajczyk, Sylwia Belza, Alicja Krymowska)

SENIORKI

Kata drużynowo

2. Shodan (Magdalena Mazajczyk, Sylwia Belza, Alicja Krymowska)

Dąbrowska i Dyndas zdobyli puchary

W ramach obchodów kolejnej rocznicy odzyskania niepodległości rozegrano w Zdunach Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta.

W zawodach uczestniczyli gimnazjaliści. W kategorii dziewcząt bezkonkurencyjna okazała się Honorata Dąbrowska z Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie. W finale Honorata uporała się ze swoją siostrą i jednocześnie szkolną koleżanką Anną,

a trzecie miejsce przypadło w udziale Martynie Sęk reprezentującej barwy gospodarzy.

Wśród chłopców równych sobie nie miał zawodnik z koźmińskiego gimnazjum Krystian Dyndas, za którego plecami uplasowali się Wojciech Ignasiak (Gimnazjum Kobylin) oraz Tomasz Pawlak z krotoszyńskiego Gimnazjum nr 2.

(debe)

Karatecy mają kolejne powody do dumy

Na początku listopada w Kościanie rozegrano Zawody Karate o Puchar Starosty Kościańskiego. Tradycyjnie już *worek* medali przywieźli z nich zawodnicy *Shodana Zduny* i *ASW Nippon Krotoszyn*.

W stawce dziesięciu startujących drużyn, oprócz gospodarzy i zespołów z powiatu krotoszyńskiego, znalazły się teamy z Bojanowa, Gostynia, Leszna, Kieszczewa, Kostrzyna, Legnicy i Ścinawy. Swoje umiejętności zaprezentowała blisko setka młodych karatek.

Łącznie karatecy *Nippona* i *Shodana* aż 23 razy stawali na podium, a sami zawodnicy ze Zdun dokonali tej sztuki osiemnastokrotnie. Ogółem zawodnicy *Shodana* sięgnęli po 9 złotych, 3 srebrne i 6 brązowych medali. Reprezentanci *Nippona* za sprawą Florentyny Grendy wywalczyli jedno złoto oraz 4 brązowe krążki. Indywidualnie najlepiej wypadło troje zdunowian. Wiktor Adamski i Miłosz Pocza sięgnęli po jeden srebrny i dwa medale z najcenniejszego kruszcu,



Zawodnicy Shodana nie zwalniają tempa

a dwa złota stały się trofeum Karoliny Gremblewskiej.

Kolejnym występem naszych zawodników będzie udział w międzynarodowym turnieju, jaki w przyszłą niedzielę odbędzie się w Zdunach. Zawody rozpoczną się o godzinie 10:00.

(debe)

Wyniki Nippona i Shodana

DZIEWCZĘTA

Kata

1999 i młodsze

1. Joanna Kępa (Shodan)
3. Dominika Billińska (Shodan)

1998

1. Karolina Gremblewska (Shodan)
3. Dominika Dwojak (Shodan)

1997

1. Aleksandra Kuś (Shodan)
2. Roksana Szyja (Shodan)
3. Alessia Gniazdowska (Shodan)

1995

1. Florentyna Grenda (Nippon)

DRUŻYNOWO

1994 i młodsze

1. Shodan I (Alessia Gniazdowska, Aleksandra Kuś, Roksana Szyja)

Trenujące od września 2006 open

1. Shodan (Joanna Kępa, Dominika Dwojak, Karolina Gremblewska)

CHŁOPCY

Kata

1998

3. Kamil Lechel (Nippon)
3. Remigiusz Kotecki (Nippon)

1997

3. Cezary Dolata (Nippon)
3. Igor Niedbała (Shodan)

1996

1. Wiktor Adamski (Shodan)
3. Szymon Ptak (Shodan)
3. Jakub Gremblewski (Shodan)

1995

1. Miłosz Pocza (Shodan)

1994

1. Marek Kępa (Shodan)

DRUŻYNOWO

1994 i młodsze

1. Shodan I (Wiktor Adamski, Marek Kępa, Miłosz Pocza)
3. Nippon (Cezary Dolata, Remigiusz Kotecki, Kamil Lechel)

Kumite

1994/95 poniżej 45 kg

2. Wiktor Adamski

1994-95 powyżej 45 kg

2. Miłosz Pocza

Mamy 18 kadrowiczów!

Świetnymi wynikami mogą poszczycić się kluby karate z powiatu krotoszyńskiego. Tym razem zawodnicy *Shodana Zduny* oraz dwóch krotoszyńskich drużyn *Krotosza* i *ASW Nippon* zdobyli aż 26 medali na zawodach w Przeźmierowie. Dzięki tym sukcesom medaliści w zmaganiach indywidualnych pojedają na Mistrzostwa Europy, jakie w maju przyszłego roku odbędą się w Czechach.

Turniej *Ochi Cup* miał wyłonić reprezentację Polski JKA (Japan Karate Association) na najważniejszą europejską imprezę (Czechy – 23-25 maja przyszłego roku). W Przeźmierowie wystartowało ponad 200 dzieci i kadetów z 31 klubów.

O promocję do kadry było bardzo trudno, bowiem walczone systemem *Shotokan*, w którym nie ma podziału na wagi i siłą rzeczy wszystkie konkurencje rozgrywane są w formule open.

Jak można było się spodziewać, poziom karate w naszym powiecie jest bardzo wysoki. Świadczy o tym fakt, że przedstawiciele każdego z trzech klubów zakwalifikowali się na przyszłoroczne mistrzostwa Europy. Ogółem nasi zawodnicy zdobyli aż 26 krążków, w tym 10 złotych, 9 srebrnych i 7 brązowych.

Spółród naszych drużyn najczęściej, bo aż trzynastokrotnie, na podium stawali karatecy *Shodana* (6-4-3). Drugi w kolejności *Nippon* może poszczycić się wywalceniem 8 medali (4-3-1), natomiast ekipa *Krotosza* zbierała ich 5 (0-2-3).

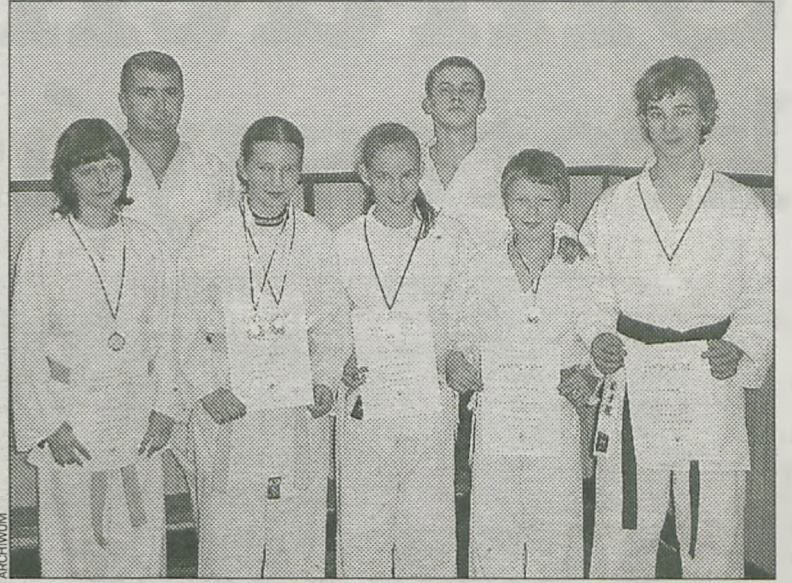
Indywidualnie najokazalszym dorobkiem może pochwalić się trójka zawodników *Shodana*. Po dwa złota wywalczyli bowiem Anna Olejnik, Patrycja Szyja i Wiktor Adamski.

Komentarze trenerów

Jarosław Adamski (Shodan) – Na wyróżnienie zasługują wszyscy moi podopieczni, którzy pokazali wysoką klasę. Szczególnie cieszy mnie jednak postawa najmłodszych zawodników. Ola Kuś czy Adam Szyrner idą w ślady swoich star-

szych kolegów, którzy już wiedzą, że ciężką pracą i wytrwałością można działać bardzo wiele.

Cezary Grenda (Nippon) – Bardzo dobrze zaprezentowała się drużyna chłopców, która nieznacznie przegrała z nieco starszymi rywalami. Indywidualnie na pochwały zasłużyła dwójka startująca w kumite: Karol Remisz i Damian Kaźmierczak. W swoich kategoriach okazali się bezkonkurencyjni, zwyciężając przed czasem. Również w kata wymieniona dwójka oraz Fryderyk Grenda pokazali się z bardzo dobrej strony, podobnie jak pozostali moi zawodnicy, z których postawy mogą być dumny.



Ekipa Mariusza Kaja wywalczyła trzy przepustki na ME w Czechach

Mariusz Kaj (Krotosz) – Jestem usatysfakcjonowany zwłaszcza wyczynami Tomka Wiśniewskiego czy Mateusza Pietruszki, którzy bardzo dobrze rokują. Myślę, że na słowa pochwały zasługuje

cała grupa naszych zawodników: Każdy walczył bardzo ambitnie, a zdobyte krążki świadczą o dobrej formie karateków „Krotosza”.

Daniel Borski



Drużyna Cezarego Grendy spisała się znakomicie

Wyniki

DZIEWCZĘTA

kumite

11-12 lat

2. Agnieszka Dzwoniarek (Krotosz)

15-16 lat

1. Anna Olejnik (Shodan)
2. Patrycja Szyja (Shodan)
3. Marcelina Mazajczyk (Shodan)
4. Jagoda Młynarz (Shodan)

kata

9-10 lat

2. Aleksandra Kuś (Shodan)

11-12 lat

4. Anita Lechel (Nippon)

15-16 lat

1. Patrycja Szyja
2. Anna Olejnik
3. Jagoda Młynarz
4. Marcelina Mazajczyk

drużynowo

11-12 lat

3. Krotosz (Martyna Dzwoniarek, Agnieszka Dzwoniarek, Monika Kubiak)

15-16 lat

1. Shodan (Anna Olejnik, Patrycja Szyja, Jagoda Młynarz)

CHŁOPCY

kumite

9-10 lat

1. Wiktor Adamski (Shodan)

13-14 lat

1. Damian Kaźmierczak (Nippon)
4. Mikołaj Piesyk (Nippon)

15-16 lat

1. Karol Remisz (Nippon)

kata

7-8 lat

2. Michał Kaj (Nippon)

9-10 lat

1. Wiktor Adamski
2. Adam Szyrner (Shodan)

3. Cezary Dolata (Nippon)

11-12 lat

1. Martin Grunek (Nippon)

2. Tomasz Wiśniewski (Krotosz)

3. Miłosz Pocza (Shodan)

13-14 lat

1. Artur Kujawski (Nippon)

2. Dawid Bielski (Nippon)

5. Fryderyk Grenda (Nippon)

15-16 lat

3. Dominik Kowal (Krotosz)

drużynowo

11-12 lat

1. Shodan (Wiktor Adamski, Miłosz Pocza, Adam Szyrner)

3. Krotosz (Mateusz Pietruszka, Tomasz Wiśniewski, Arkadiusz Dożyński)

13-16 lat

2. Nippon (Artur Kujawski, Dawid Bielski, Fryderyk Grenda)

Raszkowianka Raszków – CKS Zduny 1:0 (0:0)

Wreszcie nastął koniec rundy jesiennej

Znów tylko w jedenastoposobowym składzie udało się drużyna CKS-u Zduny na wyjazdowe spotkanie z *Raszkowianką Raszków*. Na skutek absencji kilku czołowych graczy, zdunowianie zagraли przeciętnie, a mecz zakończył się jednobramkowym zwycięstwem gospodarzy.

Przed spotkaniem trwające od dawna problemy ze składem zespołu Tadeusza Polaszka spotęgowała kontuzja jednego z jego najbardziej wartościowych graczy – Karola Nowickiego, który dołączył do grona pięciu innych leczących urazy zawodni-

ków. W składzie CKS-u ponownie nie ujrzelismy między innymi Roberta Ciesielskiego, który w dalszym ciągu odbywa służbę wojskową. W trybie awaryjnym zgłoszono więc do rozgrywek Roberta Ostoja, który od razu rozegrał w pierwszej drużynie pełne 90 minut.

Spotkanie nie należało do najbardziej widowiskowych, a gra toczona była głównie w środkowej części boiska. W pierwszych trzech kwadransach na murawie nie wydarzyło się nic godnego odnotowania i piłkarze obu drużyn schodzili do szatni z zerowym dorobkiem bramkowym.

Druga część przyniosła dwie ważne dla losów meczu sytuacje. Najpierw, po rozegraniu klepki w środkowej strefie, przed wyborną szansą stanął pomocnik CKS-u Błażej Stachowiak. Rozpędzony piłkarz gości otrzymał dobre prostopadłe podanie i znalazł się oko w oko z bramkarzem *Raszkowianki*. Niestety, Stachowiakowi do zdobycia bramki zabrakło przysłowiowego tu-

tu szczęścia, bowiem uderzona z siedmiu metrów piłka odbiła się od słupka. Kolejne próby przyjezdnych nie były już tak groźne, a niezbyt liczne uderzenia z dalszej odległości nie stanowiły problemu dla dobrze dysponowanego bramkarza gospodarzy.

Kilka minut później wybicia Marcina Machowskiego nie potrafił opanować jeden z ofensywnych zawodników Polaszka i piłka bardzo przypadkowo spadła pod nogi znajdującego się na 25 metrze Radosława Borowicza, który bez namysłu uderzył nie do obrony. Mimo że do końca spotkania pozostawało jeszcze ponad 20 minut, przyjezdni tego dnia nie potrafili zagrozić już miejscowemu golkiperowi i ostatecznie ulegli *Raszkowiance* 0:1.

Była to ostatnia tegoroczna konfrontacja zdunowskiej jedenastki, którą tymi słowami podsumował trener Polaszek: *Stworzyliśmy sobie bardzo małą liczbę dogodnych sytuacji, podobnie zresztą jak rywal. Sprawiedliwym wynikiem byłby bez-*

bramkowy remis. Niestety, znów sami asystowaliśmy rywalowi przy zdobywaniu gola. Odkąd jestem w klubie, nie miałem aż tylu problemów kadrowych. Tej jesieni z powodu absencji wielokrotnie nie mogłem skorzystać z kluczowych graczy i z zakończenia rundy jesiennej wypada mi się cieszyć. Myślę, że po odpowiednio przepracowanej zimie, powrocie do gry kilku znaczących zawodników oraz troszkę większej ilości szczęścia nasze wyniki ulegną zdecydowanej poprawie i zaczniemy piąć się w górę tabeli. (debe)

Bramka

1:0 – Radosław Borowicz (68')

CKS

Machowski – Wojcieszka, Z. Kuciński, Kubów – Czapracki – M. Ciesielski, B. Stachowiak, M. Dominiak, Ostój – Gmerek, Jarocki

Triumf Jędrzejczaka

W Bożacinie rozegrano III Turniej o Puchar Sponsorów w Tenisie Stołowym. Przy stołach pojawiło się 29 zawodników z siedmiu miejscowości. Najlepszym pingpongistą, uhonorowanym okazałym pucharem – podobnie jak pozostali, którzy stanęli na podium – został Artur Jędrzejczak, przedstawiciel miejscowego LZS-u.

W finale rywalem, który musiał uznać wyższość Jędrzejczaka, był zawodnik z Rozdrażewa – Zenon Marcinkowski. Trzecie miejsce przypadło mieszkańcowi Przygodzie Wojciechowi Kardyce, a czwartą lokatę zajął inny reprezentant gospodarzy – Jerzy Kasprzak.

Najstarszym zawodnikiem biorącym udział w turnieju był 70-letni ostrowianin Tadeusz Pestka, który również został wyróżniony przez organizatorów zmagani.

(debe)

Astra Krotoszyn – Meble Doktor Czarnylas 0:2 (0:2)

Smutna jesień krotoszyńskiej drużyny



Były gracz Astry Paweł Światała zaliczył dobry występ przeciw niedawnym kolegom z zespołu

Tegoroczna jesień nie jest dobrym okresem dla piłkarzy krotoszyńskiej Astry. Tym razem zawodnicy kierowani przez Przemysława Gustowskiego nie zrewanżowali się drużynie *Mebli Doktora Czarnylas* za dotkliwą porażkę z początku sezonu. Po wcześniejszym *laniu* 1:5 tym razem krotoszyńskianie na własnym terenie przegrali 0:2.

Przez całe spotkanie zespołem dojralszym i lepszym piłkarsko był team dobrze znanego naszym kibicom Remigiusza Wojtczaka. W drugiej minucie gry jako pierwszy bramce Piotra Półtoraczyka zagroził Andrzej Dziuba, lecz piłka po jego uderzeniu z 30 metrów przeleciała obok bramki. Kilka chwil później Dziuba znalazł jednak receptę na pokonanie

bramkarza Astry, który w 10 minucie meczu popełnił kardynalny błąd. Dziuba z 35 metrów dośrodkował w pole karne z rzutu wolnego i gdy wydawało się, że popularny *Jaszka* pewnie złapie piłkę, taku rozpaczy kibiców nieoczekiwanie wpadła mu *za koltierz*.

Po kwadransie niezbyt ciekawej gry w dobrym położeniu znalazł się Damian

Michalski, któremu świetnie dogrywał Maciej Szymczak. Michalski opanował piłkę w bocznej strefie pola karnego i strzelił w kierunku *krótkiego* rogu, ale bramkarz Astry wybił piłkę poza końcową linię. Miejscowi próbowali znaleźć sposób na pokonanie Michała Jaszki za pomocą stałych fragmentów gry. W 29 minucie z rzutu wolnego dośrodkowy-

wał Dariusz Reyer, a stojący tyłem do bramki Grzegorz Gmerek oddał strzał głową. Ten obronił dobrze ustawiony bramkarz *Doktora*. Następnie od straty drugiego gola uratował swój zespół Półtoraczyk. Do wrzutki z lewej flanki dopadł Dziuba, który po dobrym opanowaniu piłki strzelał z siedmiu metrów, ale Półtoraczyk świetnie interweniował nogami.

Od 30 minuty meczu do uciążliwego zimna dołączył śnieg, co sprawiło, że okazji bramkowych było niewiele. Nie zmieniło to jednak obrazu widowiska, gdyż goście ciągle kontrolowali grę. Gdy wydawało się, że *Astra* uda się na przezwyciężenie z jednym golem, nadeszła feralna 45 minuta meczu. Jeden z miejscowych piłkarzy nieprzepisowo zaatakował Tomasz Kempiańskiego i sędzia odgwizdał rozpoczęcie gry od rzutu wolnego. Nie dość, że przewinienie gracza Astry miało miejsce niemal w tym samym punkcie, co faul z 10 minuty, to w dodatku przyniosło tak samo oplakane dla gospodarzy efekty. Ze stojącej piłki ponownie zagrywał Dziuba, a Półtoraczyk i jego kolegów z defensywy ubiegł Damian Czech. Środkowy obrońca z Czarnogolasu sprytnie przeciął tor lotu piłki, która znów wpadła do krotoszyńskiej bramki.

W doliczonym do pierwszej części widowiska czasie krotoszyńskianie mogli zniwelować połowę strat. Reyer – oczywiście ze stałego fragmentu gry – posłał piłkę w pole karne, a groźny strzał głową oddał zamykający akcję Wojciech Falentin. *Jaszka* instynktownie odbił futbolówkę, która dotarła do stojącego tuż za linią *szesnaście* Reyera, ale uderzenie pomocnika Astry okazało się niecelne.

Druga odsłona sobotniego pojedynku była zdecydowanie słabsza od pierwszej. Miejscowi, co prawda, starali się podjąć walkę, ale ich próby przypominały bicie głową w mur.

Jedną z nielicznych godnych uwagi akcji w finałowej części było podanie Szymczaka do Kempiańskiego, który upadł

w polu karnym. Nieoczekiwanie piłka dotarła do nadbiegającego Lenckiego, a ten nieatakowany przez żadnego z piłkarzy Astry posłał ją kilka metrów ponad poprzeczkę bramki Półtoraczyka. Okazję bramkową w 55 minucie miał Adam Staszewski, którego ładnym *crossem* obsłużył Reyer. Skrajny pomocnik Astry nieczysto kopnął piłkę, po czym ta, lecąc bardzo opuszcza pole gry.

Do końca spotkania żadna z ekip nie stworzyła już sobie dogodnej sytuacji strzeleckiej. Strzelali co prawda Dziuba i Kempiański z ekipy gości oraz Łukasz Smyczyński i Gmerek z Astry; tyle że ich wysiłki były dość nieudolne.

Krotoszyńskianie zasłużenie przegrali więc kolejne spotkanie i stoją przed trudnym zadaniem wydostania się z dolnych rejonów tabeli. Po spotkaniu prezes klubu Zbigniew Zieliński poinformował o wniosku, jaki władze Astry wystosowały do WZPN. – *Zwróciliśmy się do Wydziału Gier o przesunięcie na wiosnę dwóch pozostałych zaplanowanych na ten rok spotkań. Naszą prośbę motywujemy chorobami zawodników, uczelnianymi zjazdami kilku z nich oraz faktem, iż nasi piłkarze nie posiadają odpowiednich butów; koniecznych do gry przy obecnych warunkach atmosferycznych.*

Daniel Borski

Bramki

0:1 – Andrzej Dziuba (10' wolny), 0:2 – Damian Czech (45')

Astra

Półtoraczyk – Idkowiak, Piotrowski, Sworowski – Nowak – Szych, Reyer, Falentin (83' Kołaski), Staszewski (64' M. Kujawski) – Stybel (46' Smyczyński), Gmerek

Meble Doktor

Jaszka – Światała, Czech, Wiącek, Szczepaniak – Lencki (90+1', Kubiak), Sobczak, Szymczak – Dziuba (88' Kolenda), Michalski (83' Grupa) – Kempiański

Rezultaty

Tomasz Janik – Adrian Korzybski	0:3
Tomasz Raputa – Adrian Rybak	1:3
Janik – Rybak	1:3
Raputa – Korzybski	0:3
Piotr Kuśnierz	
– Krzysztof Strzałkowski	0:3
Roman Piwowarczyk	
– Tomasz Durajczyk	0:3
Kuśnierz – Durajczyk	3:1
Piwowarczyk – Strzałkowski	1:3
Janik/Raputa – Rybak/Strzałkowski	3:0
Piwowarczyk/Kuśnierz	
– Durajczyk/Korzybski	3:0

Punkty dla Krotosza

Korzybski	2
Rybak	2
Strzałkowski	2
Durajczyk	1

Pocztowiec JOOLLA Kraków – Krotosz Krotoszyn 3:7

Krotoszyńskie rakiety podbiły Wawel!

Tenisisci stołowi *Krotosza* nie zwalniają tempa. Po ubiegłotygodniowym triumfie w Jastrzębiu krotoszyńskianie udali się pod Wawel, gdzie gładko rozprawili się z miejscowym *Pocztowcem JOOLLA*, zwyciężając 7:3.

Przed spotkaniem w krotoszyńskim obozie panował bardzo optymistyczny nastrój. – *Jedziemy do Krakowa wyłącznie po zwycięstwo* – zapowiadał kierownik pingpongowej sekcji Aleksander Sędzik. Jak się okazało, szef naszych tenisistów wiedział, co mówi, bowiem jego zawodnicy w całym spotkaniu przegrali tylko trzykrotnie.

Jako pierwsi punkty dla *Krotosza* wywalczyli Adrianowie. Rybak i Korzybski stosunkowo łatwo uporali się z Tomaszami Raputą i Janikiem, co dało reszcie zespołu

wiele pewności siebie. W kolejnych partiach ta sama dwójka rozprawiła się z przeciwnikami i było niemal pewne, że nasi zawodnicy pod Wawelem nie przegrają.

Gdy swój wkład i dwie wygrane dorzucili Krzysztof Strzałkowski i Tomasz Durajczyk, było jasne, iż cel postawiony przed spotkaniem został zrealizowany. Niestety, słabiej niż zwykle zagrały krotoszyńskie pary deblowe. Dwójki Rybak/Strzałkowski oraz Durajczyk/Korzybski dwukrotnie przegrały 0:3, ale taki obrót spraw nie de-



Zawodnicy Krotosza z uwagą śledzili występy swoich kolegów

cydował już o końcowym rezultacie.

Krotosz zajmuje już szóste miejsce w tabeli, a kolejnym rywalem krotoszyńskian będzie solidny zespół UKTS *ALFA*

Radzyna Podlaski. Spotkanie w Krotoszynie rozpocznie się w sobotę o godzinie 16:00.

Daniel Borski

Marzymy o drużynowym mistrzostwie Polski

Rozmowa z **Rafałem Patalasem**, trenerem zapaśników *Ceramika Krotoszyn*

Poziom sportów walki na terenie naszego powiatu rośnie z roku na rok. Co Twoim zdaniem stanowi podwaliny sukcesów zapaśników, sumitów czy karateków?

Moim zdaniem dzieje się tak dlatego, że każdy z prezesów, zawodników czy trenerów traktuje swoją pracę bardzo poważnie. W *Ceramiku* ogromny nacisk kładziemy na trudną, odpowiedzialną i mozolną, ale dającą wiele satysfakcji pracę z młodzieżą.

Jak zwykle – tak i w obecnym sezonie – zawodnicy *Ceramika* zdobywają grad medali na bardzo prestiżowych imprezach. Czyje wyczyny zasługują na szczególne uznanie?

Na czoło wysuwa się Przemysław Mączak, który od kilku sezonów zdobywa medale mistrzostw Polski, zarówno w stylu klasycznym, jak i wolnym. Na imienne wyróżnienia zapracowała także trójka: Radosław Baran, Adam Słowiński i Szymon Stasiński, którzy również liczą się na arenie krajowej.

Ostatnio, oprócz sukcesów w stylu wolnym, zdobywacie laury, rywalizując w stylu klasycznym. Czy zawodnik może trenować oba?

Dobrze przygotowany zawodnik z powodzeniem może walczyć w obu stylach. Ponadto – dzięki swojej uniwersalności – ma on więcej atutów na macie.



ARCHIWUM

Co sprawia, że mnóstwo dzieci garnie się do uprawiania zapasów, i co oprócz podnoszenia sprawności daje młodym ludziom trenowanie tej dyscypliny sportu?

Dzieci i młodzież uwielbiają sportową, czystą rywalizację. Oprócz poprawy koordynacji ruchowej oraz tężyzny fizycznej zapasy kształtują charakter młodych ludzi. Z pewnością jednym z argumentów, dla jakich dzieci rozpoczynają swoją przygodę z matą, jest także chęć uczestnictwa w obozach sportowych.

Spod Twoich skrzydeł na szersze wody wypłynęło już wielu obiecujących niegdys juniorów. Kto z byłych i obecnych Twoich zawodników może zrobić wiel-

ką karierę, porównywalną z legendami polskich zapasów?

Nie chciałbym pominąć jakiegoś nazwiska, ale spore szanse na zaistnienie w wielkim sporcie mają moi obecni podopieczni. Myślę tutaj o wspomnianej już czwórce. Jeśli do treningów i zawodów podchodzić będą z takim zaangażowaniem, jak czynili to do tej pory, wówczas mogą osiągnąć bardzo wiele.

Czy wyłącznie niewystarczająca ilość pieniędzy powoduje, że w *Ceramiku* trenuje wyłącznie młodzież, która później rozjeżdża się po Polsce? Może jednak macie plany utworzenia sekcji seniorskiej?

Oczywiście, wszystko rozbija się o pieniądze. Nie mamy takiego budżetu oraz tytułu sponsorów, abyśmy mogli myśleć o stworzeniu sekcji seniorskiej. Seniorzy siłą rzeczy muszą zarabiać, a naszego klubu po prostu nie stać byłoby na utrzymanie dorosłych zawodników.

Jakie cele – wspólnie z zawodnikami – będziecie chcieli zrealizować w roku 2008?

Są bardzo rozległe. Począwszy od medali indywidualnych na imprezach mistrzowskich do tytułu drużynowego mistrza Polski. Poza tym liczymy na dobre występy na mistrzostwach Europy i świata.

Rozmawiał
Daniel Borski

Liga siatkówki po dwóch kolejkach



Zawodnik *Wieży* próbuje się przebić przez blok *BM-EKO*

W drugiej kolejce spotkań Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki, rozgrywanej w wielu salach sportowych na terenie powiatu, zwycięstwa zaczęły odnosić drużyny typowane na faworytów. Swoje spotkania wygrały *Kris-Mar* (dawny *Metal*), *Hardbit*, *BM-EKO* i *AT*.

Debiutująca w rozgrywkach drużyna *Dobre Okno* na własnym boisku w ubiegły poniedziałek grała z *Kris-Marem* (to *Metal*, który zmienił nazwę). Utytułowany zespół nie dał szans beniaminkowi, wygrywając 3:0 (25:15, 25:17, 25:17).

Drugi mecz w sali SP nr 8 rozegrały drużyny *Fabryki Parkietów Białki* i *Hardbitu*. Pojedynek był zacięty. Borykający się z problemami kadrowymi *Hardbit* grał dość nierówno i nerwowo, dopiero w czwartej odsłonie wrócił do dobrego poziomu, wygrywając tego seta zdecydowanie do 15, a cały mecz 3:1 (25:23, 22:25, 25:20, 25:15).

W SP nr 7 *BM-Eko-Instalator* podejmował *Wieżę* Koźmin. Goście postawili faworyzowanym gospodarzom duży opór w pierwszym i trzecim secie. Ostateczny wynik to 3:0 (25:23, 25:18, 25:22).

W czwartek w ZSP nr 1 młodzi zawodnicy *Teamu ZSP* zmierzli się z doświad-

czoną ekipą *AT*. Liczni kibice gorąco dopinowali młodzież, a mecz miał ciekawą oprawę z występem grupy tanecznej dziewcząt. Oba zespoły pokazały dobrą siatkówkę. Drużyna *AT* dzięki większemu opanowaniu pokonała gospodarzy 3:1 (25:23, 21:25, 25:19, 25:16).

Drugą kolejkę zakończył mecz w Zdunach pomiędzy *Czarnymi* a *Teamem*. Przyjezdni szybko objęli prowadzenie 2:0 w setach, ale potem przegrali dwie partie. O zwycięstwie decydował piąty set, w którym gospodarze wygrali na przewagę, a cały mecz 3:1. Zespół *Czarnych* został nowym liderem. Ma punkt przewagi nad *Teamem*.

Kolejne mecze jeszcze w tym tygodniu. *Wieża* Koźmin zagra u siebie z *FP Białki*, *Hardbit* z zespołem *Dobre Okno*, *AT* z *BM-EKO*, *Team* z *Teamem ZSP*, a *Kris-Mar* z *Czarnymi* Zduny. (popł)

Niektórzy żyją z bukmacherki

Rozmowa z **Michałem Morasiem**, pracownikiem jednej z firm bukmacherskich działających w Krotoszynie

Jak bardzo – z perspektywy kilku lat – wzrosła popularność zakładów bukmacherskich w naszym mieście? Jacy ludzie obstawiają mecze?

W naszej firmie mamy około 10 procent więcej klientów, aniżeli było to przed czterema laty, kiedy podejmowałem pracę. Nowych graczy jest jednak jeszcze więcej, ponieważ w Krotoszynie działają już trzy punkty bukmacherskie, rywalizujące o klientów. Przedział wiekowy grających jest bardzo rozległy. Najczęściej nasz punkt odwiedza młodzież, ale wielu graczy przekroczyło już trzydziesty rok życia. Poza tym mamy sporą grupę zawodników, którzy są już na emeryturze.

Po ostatniej głównej wygranej w LOTTO krotoszynianie chętniej skreślają cyfry na kuponach. Czy w Waszym punkcie również daje się zauważyć większe zainteresowanie zakładami sportowymi?

Mnóstwo osób myli nas z kolekturami LOTTO. Często ktoś wchodzi z nastawieniem na skreślenie sześciu liczb. Oczywiście, zdarzają się u nas wypłaty kilkuset czy kilku tysięcy złotych. Reguły nie ma, ale przeciętnie przez 3 lub 4 miesiące w roku ma miejsce sytuacja, kiedy wpływy są mniejsze niż suma, jaką z tytułu wygranych wypłacamy graczom. Ci, którzy obstawiają za stawki kilkusetzłotowe, czasem wyciągają kwoty dwu- lub trzykrotnie przewyższające wkład. Jedną z bardziej pamiętnych wypłat w naszym punkcie była wygrana ucznia szkoły średniej, który postawił za 2 złote, a odebrał 33 tysiące.

Jakie zakłady cieszą się wśród graczy największą popularnością?

Zdecydowanie na pierwszy plan wysuwa się piłka nożna, a z tej dziedziny najczęściej przyjmujemy zakłady na ligi: angielską, polską, niemiecką i hiszpańską. Poza tym powodzeniem cieszą się hokej i koszykówka. Oprócz rozgrywek ligowych gracze z wielką ochotą typują wyniki spotkań reprezentacji piłkarskich oraz meczów rozgrywanych w ramach turniejów o europejskie puchary a więc rezultaty spotkań Ligi Mistrzów i Pucharu UEFA.

Jakich rad udzielilibyś stałym graczom oraz tym, którzy dopiero zamierzają rozpocząć swoją przygodę z bukmacherką?

Przed wszystkim wszelkie decyzje powinny być podejmowane za pomocą własnych przemyśleń, analiz i sportowego nosa. Lepiej podwoić stawkę, aniżeli dobierać dodatkowy mecz. Nie należy sugerować się kursami, ponieważ często wielcy faworyci zawodzą. Łatwiej o wygraną – przynajmniej w teorii – kiedy się stosuje różne systemy lub bloki. Jeśli, *nie idzie*, należy zrobić przerwę bądź zmniejszyć wysokość stawki.

Podobno bank zawsze wygrywa...

Żaden z odwiedzających nas klientów nie utrzymuje się wyłącznie z bukmacherki, choć wiem, że w Polsce są takie osoby. Mamy za to graczy, którzy każdy miesiąc zamykają dodatnim saldem albo przynajmniej wychodzą na zero. Kto nie spróbuje swego szczęścia, nie będzie wiedział, czy ma szansę na dodatkowe źródło dochodu, choć trzeba pamiętać, że zwycięska passa nie będzie trwała wiecznie.

Rozmawiał
Daniel Borski

Krzysztof Kasprzak najszybszy z naszych

Kilkanaście dni temu w Ostrowie odbył się jubileuszowy XXXV Bieg Uliczny. Na starcie pojawiła się niespotykana dotąd liczba 160 uczestników, wśród których byli zawodnicy *Krotosza*. Zwyciężył sopocianin Karol Rzeszewicz, a najlepszym z krotoszynian okazał się Krzysztof Kasprzak, który jako 24 przekroczył linię mety.

Trasa tegorocznego biegu liczyła 10 kilometrów 400 metrów i wiodła począwszy od rynku przez ulice miasta. W zmaganiach mogli wziąć udział biegacze, którzy ukończyli 16 rok życia, a celem nadzernym było uczczenie 89 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, jak również popularyzacja sportów biegowych.

Oprócz rzeszy Polaków na trasę wyruszyli przedstawiciele kilku innych państw. Nie zabrakło Ukraińców, Białorusinów, Kenijczyków oraz reprezentantów Kirgizji.

Przedsmakiem emocji związanych z występem elity były zmagania dzieci

i młodzieży, a każdy z ich uczestników otrzymał okolicznościowy medal.

W biegu głównym triumfował Karol Rzeszewicz z Sopotu, dystansując drugiego na mecie Ukraińca – Vladimira Tomaso-va oraz trzeciego – Marcina Fehlau z Poznania.

Wśród kobiet bezkonkurencyjna okazała się Białorusinka Tatiana Belkina.

Kasprzak, który był najszybszy z krotoszynian, zajmując 24 lokatę, jednocześnie uplasował się na 7 miejscu w kategorii wiekowej M-30. (debe)

Miejsca zawodników

Krotosza

24. Krzysztof Kasprzak	36:09
27. Robert Domagała	36:18
68. Roman Stawowy	42:31
78. Piotr Knapik	43:35
80. Piotr Grzempowski	43:37
86. Piotr Tyczyński	44:27
131. Andrzej Michalak	52:31
143. Jan Knapik	55:34

FORUM: CZY W KROTOSZYNIE MA POWSTAĆ ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW?

JAKIE SZANSE I JAKIE ZAGROŻENIA POJAWIA SIĘ W ZWIĄZKU Z INWESTYCJĄ? CZEKAMY NA PAŃSTWA OPINIE. WWW.RZECZKROTOSZYNSKA.PL

Pytanka nie od rzeczy

Daniel Kulawski, sulmierzyczanin, wychowawca w krotoszyńskim Środowiskowym Hufcu Pracy.

Rzecz najważniejsza...
Miłość

Rzecz najlepsza...
Przyjemność

Rzecz codzienna...
Praca nad sobą

Rzecz męska...
Odwaga

Rzecz kobieca...
Delikatność

Rzecz smutna...
Śmierć

Rzecz śmieszna...
Angielski humor

Rzecz gorsząca...
Nieuprzejmość ludzi wobec siebie

Rzecz zastanawiająca...
Poziomą prawdę wśród ludzi

Rzecz niezbędna...
Klasa

Rzecz grzechu warta...
Podróż dookoła świata



D. BORSKI

Sprzedaż nowych mieszkań

w Krotoszynie przy ul. Ceglarskiej

Informacje:
Tel. 0602 109 630
lub u kierownika budowy



63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87

Wszystkie usługi
tylko z dojazdem do klienta
od 8.00 do...!



fryzjerskie,

makijaż trwałe do 48 h, wizaż, stylizacja,

masaż twarzy i ciała,

kosmetyczne: henna, manicure, pedicure, frezarka, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądzikowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 474

Konkurs

ZRÓB SOBIE PREZENT NA ŚWIĘTA!!!

Począwszy od tego wydania, przez kilka najbliższych tygodni będziemy w tym miejscu drukowali kupony naszego nowego konkursu. Wystarczy je gromadzić, aby dać sobie szansę wygrania bardzo atrakcyjnych nagród (nieco więcej szczegółów za tydzień). Laureaci konkursu dostaną je tuż przed Świętami Bożego Narodzenia.

Dodatkowo prosimy o krótką, acz ciekawą wypowiedź na temat: *Moje najzabawniejsze święta...*



AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
tel./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicza 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY

w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

STUDIO MODELOWANIA CIAŁA

Atelier
Livia

Elektrostymulacja !!!

Błyskawiczne
odchudzenie

Krotoszyn, ul. Farna 11. Tel. 062 597 17 92

IteCom

KROTOSZYN - ul. Sienkiewicza 15 (przy Bazarze Krotoszyńskim, w pobliżu)
Czynny p-pt: 9.00 - 18.00, sob: 9.00 - 13.00
Słupki tel. 062 725 58 80, fax 062 725 58 85
Serwis biurowy: 062 725 58 83 | www.itecom.pl | sklep@itecom.pl

Komputery • Kasy fiskalne • Serwis • Oprogramowanie • Serwis biurowy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA

Głośniki Creative
SBS 380 2.1



80 zł

Urządzenie
wielofunkcyjne HP F2180



230 zł

Monitor
LCD 17" NEC

NEC 170V
czas reakcji 8 ms
kontrast 500:1

645 zł

KASA FISKALNA
NOVITUS Frigo II+

ilość towarów: 2300,
ilość grup towarowych: 42,
ilość kasjerów: 42,
współpraca z komputerem,
wyświetlacze:
klienta i kasjera,
akumulator: czas pracy
200 paragonów



1399 zł

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyska. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Prezes: Janusz Urbaniak. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5600 egz.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyska, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Daniel Borski, Szymon Pawlak, Sebastian Pońpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak, Dariusz Milewski. Sufferka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Ferdynand Woźny, Dagmara Zmyślona. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników Kochamy... i zapraszamy w nasze niskie piągi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że bawie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

